

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelminowski
Za wszelkie, inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Kolportaż

Nr. 276 Wydanie M P

Poznań, wtorek dnia 22 czerwca 1937

Rok 32

Poznań, 21 czerwca.

Po dymisji Bluma

Nie tak dawno, by już o tym nie pamiętano, na ulicach Paryża tysiące manifestantów wołało: „A bas Chautemps!” — „Precz z Chautemps!”.

Takimi okrzykami rozbrzmiewał Paryż w ostatnim tygodniu stycznia 1934 r., kiedy uczciwa, niezależna opinia Francji i stolicy wrzała z oburzenia po ujawnieniu wielomilionowego skandalu Stawiskiego. W dniu 27 stycznia 1934 r. rząd Chautempsa musi się podać do dymisji.

Daladier, następca Chautempsa i zwolennik rządu kartelu lewicowego, usiłuje opanować nastroje Paryża i kraju, ratować pozycję stronnictwa radykalnego i kartelu. Szczęście nie dopisuje mu jednak; po 10 dniach premierostwa musi ustąpić. Krótkotrwałe te rządy zapisały się jako okres spontanicznych manifestacji żywiołów narodowych; wespół z patriotycznymi kombatanami demonstrowały one na placu Zgody, skąd napierały na Pałac Burboński, siedzibę Izby Deputowanych. Doszło w tym czasie do krwawych starć z policją, które do reszty skompromitowały rządy lewicy. Po słowie stronnictw lewicowych muszą uchodzić pod osłoną ciemności tylnymi drzwiami z Izby Deputowanych.

Pan Kamil Chautemps wypływa teraz ponownie na widownię. Po roku rządów „frontu ludowego”, kierowanych przez Żyda-socjalistę Leona Bluma, Francja znajduje się w tarapatkach finansowych, jakich mało znają dzieje skarbowości. Reformy społeczne, w zasadzie słuszne, lecz przeprowadzone bez umiaru i uwzględnienia skomplikowanego mechanizmu ekonomiczno-społecznego państwa, pozbawiły aparat produkcyjny francuski zdolności konkurencyjnej i odbiły się na rynku wewnętrznym ogromną zwyżką cen, gdy tymczasem w parze z drożyzną nie poszedł wcale wzrost dochodów. Przeciwnie, uległy one zmniejszeniu skutkiem rozbudowy opodatkowań zarówno bezpośrednich, jak pośrednich.

Kiedy teraz rząd Bluma zażądał w Senacie przyznania mu kilkutygodniowych pełnomocnictw dla dokonania dalszych operacji finansowych, wśród których podobno miałby się znaleźć nawet eksperyment inflacyjny, Senat, reprezentujący w parlamentaryzmie francuskim tego kraju czynnik doświadczenia, rozważa i umiaru, przeciwstawił się zdecydowanie ryzykancztwu p. Bluma.

Jak wynika z depeš, przegrana rządu „frontu ludowego” nastąpiła wśród dramatycznych wystąpień oratorskich ministra Auriola i premiera Bluma. Senat francuski, który objawił wielką ustepliwość, gdy chodziło o reformy społeczne, okazał się teraz nieugięty i nieustępliwy, gdy w grę weszły inte-

Przesilenie rządowe we Francji

Rząd Bluma podał się do dymisji po odrzuceniu przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach — Nowy gabinet tworzy Chautemps

Paryż. (PAT.) Nocne posiedzenie Senatu, odraczone trzykrotnie, zaczęło się z półgodzinnym opóźnieniem. Zwłoka ta, jak również niezwykle ujemny uścisk dłoni, jaki zamienił Blum z sen. Caillaux, na chwilę przed



Kamil Chautemps

podjęciem obrad, wzbudziły złudzenia, że w międzyczasie osiągnięto jakiś kompromis.

Przemówienie sprawozdawcy komisji finansowej sen. Abila Gardey, rozwiało jednak te złudzenia. Kropkę nad i postawił minister finansów, który w patetyczny sposób zwrócił się do Senatu, nadając swym wywodom wyraźnie pożegnany charakter. Mowę swą min. Vincet Auriol zakończył oświadczeniem, że nie może przyjąć tekstu proponowanego przez komisję finansową, ponieważ albo musiałby się pogodzić z tym, że będzie skazany na bezsilność, albo też musiałby zdradzić ideały, którym był zawsze wierny.

Z kolei zabrał głos Blum, nadając swemu przemówieniu również charakter pożegnany. Premier podkreślił z naciskiem, że nie zgodzi się nigdy na uznanie swego eksperymentu za nieudany i przytaczał dorobek swego rządu, podkreślając, iż odrzucenie projektu ustawy zmusi go do ustąpienia.

Przemówienie premiera, oklaskiwane tylko na ławach socjalistycznych,

wywarło raczej nieprzychylny wrażenie. To też Senat zgłosił owację prezesowi komisji finansowej Caillaux. W niezwykle ostry sposób odpowiedział on, wskazując na oświadczenie zeszłoroczne, iż rząd nie zamierza przeprowadzać dewaluacji i na uchwałę dewaluacyjną, powziętą później, Caillaux zastrzegł się przeciw zarzutom, jakoby Senat utrudniał rządowi działalność. Komisja finansowa udzielała gabinetowi dotychczas stale daleko idącego poparcia, przyjmując nawet takie posunięcia, jak ustawa monetarna. Z mocą p. Caillaux odparł zarzut, jakoby na decyzję Senatu miały wpłynąć względy materialne pewnych ugrupowań czy czynników we Francji. Jeśli komisja finansowa wprowadziła tyle ograniczeń pełnomocnictw, to tylko po to, aby rząd nie znalazł się później wobec pokusy i nacisku konieczności, które by go skłaniały do złamania przyrzeczeń, danych oficjalnie Senatowi. Caillaux zakończył swe przemówienie, że nie ze względu na takie czy inne ustosunkowanie do rządu, ale ze względu na dbałość o położenie finansowe i gospodarcze Francji komisja nie mogła zgodzić się na formułę kompromisową, przedstawioną przez pos. H. imansa.

Paryż. (PAT.) Senat odrzucił 168 głosami przeciwko 96 przyjęty przez rząd kompromisowy projekt ustawy, uchwalony przez większość Izby Deputowanych.

Natomiast Senat przyjął tekst zaproponowany przez komisję finansową 198 głosami przeciwko 82.

Paryż. (PAT.) Premier Blum udał się do prezydenta, aby złożyć swoją dymisję.

Paryż. (PAT.) Według Ag. Havasa szczegóły dymisji rządu Bluma przedstawiają się, jak następuje:

O godz. 1 min. 45 Blum zwołał do hotelu „Matignon”, gdzie odbywało się posiedzenie Rady Gabinetowej, reprezentantów ugrupowań większości w Izbie Deputowanych. Przybyli kolejno: socjalista Fevrier, radykał Campinchi, La Faye ze Związku Socjalistycznego, Renaitoir z Niezależnej Lewicy, komuniści Duclos i Gitton, oraz Bergery i Frossard ze Zw. Socjalistyczno-Republikańskiego, a również przewodniczący i sprawozdawca komisji finansowej Izby Deputowanych. Reprezentanci ugrupowań większości opuścili hotel „Matignon” o godz. 2 min. 25, po czym Campinchi oświadczył, iż rząd postanowił na naradzie z powyższymi przewodcami podać się do dymisji.

Przed udaniem się do Pałacu Elizejskiego Blum przyjął o godz. 2 min. 35 dziennikarzy, którym złożył dłuższe oświadczenie, wyrażając powody dymisji, wyrażając podziękowanie większości Izby Deputowanych i zwolennikom rządu w Senacie oraz wyrażając przyjaźni politycznych i zwolenników do zachowania absolutnego spokoju i zimnej krwi.

O godz. 3 w nocy premier na czele całego gabinetu przybył do Pałacu Elizejskiego, gdzie został przyjęty przez prez. Lebrun, na którego ręce złożył dymisję rządu. Prezydent dymisję przyjął, powierzając Blumowi prowadzenie spraw bieżących.

O godz. 3 min. 15 ministrowie opuścili Pałac Elizejski. Pozostał jedynie Chautemps, który konferował z prez. Lebrunem aż do godz. 5. W międzyczasie o godz. 3 min. 30 przybył przewodniczący Senatowi Jeanneney, który opuścił pałac w pięć minut później, po czym przyjechał przewodniczący Izby Deputowanych Herriot, który konferował z prezydentem republiki około pół godziny.

O najszybsze zakończenie kryzysu

Paryż. (Tel. wł.) Krótko po godzinie 7,30 prez. Lebrun przyjął ministra bez teki w gabinecie Bluma, Kamila Chautemps, któremu powierzył misję tworzenia nowego rządu. Chautemps zasadniczo misję przyjął.

Paryż. (PAT.) Akcja na rzecz jak najszybszego rozwiązania kryzysu rzą-

dowego przybrała niezwykle, jak na francuskie zwyczaje, tempo.

W kołach politycznych zdano sobie sprawę, iż przewlekanie kryzysu może grozić poważnymi następstwami w obecnym położeniu finansowym. To też prez. Lebrun, mimo spóźnionej nocnej (Ciąg dalszy na stronie 2).

resy materialne ciułączy francuskich, w dużej zresztą części zwolenników stronnictwa radykalnego, o których mówi się, że wprawdzie mają serce po lewej stronie, z uwagi na swoje sentymenty społeczno-polityczne, ale kieszeń noszą po prawej stronie manifestując tym swe przywiązanie do poszanowania własności i bezpieczeństwa prawnego.

W styczniu 1934 r. senator Lémery charakteryzując kryzys francuski dał wyraz ogólnemu przekonaniu, że ma się do czynienia nie ze zwykłym przesileniem natury politycznej, lecz z wielkim kryzysem systemu. Trzech wielkich reform, zdaniem jego, wymaga życie zbiorowe Francji: 1) przywrócenia należytego stanowiska moralności politycznej, 2) uzdrowienia finansów państwa, 3) i należytego postawienia zagadnienia obrony narodowej.

Rząd p. Bluma, który przyszedł do władzy pod hasłem przebudowy życia politycznego Francji, nie posunął sprawy reform ani o krok naprzód, mimo iż zostały one w latach 1934/35 zapoczątkowane przez rząd koncentracji narodowej zmarłego w tych dniach premiera Doumergue'a, a częściowo podjęte przez jego następców.

Nie posunie tej sprawy zapewne naprzód desygnowany na premiera p. Chautemps, tkwiący całą swoją przeszłością jak i teraźniejszością wśród tych żywiołów politycznych, które ponoszą znaczną część odpowiedzialności za obecny stan rzeczy. Chautemps jest masłem na jednym z najwyższych stopni hierarchicznych tej konspiracji, która w życiu politycznym Francji nadal odgrywa wielką rolę. W rządzie Bluma Chautemps znajdował się jako minister bez teki poświęcając

dużą część swego czasu kierowaniu Partii Radykalno-Socjalistycznej.

Stronnictwo to, jak wiadomo, od szeregu lat odgrywa rolę jęczyczka u wagi w życiu politycznym Francji. Wyzyskując siłę liczebną swych ugrupowań parlamentarnych przechyla się przy tworzeniu rządu bądź na lewo, bądź na prawo, jako czynnik rozstrzygający. Biorąc na siebie za pośrednictwem p. Chautemps misję tworzenia rządu radykalowie, których lewe skrzydło ma charakter wyraźnie marksistowski, będą musieli utworzyć koalicję, opierającą się albo tylko na siłach dotychczasowego „frontu ludowego”, albo wyciągającą rękę w stronę części prawicy.

Dni najbliższe pokażą, w jakim kierunku pójdzie rozwój ich planów politycznych podczas obecnego przesilenia rządowego.

Balony w walce z burzą

Start w Brukseli do zawodów o puchar Gordon-Bennetta odbył się, gdy nad miastem przeciągały burze — Większość leci w kierunku Skandynawii?

Bruksela. (PAT) W niedzielę nastąpił w Brukseli start balonów do tegorocznych zawodów o puchar Gordon-Bennetta. Warunki atmosferyczne, jak było do przewidzenia, nie uległy zmianie i start balonów odbył się w chwili, gdy nad Brukselą przeciągały burze. Kierunek wiatru jest zmienny i przewidywania co do ewentualnego kierunku lotu balonów zmieniają się również co godzinę.

W czasie ważenia balonów, instytut meteorologiczny zawiadomił pilotów, iż najprawdopodobniej polecą w kierunku Hamburga. Nie długo po tym przewidywania znów się zmieniły i ogłoszono, że wiatr zanieśie balony nad Anglię lub nawet nad Ocean Atlantycki.

Piloci polscy, kpt. Janusz i inż. Krzyżkowski, którzy startowali jako pierwsi, oświadczyli przedstawicielowi P. A. T., iż przypuszczalnie polecą w kierunku Francji. Demuyter stwierdził na chwilę przed startem, że o ile balonem nie uda się wydostać z antycyklonu, zostaną one rozsiane w najrozmaitszych kierunkach. Można spodziewać się, że polecą one również dobrze nad Europę środkową, jak i Atlantyk lub też Hiszpanię.

Na kilkanaście minut przed startem balonów wystartował Belg Gheude na balonie „Pilocie”. Nie długo po tym wylądował on pod Brukselą i zawiadomił, iż w pięć minut po starcie znalazł się w pełnej burzy. Fakt ten podkreśla niebezpieczeństwo.

Mimo padającego deszczu na lotnisku zgromadziło się z górą 50 tys. publiczności. Króla Leopolda reprezentował brat jego ks. Karol, który udał się na lotnisko i rozmawiał dłuższy czas z pilotami. Ks. Karol zainteresował się ogromnie polską aeronautyką i rozmawiał na ten temat z pikiem Wolszlegie-

rem. Pośród obecnych widziano na trybunie honorowej ministra sprawiedliwości de la Vallee, burmistrza Brukseli Maxa i posła R. P., Jackowskiego.

Przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego startuje jako pierwszy balon „Polonia 2”, mając na swym pokładzie kpt. Antoniego Janusza i inż. Leszka Krzyżkowskiego. Balon szybko znika w chmurach, zwisających niezwykle nisko nad powierzchnią ziemi. Startują dalej kolejno balony francuski i niemiecki. Przychodzi kolej na „LOPP”, pilotowany przez kpt. Burzyńskiego i por. Kobyłańskiego. W chwili startu „LOPP” kierunek wiatru ponownie ulega zmianie.

W wypadku, gdyby aeronauci polscy potrafili przebić się przez granicę antycyklonu „LOPP” polecieć powinien w kierunku Rumunii.

Startuje następnie szereg balonów obcych i jako dziesiąty „Warszawa 2”

kpt. Hynka i inż. Janika. Kpt. Hynek oświadczył przed startem, że spodziewa się polecieć w kierunku Jugosławii. Wszystkie przewidywania stoją jednak pod znakiem zapytania, gdyż zaraz po starcie wiatr miał podobno zanieść ostatnie balony w kierunku Hiszpanii.

Największe niebezpieczeństwo grozi balonom tuż po starcie, z miejsca bowiem dostały się one w środek burzy i, ażeby uniknąć piorunów, muszą wznieść się na parę tysięcy metrów w górę.

Balon Demuyter'a „Belgica”, który w dniu wczorajszym uległ pęknięciu, został zreparowany i wystartował bez żadnych trudności.

Start wszystkich balonów odbył się w zupełnym porządku.

Bruksela. (Tel. wł.) Według ostatnich wiadomości większość balonów poleciała w kierunku Skandynawii.

Prowokacje lekarzy-Żydów

Warszawa. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu warszawskiego obwodu Zw. Lekarzy Państwa Polskiego przybyło gremialnie 116 lekarzy Żydów, którzy przed zebraniem zgłosili się na członków.

Na początku dr Gałęzowski zakwestionował ważność posiedzenia ze względów formalnych. Następnie wpłynął wniosek nagły o usunięcie 116 lekarzy-Żydów, którzy nie zdołali nawet załatwić formalności i opłacić składek.

Przewodniczący dr Wańkowicz nie poddał wniosku tego pod głosowanie i pod dyskusję, natomiast dopuścił do debaty nad wnioskiem dr Bartosza o reasumpcję uchwały, wprowadzającej

paragraf aryjski. Ponieważ wniosku nagłego nie oddano pod głosowanie, lekarze-Polacy w liczbie 190 opuścili zebranie jako nielegalne, a na sali pozostało około 220 lekarzy, przeważnie Żydów, którzy jakby na ironię zaintonowali „Boże coś Polskę”.

Równocześnie obradował zarząd główny Związku Lekarzy Państwa Polskiego, który postanowił zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie na 15 października rb. do Poznania, a na wiosnę przyszłego roku zorganizować kongres lekarzy polskich.

Z powodu zebrania obwodu warszawskiego zarząd główny polecił wydziałowi wykonawczemu, aby po stwierdzeniu nieformalności tego zebrania zlikwidował niesubordynację przez zastosowanie najostrzejszych środków, przewidzianych w statucie. Jednocześnie polecił wydziałowi wykonawczemu wystosowanie do wszystkich okręgów okólnika, aby natychmiast wstrzymać przyjmowanie do organizacji lekarzy narodowości żydowskiej. (w)

Podziemny labirynt

Katowice. (AJS). Już od kilku lat krążyły po Tarnowskich Górach fantastyczne pogłoski, że pod miastem i okolicą ciągną się olbrzymie długoci kruzganki jako pozostałości dawnych kopalń. Pogłoski owe notowały kilkakrotnie pisma śląskie, lecz nie dawano temu wiary.

W zeszłym tygodniu na wskazane tereny udała się specjalna komisja, której badania dały wprost rewelacyjne wyniki. Mianowicie członkowie tej komisji wpadli na ślad pochodzących z XV i XVI stulecia kruzganków, pozostałych z zatopionych w owym czasie kopalń węgla. Prowizoryczne obliczenia wykazały, że jest około 30 km ganków, zalanych wodą, tak, że można poruszać się tylko przy pomocy łodzi. Poza tym na przestrzeni około 70 km do takich samych ganków przesiąka woda zaskórna i potworzyła piękne sople tzw. stalaktyty.

Odkrycie to stanowić będzie nielada atrakcję turystyczną nie tylko dla Polski, ale i dla zagranicy. Dowiadujemy się, że magistrat Tarnowskich Gór przystąpi w najbliższym czasie do zbudowania odpowiedniej pochylni, aby umożliwić turystom zwiedzania tych osobliwości.

Po ataku na „Leipzig”

Berlin. (PAT) Stan napięcia, jaki zapanował w niemieckich kołach politycznych w związku ze sprawą krawcownika „Leipzig” trwa dziś w dalszym ciągu. Jak można wnioskować z rozmów z czynnikami miarodajnymi, oczekują one ostatecznej decyzji Komitetu Nieinterwencji w Londynie, która zapasie ma w ciągu dnia dzisiejszego.

Zaznaczyć jednak należy, iż według opinii tutejszej, gdyby decyzja nie zapadła już w poniedziałek, lub gdyby Niemiec nie zadowolili, rząd Rzeszy uważać będzie, iż nadszedł konkretny wypadek, w którym w myśl układu 4-ch mocarstw — Niemcy odzyskują

wolną rękę dla wymierzenia sobie satysfakcji.

Na Cyprze

Nicosia. (PAT.) (Cypr.) W niedzielę wylądował na tutejszym lotnisku pierwszy polski samolot komunikacyjny linii lotniczych „Lot”, pilotowany przez pp. Płoczyńskiego i Kotarbę.

Wiadomości

Z okazji kongresu narodowego związku oficerów rezerwy, do Paryża przybyły delegacje oficerów rezerwy Belgii, St. Zjedn., W. Brytanii, Japonii, Polski, Portugalii, Rumunii, Czechosłowacji, Włoch i Jugosławii. Szefowie delegacji wygłosili kolejno krótkie przemówienia, na które odpowiadał gen. Gamelin, witając wszystkich w imieniu armii francuskiej.

*

Szef sztabu głównego armii niemieckiej gen. Beck, który od środy bawił w Paryżu, wyjechał wczoraj w ścisłym incognito do Berlina.

*

Czeskie Biuro Prasowe odnosi, że toczy się proces przeciwko 11 oskarżonym o zdradę tajemnic wojskowych. Jeden z nich, niejaki Stauber, którego położenie pogorszyło się znacznie wskutek ujawnienia nowych faktów, popełnił samobójstwo w swej celi, wykorzystując chwilę zmiany warty więziennej.

*

W Rzymie otwarto wystawę opieki nad dzieckiem. Na otwarcie przybyło 60 000 kobiet z całego kraju. Pierwsze zwiedziły one wystawę, przy czym złożyły hołd Mussoliniemu, który wygłosił przemówienie o roli kobiety, jako wychowawcy.

*

Sowiecki trust kartograficzny wydał dużą „polityczną mapę świata” przeznaczoną do użytku szkół. Na mapie tej Warszawa jest stolicą Białorusi sowieckiej, Paryż znajduje się w Niemczech, a stolicą Polski jest Berlin.

*

Na Morzu Kaspijskim wskutek wybuchu wulkanu podwodnego powstała nowa wyspa w odległości około 100 km od wschodnich wybrzeży na linii Krasnowodzka.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 21. 6. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożyczkę konwers. większe odcinki 59,—, za drobne odcinki 53,—.
Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowe listy zast. serii L. po 51,25, natomiast płacono za 4% listy zast. konwert. 45—44,50.

Cedula Urzędu Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 59,— P.
5% państw. poz. konwers. drobne odc. 53,— P.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 51,25 +
4% listy zast. konwert. oestempl. P. Z. K. 45,—44,50 P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 21. 6. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uposobienie stałe)	26,00—26,25
Pszenica (Uposob. stałe)	30,25—30,50
Jęczmień 630—640 g/l.	22,75—23,00
Jęczmień 667—676 g/l.	24,00—24,25
Uposobienie stałe	24,75—25,00
Owies	24,75—25,00
Uposobienie stałe	
Maki żytnie standarty nowe	
żytnia gat. I 0-70%	35,00
Uposobienie spokojne	
Maki pszenne standarty nowe	
pszena gat. I 0-65%	42,50
pszena gat. II 65-70%	30,50—31,50
pszena gat. IIIA 65-75%	23,00—29,00
pszena gat. IIIB 70-75%	24,00—25,00
Uposobienie spokojne	
Otreby żytnie stand.	19,00
Otreby pszenne średnie stand.	17,75—18,00
Otreby pszenne średnie stand.	16,75—17,00
Otreby jęczmienne	16,50—17,50
Gorczyca	33,00—35,00
Wyka latowa	23,00—25,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch Wiktoria	21,50—24,00
Łubin niebieski	16,00—16,50
Łubin żółty	16,25—17,00
Makuch liny w taflach	22,00—22,25
Makuch rzepak w aflach	18,50—18,75
Makuch elon w taflach 42—43%	22,75—23,50
Srut Soja	23,50—24,50
Siłma pszena luzem	2,00—2,25
„ pszena prasowana	2,50—2,75
„ żytnia luzem	2,20—2,45
„ żytnia prasowana	2,95—3,20
„ owsiana luzem	2,40—2,65
„ owsiana prasowana	2,90—3,15
„ jęczmienna luzem	2,10—2,35
„ jęczmienna prasowana	2,60—2,85
Siano zwykłe luzem	4,60—5,10
„ zwykłe prasowane	5,25—5,75
„ nadnoteckie luzem	5,70—6,20
„ nadnoteckie prasowane	6,70—7,20

Ogólne uposobienie stałe.
Ogólny obrót: 1602,6 tonn, w tem żyta 590 tonn, pszenicy 220 tonn, jęczmienia 15 tonn.

O najszybsze zakończenie kryzysu

(Ciąg dalszy ze strony 1).

pory, rozpoczął natychmiast rozmowy z przewodniczącym Senatu i Izby, Jeanneney i Herriotem. W rozmowach tych jednomyślnie wymieniano jako jedynego kandydata Chautempsa, który ostatnio odgrywał bardzo poważną rolę w rozmowach zakulisowych.

Rozumują tu, że mimo dymisji Bluma, większość „frontu ludowego” nie została naruszona. Przyszły rząd musi więc wyjść z łona tej większości, a ponieważ premier nie może być socjalistą, więc misja utworzenia gabinetu musi spaść tylko na radykałów.

W kołach politycznych położenie oceniane jest w sposób następujący:

W Izbie nie ma obecnie żadnej innej trwałej większości poza „frontem ludowym”, który zasadniczo istnieje nadal. W łonie tej większości między radykałami z jednej a socjalistami z drugiej powstały głębokie rozbieżności co do polityki finansowej i zagranicznej, tak że nawet rząd „frontu ludowego”, któryby został utworzony pod przewodnictwem nie socjalisty, lecz ra-

dykała nie będzie dawał gwarancji trwałości. Senat obalił wczoraj raczej nie tyle Bluma, ile ministra finansów Auriola. To też Auriol wrócić do kierownictwa polityki finansowej już nie może. Blum natomiast mógłby zostać szefem gabinetu w razie niepowodzenia misji Chautempsa. W każdym razie rząd, który zostanie utworzony będzie uzależniony od partii socjalistycznej, a tym samym od Bluma, nawet gdyby on i socjaliści nie weszli do gabinetu.

Powierzenie misji Chautemps oznacza wyraźną tendencję do jak najszybszego rozwiązania kryzysu. Dążenie to podyktowane jest względami na sytuację finansową, która wymaga podjęcia natychmiastowej akcji oraz względami na zbiegające się w tygodniu bieżącym zatargi społeczne. Na dziś ogłoszono pół dniowy strajk powszechny w przemyśle budowlanym, a na wtorek w odpowiedzi na ten strajk przemysłowcy budowlani zamkną wszystkie zakłady. We środę grozi jeszcze wybuch strajku pracowników hotelowych i restauracyjnych.

Głosy prasy paryskiej

Paryż (Tel. wł.) Większość dzisiejszych dzienników porannych nie posiadała wiadomości o dymisji rządu Bluma. Wiadomości te przychodzą piśmie poranne, które wychodzi w późniejszych godzinach, przy czym niektóre zamieszczają już nawet komentarze. Prasa prawicowa jest wyraźnie zadowolona z obrotu rzeczy lewicowa natomiast nie może powstrzymać się od ostrej krytyki Senatu.

Nacjonalistyczny „L'Ordre” oświadcza, że rokowania w ciągu ostatnich trzech dni nie przyczyniły się do podniesienia autorytetu Bluma. Speculacja z frankiem już się rozpoczęła i tylko silny rząd oraz zjednoczony naród będą się mogły jej skutecznie przeciwstawić.

„Le Jour” oburzony jest z powodu przemówienia Bluma. Była to nie tylko groźba pod adresem Senatu, lecz poza tym apel do ulicy. Nowy rząd musi uniknąć dotychczasowych błędów.

„Petit Parisien” twierdzi, że obecna większość przez dymisję Bluma nie została naruszona. Senat zmusił do odejścia przywódcę socjalistów, w nie bardzo odpowiedniej dla niego porze. Dokumenty, które w ostatnich dniach wywoływały różne komentarze w komisjach, a nie są jeszcze znane opinii publicznej będą obecnie niewątpliwie ogłoszone. Wśród nich znajduje się prośba o dymisję rzeczoznawców technicznych Rista i Baudoina, którzy określili pozycję franka jako bardzo trudną wypowiadając się za konwersją rent oraz za dalszą dewaluacją. Dotychczasowy rząd nie przychylił się do ich zdania, upatrując lepszą drogę w zabezpieczeniu powrotu kapitałów wywiezionych z Francji. To stanowisko uważali obaj rzeczoznawcy za złudne. Prez. Lebrun musi rozwiązać obecny kryzys szybko i sprawnie, jeżeli nie chce dopuścić do rozpoczęcia się międzynarodowej spekulacji frankiem.

Wielka Brytania na oceanach świata

Jednym z najsilniejszych momentów uroczystości koronacyjnych w Londynie było przemówienie przez króla Jerzego, skierowane do narodów „British Commonwealthu”. Podkreślało ono trwałość związku pomiędzy szeregiem wolnych narodów połączonych jedynie wspólnotą interesów gospodarczych i kulturalnych, lojalnością wobec korony-symbolu tej unii, niezależnych od jakiegokolwiek władzy centralnej, ani pod względem politycznym, ani ekonomicznym. Po ukończeniu uroczystości rozpoczęła się konferencja z przedstawicielami dominów, przybyłymi na koronację. Moment był wybrany dobrze. Delegaci znajdowali się pod urokiem uroczystości tak poglądowo stwierdzających potęgę państwa, na którego obszarze „słońce nigdy nie zachodzi”.

Dziwnym tworem politycznym jest „Commonwealth”. Składają się na niego Anglia, Indie, dominia, kolonie, punkty oparcia floty i lotnictwa, stacje węglowe i materiałowe pędnych, mandaty, protektoraty, sfery wpływów — razem paręset obiektów.

Przez długie lata były one tylko dostawcami surowców dla Anglii i rynkiem zbytu dla jej produkcji przemysłowej, ale w okresie wojny rozwinęły swój lokalny przemysł i weszły częściowo na rynki handlu światowego. Konferencja imperialna w Ottawie, która się odbyła w 1932 r., przyjęła Statut Dominialny, który zrównał z Anglią w suwerenności wszystkie dominia, a dalsze uchwały natury gospodarczej połączone z wprowadzeniem zasady protekcjonizmu zewnętrznego wpłynęły na większą konsolidację interesów Imperium zastrzegając jednocześnie kryzys surowców w państwach nie posiadających surowców kolonialnych.

W dziedzinie politycznej tendencje dominialne zastrzegają się jednak. Irlandia nie wzięła zupełnie udziału w uroczystościach koronacyjnych, a indyjski ruch autonomiczny antybrytyjski skłonił nawet króla do zaniechania uroczystego obchodu koronacyjnego „Wielkiego Durbanu” w Indiach. Dominia objawiają również wzrastające dążenia separatystyczne. Południowa Afryka głosi o swej neutralności w razie wojny europejskiej. Kanada związana z Anglią dużymi interesami ekonomicznymi dąży jednak politycznie i kulturalnie ku Stanom Zjednoczonym, posiada w Waszyngtonie własne przedstawicielstwo dyplomatyczne i dąży do jak największego zbliżenia między państwami anglosaskimi. Australia zabiega o porozumienie z Japonią, obawiając się rozszerzenia jej wpływów przez Filipiny i Indie Holenderskie w południowej strefie Oceanu Spokojnego. Wszystkie zaś dominia domagają się zgodnego ograniczenia do minimum gwarancji angielskich dla spraw kontynentu europejskiego, które są dla nich bardzo dalekie. Odmienne stanowisko zajmuje Anglia, przewidując wobec zdecydowanego imperializmu Niemiec, że uderzenie ich na jakiejkolwiek państwo europejskie wciągnie w zbrojny konflikt całe Imperium.

Program konferencji jest bardzo szeroki: polityka międzynarodowa, problem zbrojeń, żegluga morska i powietrzna, żądania kolonialne Niemiec, światowe sprawy gospodarcze.

Pamiętać należy, że polityka Wielkiej Brytanii nie jest sprawą Anglii, ale całego Imperium, a dogmatem jej — panowanie nad oceanami. Zależy ono nie tylko od posiadania silnej floty i lotnictwa, opartego o liczne bazy morskie i lotnicze, ale i od potęgi morskiej ewentualnych przeciwników. Otóż warunki polityczne w ciągu lat ostatnich zmieniły się na niekorzyść Anglii na wszystkich oceanach.

Przede wszystkim nabrał odmienne oświetlenia problem Morza Śródziemnego, dotychczasowego jądra odwiecznej angielskiej polityki światowej. Italia może zagrozić przejściu jej floty prawie na całej przestrzeni morza z kanałem Suezkim. Anglia nie zrezygnuje naturalnie ze wzmocnionej obrony tego szlaku, ale bada jednocześnie warunki drogi dookoła Afryki, co wymaga ściślejszego zespolenia obronnego z dominium Południowej Afryki.

Nie mniej ważnym jest stanowisko W. Brytanii na Oceanie Indyjskim. Otaczają go dokoła ziemie brytyjskie, lub sprzymierzone mające prawie nieprzerwaną łączność terytorialną, słabszą jedynie w zachodniej części oceanu. Zwrócenie przeto Niemcom kolonii

na wschodnich wybrzeżach Afryki byłoby dla interesów brytyjskich na tym oceanie poważną groźbą.

Najtrudniejsza jest może sytuacja strategiczna na Pacyfiku, gdzie panowanie Anglii, mimo posiadania w Singapourze potężnej bazy morsko-lotniczej, stało się wobec powstałej potęgi morskiej Japonii niepewne i wymaga wprost sojuszu obronnego ze Stanami Zjednoczonymi.

Dotychczas obrona całkowita wszystkich przestworzy morskich obciążała wyłącznie Anglię, dominia bowiem nie posiadają nawet dość siły do lokalnej obrony swych wybrzeży. Konferencja imperialna ma zatem szereg trudnych zadań do rozwiązania, wśród których wysuwają się na czoło — sprawa zbrojeń Anglii i udziału w nich

dominiów, łączność bezpieczeństwa W. Brytanii ze sprawami kontynentu europejskiego, wreszcie rozszerzenie jej współpracy ekonomicznej ze światem dla stępienia ostrza kryzysu surowcowego. Wynik narad zadecyduje o kierunku dalszej polityki imperialnej, należy przypuszczać, że porozumienie nastąpi, groźba niemiecka ułatwi je, a elastyczna polityka Anglii potrafi przystosować się do zmienionych warunków współżycia narodów. Nie bez dodatniego wpływu na kierunek pokojowej konferencji będą również przyjazne pobratymcom Stany Zjednoczone. Ich głos w sprawie wzmocnienia pokoju światowego może mieć znaczenie decydujące.

E. DE HENNING MICHAELIS
General.

Do ogółu polskiej młodzieży akademickiej!

W dniach 25—29 czerwca 1937 roku odbędzie się w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla, który ma się stać potężną manifestacją przekonań świata katolickiego. W dniach tych zjadą się w naszym prastarym grodzie piastowskim przedstawiciele inteligencji katolickiej licznych krajów i narodów, którzy pragną dać wyraz swej wierze i swoim przekonaniom katolickim, złożyć hołd Królowi Królów i Panu nad Panami.

Obrady kongresu mają się przyczynić do pogłębienia myśli religijnej i utrwalenia zasad katolickich we wszystkich krajach chrześcijańskich, aby tworzyły wspólny front walki przeciw wrogom Kościoła i katolickich narodów.

W tymże wszechświatowym kongresie, który się odbywa na naszej pol-

skiej ziemi, weźmie udział i Naród Polski, a tym samym i jego młode pokolenie. Polska Młodzież Akademicka, odgrywająca tak doniosłą rolę w odrodzeniu katolicyzmu polskiego i w wprowadzeniu go do życia publicznego, winna jak najżywiej zainteresować się obradami poznańskimi.

Koleżanki i Koledzy! Wzywamy Was do czynnego udziału w kongresie, do duchowego złączenia się z jego uczestnikami we wspólnym hołdzie dla Chrystusa Króla i Pana. Umocniając się coraz bardziej w tym postanowieniu, że jesteście gotowi w obronie przekonań katolickich, za przykładem przodków naszych, i życie położyć i nie ustawać, dopóki nie zwycięży nad światem i w Narodzie Polskim prawda Chrystusowa.

FAKTY i OCENY

„Młoda Wieś”

Jak donosiliśmy, w Warszawie odbył się zjazd „Młodej Wsi”, organizacji naprawiackiej, która mocno radykalizuje. Wpływy tej organizacji na wsi są niewielkie, mimo to jednak troskliwie zajęto się z wiadomością strony jej zjazdem warszawskim — nie szczędząc znacznych kosztów oraz używając protektoratu wysokich osobistości.

Zirytowało to konserwatywny „Czas”, który omawiając zjazd powiada:

„Nie ulega żadnej wątpliwości: Centralny Związek Młodej Wsi jest organizacją skrajnie radykalną, wyraźnie antyreligijną. I oto ta właśnie organizacja została uznana za oficjalną niejaką reprezentację młodzieży wiejskiej. Jej zjazd zaszczyca swą obecnością Naczelny Wódz, ona ma w imieniu młodzieży wiejskiej uroczystość określić stosunek tej młodzieży do armii”.

„Gazeta Polska” natomiast powitała zjazd „Młodej Wsi” entuzjastycznie.

Jeśli idzie o sam zjazd, to przewodniczący „Młodej Wsi” zadeklarowali się jako „bezpартyjni”, naturalnie w „sanacyjnym” znaczeniu tego słowa. Prezes Gierat w swoim przemówieniu wystąpił przeciw „kramikom partyjnym” i żądał konsolidacji ruchu chłopskiego na „nowych zasadach”.

Brzmi to już jakby... „ozonowo”. Wolnomyślnie natomiast brzmi uchwalona na zjeździe deklaracja, szczególnie w ustępie poświęconym religii. Ustęp ten wygląda następująco:

„Do religii odnosimy się z najwyższą czcią. Uznajemy ją za największą wartość wewnętrzną człowieka, dającą mu siłę i ostoję moralną w przeciwnościach życiowych. Uważamy religię za czynnik tworzący w życiu narodu, dający cywilizacji wyższą treść duchową i trwałe podstawy rozwoju. Przecistawiamy się szeregowi bezbożnictwa wśród młodego pokolenia. Organizacja związków wyznaniowych winna być w dziedzinach, związanych ze sprawami świeckimi, podporządkowana państwu i przystosowana do idei przewodniej Rzeczypospolitej. Dobro życia religijnego jak i politycznego wymaga, aby związki wyznaniowe nie mieszały się do politycznego organizowania społeczeństwa”.

Pięknie, ale czy tu mowa o religii katolickiej, czy też o religii w ogóle, a właściwie o wyznaniach? Czy „Młoda Wieś” jest katolicka, czy też tylko żąda, by jej członkowie wyznawali jakąś religię? Tak ci chyba i jest, bo druga część tego ustępu mówi o „związkach wyznaniowych” i nie mieszanii się ich do polityki.

Deklaracja „Młodej Wsi” traci ra-

dykalną „starzyzną”. Oprawiona w oficjalne ramki spod znaku „konsolidacji”, nie znajdzie też oddźwięku na wsi.

W Polsce i w Niemczech

Senator Wiesner, „kierownik krajowy” Partii Młodoniemieckiej został przyjęty przez premiera gen. Sławojkiewicza, któremu złożył memoriał przedstawiający „ciężkie położenie ludności niemieckiej na Górnym Śląsku”.

W związku z tym warto przypomnieć, że przedstawiciele ludności polskiej w Niemczech od półtora roku naprośno starają się o posłuchanie u kanclerza Rzeszy, aby mu przedstawić rozpaczliwe położenie Polaków w Niemczech.

Na marginesie warto zaznaczyć, że rozłam w Jungdeutsche Partei, którą kieruje sen. Wiesner, zmierza podobno ku likwidacji. Jak ogłasza poznański organ prasowy tego ugrupowania okręg środkowej Polski na zebraniu w Łodzi wypowiedział się za sen. Wiesnerem, a przeciw Schneiderowi.

Z Klubu 11 Listopada

Jak donosi prasa warszawska, na zebraniu tamtejszego „sanacyjnego” Klubu Dyskusyjnego 11 Listopada, które poświęcone było sprawozdaniu z działalności pierwszego półrocza istnienia Klubu, przemawiali: marsz. Rydz-Śmigły, min. Grabowski, prok. Kozuchowski, prof. Wojciechowski z Poznania i prezes Klubu dr Wielopolski, dyrektor zlikwidowanego Biura Akcji i Planowania przy Prezydium Rady Ministrów. Do Klubu tego — jak zaznacza „Wieczór Warszawski” — należą także kierownicy „sanacyjnego” tzw. „Związku (dawniej: Młodych) Narodowców” pp. Piestrzyński, Drobnik, Wojciechowski i Hrabek.

Są w toku starania o powołanie do życia analogicznego „sanacyjnego” Klubu Dyskusyjnego 11 Listopada w Poznaniu.

Przedstawiciele „Arconii” w Poznaniu

Do Poznania przybyli przedstawiciele korporacji „Arconii” z Warszawy celem zapoznania tutejszej młodzieży korporacyjnej z akcją, rozpoczętą wśród młodego pokolenia znany komersem. Jak nas informują, przedstawiciele „Arconii” spotkali się ze zdecydowanie negatywnym wobec ich poczynań stanowiskiem korporantów poznańskich.

RUCH W BUKARESZCIE



Po odwiedzinach Prezydenta Rzeczypospolitej w stolicy Rumunii udał się do Bukaresztu premier czechosłowacki Hodža. Celem tej wizyty było przeprowadzenie rozmów na temat współpracy państw bałkańskich oraz Małej Ententy. Na ilustracji premier Hodža (na lewo) i premier rumuński Tatarescu.

Wielki zjazd Stronnictwa Narodowego w Kruszwicy

Kruszwica. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym odbył się w Kruszwicy zjazd kół S. N. powiatu mogileńskiego z udziałem około 3 tysięcy narodowców. Z Rynku wspaniałym pochodem udano się do kolegiaty kruszwickiej na nabożeństwo, podczas którego ks. wikariusz Łój poświęcił proporzeczek placówki S. N. w Kruszwicy. Po nabożeństwie delegacja S. N. złożyła wieńiec na grobie poległych powstańców wielkopolskich! Następnie powrócono do miasta i na Rynku odbyła się defilada, która wypadła imponująco.

Z kolei nad Gopłem opodal Mysiej Wieży odbył się pod gołym niebem zjazd powiatowy, który zagał kierownik powiatowy radca Trzcński ze Świerkowa. Referaty programowe wygłosili pp.: Górczak z Buku, Wardejn z Poznania i Belka z Łodzi. Dalej uchwalono rezolucję, odczytaną przez p. Bryłowskiego, domagającą się oczyszczenia Polski z elementów obcych i napływowych oraz piętnującą „front ludowy”.

Zjazd zakończono wśród wielkiego entuzjazmu okrzykami na cześć Polski Narodowej i Romana Dmowskiego. (z)

O konkordat z Jugosławią

Rząd jugosłowiański zdecydował się wprowadzić na porządek dzienny obrad Skupstiny sprawę ratyfikacji konkordatu ze Stolicą Świętą. W ten sposób zakończy się długotrwała kampania przeciw konkordatowi, kierowana przez hierarchię cerkwi prawosławnej. W walce przeciw konkordatowi chwytało się najrozmaitszych środków, poczynając od groźby kłatwy na tych, którzy zdecydowali się w parlamencie głosować za ratyfikacją.

Mimo tego rząd cierpliwie przygotowywał w Skupstynie grunt dla ratyfikacji konkordatu. I w tej chwili sytuacja wydaje się być wyjaśniona. Zarówno rząd dra Milana Stojadinowicza, jak też partia słoweńska księdza dra A. Korošeca, obecnie ministra spraw wewnętrznych i na koniec partia radykalna zmierzają do ratyfikacji.

Wielki hotel dla międzynarodowych bezbożników w Moskwie

Rada główna Związku Bezbożników Sowieckich postanowiła wybudować w Moskwie dla swych członków jak również dla członków Związków Bezbożniczych innych państw, którzy do Rosji przyjeżdżają na konferencje i zjazdy, wielki hotel.

Hotel ma mieć 600 pokoi i zaopatrzone być w bibliotekę antyreligijną. Przewidziana jest także stała wystawa, która by przedstawiała najnowsze metody walki z religią. Poza tym jest w projekcie wybudowanie specjalnej stacji nadawczej krótkofalowej, oddanej do użytku mieszkańców.

Dom ten ma się stać centralnym ogniskiem akcji bezbożniczej na całym świecie. (KAP)

Z procesu inż. Doboszyńskiego

Kraków (tel. wł.) W dalszym ciągu sobotniej rozprawy przeciwko inż. Doboszyńskiemu zeznawał świadek Józef Sobieski, emeryt. inspektor szkolny:

— Założyliśmy Kasę Bezprocentową w Krakowie. Nie udzielono nam zatwierdzenia; powiedziano, że na terenie Krakowa są już dwie chrześcijańskie kasy bezprocentowe.

Adw. Pozowski: — Ile jest kas żydowskich na terenie Krakowa?

Św.d.: — 16 czy 18.

Św.d. Wincenty Gawin: — Stosunki gospodarcze na terenie myślnickim przedstawiały się źle. Rozwijała na tym podłożu swą działalność żydo-komuna. Na święcie ludowym w Rybnej wznoszono okrzyki przeciw Kościołowi, Polsce, religii. Zebrania narodowe natrafiały na trudności. Pozbawiano pracy za przekonania.

Inż. Doboszyński: — Jak daleko leży Rybna od Lisek, gdzie rozwiązano poprzednio Str. Narodowe?

Św.d.: — 10 km.

Inż. Doboszyński: — Czy w Rybnej po rozwiązaniu obwodu S. N. w Lisekach nastąpiło nasilenie propagandy komunistycznej?

Św.d.: — Zwiększyło się o 50 proc.

LUDOWIEC O ROBOCIE DOBOSZYŃSKIEGO

Św.d.: Piotr Wyroba z Lisek: — Byłem prezesem Stron. Ludowego w tym czasie, kiedy inż. Doboszyński rozwijał działalność. Na jedno zebranie poszedłem w zamiarze przeszkodzenia, jednak mówił inż. Doboszyński tak rzeczowo, tak wychowawczo, że dałem spokój. Praca, rozwijana przez inż. Doboszyńskiego, stawiała tamę komunizmowi. Inż. Doboszyński zdołał pozyskać elementy młode, które Ignęły przedtem do socjalistów. Działalność inż. Doboszyńskiego była pożyteczna. My, ludowcy, grupowaliśmy tylko starszych.

— Ja się dziwiłem, że miarodajne czynniki tak się ujemnie odnosiły do poczynañ inż. Doboszyńskiego. Za otwarte okno w lokalu rozwiązywano zebrania. Ja nie zamierzam zapisać się do Str. Narodowego, ale muszę powiedzieć, że prowadzi ono robotę dobrą, budującą i krzepiącą społeczeństwo.

Adw. Pozowski: — Były rozruchy w Lisekach. Czy by one nastąpiły, gdyby nie wypadki krakowskie?

Św.d.: — Były one wywołane zajęciami krakowskimi. W Lisekach w czasie zajęć nie było roboty Str. Narodowego. W Lisekach panowała w ogóle niechęć do Żydów. U nas Żyd zabił Polaka, ojca dzieciom.

Adw. Pozowski: — Czy po zajęciach w Lisekach aresztowano narodowców?

Św.d.: — Siedziało wielu narodowców. Siedziało i ja, a także mój syn, członek Str. Narodowego.

Inż. Doboszyński: — Czy pan wie, że narodowców tych trzymano o głód przez kilkanaście dni?

Św.d.: — Tak.

Inż. Doboszyński: — Czy po rozwiązaniu Str. Nar. w Lisekach szerzył się komunizm?

Św.d.: — Tak.

Inż. Doboszyński: — Półtora roku temu odbył się w Warszawie kongres „Wici”, gdzie wypowiedziano się za kolektywizmem i bolszewickim ustrojem?

Św.d.: — Było tak. U nas w Str. Ludowym zrobili się dwie grupy. Starsi są przy dawnych zasadach, młodzież idzie na radykalizm. Dlatego od pracy odsunąłem się.

JAK USUWANO Z PRACY

Po zeznaniach św.d. Kuglina i św.d. Fr. Płonki, stolarza, zeznaje św.d. Maria Czopkova:

— Usunęli mnie z pracy dlatego, że należałam do Str. Narodowego. Prokurator: — Ma pani legitymację?

Św.d.: — Odebrała mi ją policja.

Adw. Pozowski: — Czy pani wie coś o organizowaniu „Frontu Ludowego”?

Św.d.: — Byłam na takim zebraniu. Organizator ściągnął 12 zł wkładek, a potem ulotnił się.

Inż. Doboszyński: — Czy komuniści wyrzucili z pracy narodowców w Skawinie?

Św.d.: — Pędzili.

Św.d. St. Czopek: Usunięto mnie z warsztatów wojskowych, bo żona zapisała się do Str. Narodowego.

Inż. Doboszyński: — Co mi

kolega opowiadał o fabryce Żydów Epsztainów?

Św.d.: Płacili 1 zł 80 gr za 8 godzin pracy.

Św.d. St. Płoskonka ze Stojowic przyjechał z wojska. Ubrany jest w mundur.

— Byłem kolporterem „Oreodnika”. Zabrali mi gazety i skuli. Targali za włosy. Bariak pobił po rękach prezesa Str. Narodowego Józefa Strzałkę. Strzałka nie mógł przez przeszło pół miesiąca pracować.

Św.d. Zygmunt Hojdus z Borku Fałęckiego:

— Komuniści przepędzili mnie z pracy.

Inż. Doboszyński: — Czy to kolega skarżył mi się na swe położenie?

Św.d.: — Przyszedłem do kol. inżyniera i mówiłem, że nie mam sposobu do życia.

ZEZNANIA SIOSTRY GEN HALLERA

Świadek Anna Haller, siostra generała Józefa Hallera, zeznaje:

— Apatia panowała powszechnie w powiecie krakowskim. Po wsiach roilo się od głodomorów. Praca społeczna leżała odłogiem. Zmieniło się na lepsze z chwilą wejścia na teren krakowski Stronnictwa Narodowego. Dziwiłam się, że w takich Głuchowcach, gdzie przedtem ludzie tracili czas na

pijatyce w karczmie, po założeniu placówki Str. Narodowego zaczęto czytać książki i poważną prasę. Wkrótce zaczęły się jednak trudności. Kierownikowi koła S. N. zagrożono odebraniem koncesji. Kiedy jechałam na jarmark do Radziszowa, żeby zakupić krowę, wiadano o tym na posterunku. Kiedy przyjechał mój brat, policja wypytowała się służby, co robi, kiedy wyjdzie, itd.

— Inż. Doboszyński prosił mnie, abym zajęła się założeniem sklepów i straganów z materiałami białymi. Aresztowano ludzi, którzy pomagali w bojkocie sklepów żydowskich. Trudno było pracować w takich warunkach.

— W Ochdzy narzekali ludzie, że dzieci ich zmusza się do czytania „Płomyka”. W Lisekach nauczycielka wyrzuciła dziecko ze szkoły dlatego, że jego matka wyraziła się o „Płomyku”, że to jest szmata.

— Ruch narodowy pragnie oprzeć życie polskie na podstawach katolickich i narodowych. Jakże jednak utrudniano mu rozwój. Protest Doboszyńskiego świadek uważa za odruch.

Po św.d. Annie Haller zeznawał Franciszek Jelonkiewicz, prezes zarządu okręgowego „Pracy Polskiej” i wiceprezes zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Krakowie.

15-lecie odzyskania Śląska

Katowice (tel. wł.) W pogranicznej osadzie Piekary Śląskie, jednej z najstarszych na Śląsku, w której kościele, słynnym z cudownego obrazu Matki Boskiej piekarskiej modlił się król Sobieski, dążąc na odsiecz Wiednia, odbyła się w niedzielę manifestacja z okazji 15-lecia wkroczenia wojsk polskich na G. Śląsk.

Już od wczesnych godzin porannych zdążyła do Piekar z terenu Śląska ludność i organizacje, udając się pod kopiec, którego poświęcenie było kulminacyjnym punktem uroczystości. Plac przed „Kopcem wyzwolenia” przedstawiał imponujący widok. Na szczycie kopca powiewał na wysokości masztu sztandar o barwach państwowych; w połowie wysokości kopca umieszczono na czerwonym tle olbrzymiego orla białego, oświetlonego lampkami elektrycznymi. U stóp kopca na wzniesieniu ustawiono ołtarz polowy. Dokoła placu na licznych masztach, ozdobionych zielenią, powiewały chorągwie o barwach narodowych i śląskich. Na ścieżkach, prowadzących na szczyt i na samym szczycie kopca, ustawiły się poczty sztandarowe związków i organizacji.

Mszę św. celebrował ks. biskup polowy Gawlina, który wygłosił również kazanie, po czym dokonał aktu poświęcenia kopca. W tym momencie uniosły się w górę tysiące gołębi pocztowych, a artyleria oddała salwę honorową.

Następne przemówienia wygłosili woj. Grażyński, płk Sadowski i wicepremier Kwiatkowski.

Ważne narady w Castel Gandolfo

Rzym. (PAT.) Ag. Stefani donosi, że we wczorajszym posiedzeniu kongregacji nadzwyczajnych spraw kościelnych, wzięło udział 10 kardynałów z kardynałem-sekretarzem stanu Pacellim na czele oraz sekretarz msgr. Pizzardo. Co do przedmiotu obrad zachowywana jest tajemnica.

Wedle Ag. Stefani, omawiano położenie w Hiszpanii, w Niemczech, a również odpowiedź udzieloną przez min. Edena Izbie Gmin w sprawie misjonarzy włoskich na obszarach naj-

dujących się pod władzą W. Brytanii.

Castel Gandolfo. (PAT.) Posiedzenie Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw kościelnych odbyło się w niedzielę pod przewodnictwem Papieża. Obrady trwały przeszło dwie godziny.

Koła miarodajne powierdzają uprzednie doniesienia, że posiedzenie miało szczególną doniosłość. Żadnego komunikatu nie ogłoszono i nie złożono również oświadczenia. Obrady miały charakter całkowicie poufny.

Z Rosji do Ameryki nad Biegunem

San Francisco. (ATE.) Trzej sowieccy piloci wylądowali w niedzielę rano o godzinie 8,30 wedle czasu wschodniego na lotnisku wojskowym Pearson w Vancouver (stan Waszyngton).

Samolot sprawował się doskonale w czasie całej podróży. W chwili lądowania posiadali jeszcze dostateczną ilość benzyny, aby przebyć dalszych 1.000 km. Lotnicy sowieccy nie mają chwilowo zamiaru kontynuować swego lotu. Zaczekają na przybycie sowieckiego ambasadora Trojanowskiego, który ma przylecieć z San-Francisco.

Lotnicy są ogromnie wyczerpani i zmęczeni, przebywali oni 64 godziny w powietrzu, a pierwsza ich próba była o szklanke wody, po czym udali się do mieszkania gen. George Marchalla.

Meldunki radiowe, nadawane na pewien czas przed lądowaniem, stwierdzały, że muszą walczyć z dużymi trudnościami w związku z silną mgłą. Z tego powodu wystartowało kilka aparatów, aby wskazać jedno z lotnisk, położonych na drodze do San-Francisco.

Echa zdobycia Bilbao

Londyn (Tel. wł.) Zdobycie Bilbao wywołało w angielskiej opinii publicznej bardzo wielkie wrażenie.

Dzienniki podkreślają wielki sukces gen. Franco, sukces który może mieć decydujące znaczenie. Wszystkie sprawozdania opisują entuzjastyczne powitanie wojsk narodowych przy wkraczaniu do Bilbao. Z uznaniem podnosi się wysiłki gen. Franco, który zrobił

wszystko, aby nie dopuścić do zniszczenia miasta.

„Daily Mail” zdobyte Bilbao nazywa największym zwycięstwem w wojnie domowej. Przeprowadzenie akcji świadczy o mistrzowskiej strategii i dowodzi, że Franco jest wielkim wodzem. Pracuje on zdecydowanie nad uwolnieniem i umocnieniem Hiszpanji. Bardzo poważne niebezpie-

czeństwo dla Europy zostanie usunięte z chwili, gdy „czerwony” wypędzi się z całej Hiszpanii. Rząd angielski powinien bezzwłocznie nawiązać przyjacielskie stosunki z gen. Franco.

Salamanca. (PAT.) Główna kwatery powstańcza komunikuje, że na froncie baskijskim wojska powstańcze prowadzą natarcie. Zajęto m. Amurio oraz wzgórze położone na zachód od tej miejscowości. Zajęto również m. Llodio. Na stronę powstańców na tym odcinku przeszło po nad 500 milicjantów.

W niedzielę gen. Franco przybył do Bilbao, powitany przez generałów Davila i Quinto, dowódców wszystkich dywizji armii północnej oraz delegację poszczególnych oddziałów. Po nabożeństwie w katedrze, gen. Franco przejechał przez miasto, entuzjastycznie witany przez ludność.

Z kongresu „Młodej wsi”

Warszawa. (Tel. wł.) W niedzielnym kongresie Centralnego Związku Młodej Wsi wziął udział, jak zapowiadano, marsz. Śmigły-Rydz. Oprócz niego byli na kongresie gen. Składkowski, ministrowie Kościółkowski, Kasprzycki, Poniatowski i Grabowski. Prezesowi tej organizacji marsz. Śmigły-Rydz wręczył sztandar, wygłaszając przy tym krótkie przemówienie.

Na kongresie prezes odczytał deklarację ideową organizacji, według której „ruch młodowiejski jest wyrazem świadomego dążenia młodych chłopów, zmierzających wespół z ogółem młodego pokolenia Polski pracującej do odrodzenia całości życia Rzeczypospolitej”. Ruch chce być — czytamy dalej — „czynnikiem stałego postępu narodowego”. Religiję uznając za „czynnik twórczy w życiu narodu”, deklaracja żąda „podporządkowania związków wyznaniowych w dziedzinach, związanych ze sprawami świeckimi”, państwu, i wymaga, by „związki wyznaniowe nie mieszały się do politycznego organizowania społeczeństwa”.

O organizacji płk Koca i „konsolidacji” w deklaracji nie ma wzmianki (na zjeździe był zresztą obecny także szef sztabu O. Z. N. płk Kowalewski). Jest natomiast w deklaracji takie zdanie: „Samodzielność i swobodny rozwój organizacji wiejskich uważamy za podstawowy czynnik rozwoju naszego ruchu. Walczyliśmy i nadal walczyć będziemy z wszelkim patronatem jednostek oraz grup społecznych czy zawodowych, jako zdecydowanie sprzecznym z naszymi podstawowymi założeniami ideowo-wychowawczymi”.

Przy hemoroidach i zaparciach stolca, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa stosowana rano na czczo — wywołuje bezbolesne, łagodne wypróżnienie, dzięki czemu można ją stale stosować. Tg 21 021

STRONNICTWO NARODOWE

ZARZĄD GRODZKI

Ostrzeżenie

Ponieważ pewni ludzie, wykluczeni z S. N., próbują zwolnywać w poszczególnych Kołach „zebrania członków S. N.”, przestrzegamy przed braniem udziału w tychże zebraniach. Zebranie takie m. 1. ulotkami zwołano na dzień 21 bm. na terenie św. Łazarza. Zaznaczamy, że zebranie S. N. Koło św. Łazarz odbędzie się 5 lipca.

SEKCJA ŻEŃSKA NA STOŁ. M.

POZNAN

We wtorek, dnia 22 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie sekcji żeńskiej na stoł. m. Poznań w sali S. N., św. Marcin 65.

KOŁO GÓRCZYN

We wtorek 22 bm. o godz. 20 zebranie nadzwyczajne na sali p. Sypchały przy ul. Marsz. Focha 154.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

W środę 23 bm. o godz. 20 kurs kandydatów w sali S. N., ul. św. Marcin 65.

KOŁO GŁÓWNA

W czwartek 24 bm. o godz. 20 zebranie plenarne w sali p. Książka.

KOŁO STARE-MIASTO

W czwartek 24 bm. o godz. 20 zebranie plenarne w salce Domu Katol. na Śródcie.

KOŁO OSIEDLE

W czwartek 24 bm. o godz. 20 zebranie plenarne w lokalu własnym przy ul. Witkowskiej 21.

KURS

PRELEGENTÓW GOSPODARCZYCH

W poniedziałek, dn. 21 bm. o godz. 20 w lokalu Sten. Nar. przy ul. św. Marcin 65 odbędzie się czwarte zebranie kursu dla prelegentów gospodarczych S. N. Referat wygłosi red. St. Czapiewski nt. „Gospodarka publiczna w Polsce: administracja i gospodarka państwowa, zagadnienie etatyzmu, gospodarka samorządowa”.

500 lat parafii w Kórniku

Uroczystości jubileuszowe odbyły się przy udziale wielotysięcznych rzesz ludności

Obchód 500-lecia parafii w Kórniku, uświetniony przybyciem J. E. ks. kardynała Prymasa i J. E. ks. biskupa Okoniewskiego, zgromadził wielotysięczne rzesze publiczności. Przybywających już od wczesnego ranka uczestników uroczystości witało pięknie przybrane miasto, którego sylwetę już w przeddzień uroczystości jaśniała z dala morzem światła rzeszystych iluminacji. Patriotyzm korniczian i przywiązanie do czcigodnej świątyni kolegiackiej przejawili się szczególnie podczas tej luminacji, gdyż nie było mieszkańca, w którym by brakło gorącej świecy. Zwracał uwagę pięknymi dekoracjami gmach Banku Ludowego, dalej piękny skwer, prowadzący do Rynku, oraz gmach świątyni, na której szczycie widniała cyfra jubileuszowa, wypleciona artystycznie z kwiecia. Na tle dzwonnicy i świątyni górował na przybranym Rynku pamiątkowy ołtarz polowy, przechowywany w pałacu kórnickim. Przed ołtarzem tym, kutym artystycznie w srebrze, ślubował ongiś król Jan Sobieski, iż nie spocznie w wojnie z Turkami, przed tym ołtarzem przysięgało wojsko wielkopolskie pod wodzą generała Dowbór-Muśnickiego podczas powstania w Poznaniu na placu Wolności.

Wypełnił się Rynek kórnicki rzeszami wiernych, przybyłych z dalekich stron poza granicami jubileusz obchodzącej parafii. Porządku przestrzegały miejscowe stowarzyszenia, jak Bractwo Kurkowe, Tow. Powstańców i Wojaków, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i wiele innych. Nastrój uroczysty zapanował w Kórniku już przed tygodniem, a przygotowała go misja św., odprawiona przez oo. franciszkanów z Panewnika.

W niedzielę o godz. 9.50 od strony pięknie przybranego Dziecimierowa, w

czterokonnym powozem, poprzedzanym malowniczą banderą około 50 jeźdźców okolicznych synów gospodarskich pod dowództwem p. Władysława Słomy z Celestynowa, na Rynek w Kórniku. Tu przed ołtarzem polowym w podniosłych słowach powitał Dostojnika Kościoła w obecności członków Fundacji Kórnickiej proboszcz

porywających słowach mówił o potrzebie pogotowia katolickiego w Polsce.

J. Em. ks. kard.-Prymas wyraził uznanie ludności i proboszczowi parafii kórnickiej i pobłogosławił zgromadzoną rzeszom. Manifestację zakończył wspólny śpiew hymnu Akcji Katolickiej „My chcemy Boga“.



Fragment z uroczystości

miejscowy ks. prof. Matuszek. Przy ołtarzu polowym zajęli miejsca członkowie Fundacji Kórnickiej, która jest patronem kościoła, pp. b. wojewoda Adolf hr. Bniński (prezes zarządu kuratorium Fundacji), naczelnik Fundacji dyr. Pacyński, dyr. Legis, profesor Uniwersytetu Pozn. dr Schramm, oraz starosta Podchoroński.

O godz. 10 J. Em. ks. kardynał-Prymas przy historycznym ołtarzu Sobieskiego odprawił pontyfikalną mszę św. Asystowali księża klerycy i kapłan ks. dr Filipiak oraz ks. dziekan Rochalski jako presbyter-asystens. Śpiewy podczas nabożeństwa wykonał chór miejscowy pod dyr. p. Nowackiego. Po mszy św. ze zbudowanej obok ołtarza kazalnicy podniósł kazanie okolicznościowe wygłosił dawniejszy proboszcz w pobliskim Bninie J. E. ks. biskup Okoniewski.

Po nabożeństwie rozmodlone rzesze odśpiewały przy wtórze orkiestry hymn „Boże coś Polskę“. W procesji udał się następnie J. Em. ks. kardynał-Prymas do pięknie odnowionej staraniem parafii świątyni, gdzie odprawiono dziękczynne „Te Deum“.

Wśród okrzyków zgromadzonych rzesz powrócili Dostojnicy Kościoła ponownie przed ołtarz na Rynek, by uczestniczyć w drugiej części uroczystości, mianowicie świeckiej manifestacji katolickiej. Wiece katolicki na Rynku wobec wielotysięcznych rzesz zagałł prezes miejscowej Akcji Katolickiej dr Jan Hanelt, który w płomiennych słowach wskazał na konieczność katolickiej pracy świeckiej w Polsce i poprosił J. Em. ks. kard.-Prymasa o błogosławieństwo dla tej pracy.

Następnym mówcą był znany działacz dr Białasik z Pleszewa, który w

Wśród okrzyków gromadzących się tłumów J. Em. ks. kard. Prymas wznosząc okrzyk „Niech żyje Kórnik!“ wyjechał na zamek. Tu w historycznym zamku kórnickim zastępca burmistrza i prezes miejscowej Akcji Katolickiej dr Jan Hanelt wręczył J. Em. ks. kard. Prymasowi ozdobnie oprawioną tękę graficzną Kórnik, dzieło artysty malarza Worsztynowicza, który odnawiał kościół, jako dar parafii. Również wręczono tękę prezesowi kuratorium Fundacji Kórnickiej Adolfowi hr. Bnińskiemu.

Podczas obiadu, wydanego przez Fundację, wznosił toast na cześć J. Em. ks. kardynała-Prymasa hr. Bniński jako prezes zarządu, a dyr. Legis na cześć J. E. ks. biskupa Okoniewskiego. Po obiedzie J. Em. ks. kardynał-Prymas, serdecznie żegnany przez obywatelstwo miasta Kórnik, powrócił do Poznania.

Po południu w świątyni kórnickiej przystąpiło około 600 osób do sakramentu bierzmowania, którego udzielał J. E. ks. biskup Okoniewski.

Należy podkreślić sprawność organizacyjną i ład, jaki panował podczas kórnickich uroczystości. Komitet obchodu rzetelną pracą przygotował uroczystości jubileuszowe. Na wzmiankę zasługuje też orkiestra Pocht. Przysp. Wojsk. z Poznania, która pod dyktando p. Kierczyńskiego wtórowała śpiewowi zgromadzonych rzesz i koncertowała po południu na skwerze. (kl)

Podczas okresu pokwitania, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa usuwa objawy dotychczas powstałe w narządach brzusznych, wzmacnia proces trawienia oraz zapobiega uderzeniom krwi do serca i mózgu. Zalecana przez lekarzy.
Tg 21 022

W Częstochowie po żydowskim mordzie

Warszawa. (Tel. wł.). Dzisiejszy „Express Poranny“ donosi z Częstochowy, że zabójstwo Stefana Barana przez Joska Pędraka wywołało w sobotę wieczorem burzliwą reakcję tłumu w dzielnicy żydowskiej.

W pierwszej i drugiej alei wybito wiele szyb w składach oraz mieszka-

niach żydowskich. Przy ul. Katedralnej zdemolowano kilka składów. Nie ujęto dotychczas sprawcy rżenia petardy do mieszkania dyrektora fabryki Leopolda Kona, której wybuch wyrządził duże szkody. Zajścia trwały do godziny 23.

W niedzielę panował na ogół spokój. Na ulicach kroczyły liczne patrole policyjne. (w)

Zasypani przez lawinę

Simla. (PAT.) Lawina zaskoczyła niemiecką wyprawę naukową, która zamierzała zdobyć Nanga Parbat w Himalajach.

Siedmiu uczestników wyprawy oraz 9 tragarzy poniosło śmierć. Kierownik wyprawy dr Karol Wien i jeden z jego pomocników ocalili.

MYDŁO ALKALICZNE Karpinińskiego

dla celi z cerą, polyskurającą, szorstką, do węgry

ng 44 552

Z kraju

ORĘDZIE KS. ARCYBISKUPA WILEŃSKIEGO W SPRAWIE KONGRESU W POZNANIU

Arcybiskup metropolita wileński wydał do duchowieństwa podległej sobie archidiecezji orędzie, w którym poleca ogłosić wiernym z ambon termin Międzynarodowego Kongresu ku czci Chrystusa Króla w Poznaniu, zachęcić do wzięcia udziału w tym kongresie, a następnie w dniach 27 i 29 bm. po sumie, w intencji uproszenia błogosławieństwa Bożego dla zamierzeń obrad kongresu, odśpiewać suplikację wobec wystawionego w monstrancji Najśw. Sakramentu i odmówić akt poświęcenia się Boskiemu Sercu Jezusowemu.

ARESztOWANIA WŚRÓD KOMUNISTÓW

Policja polityczna w Warszawie dokonała masowych rewizji w mieszkaniach wybitnych działaczy komunistycznych. Ogółem przeprowadzono 130 rewizji, w wyniku których zatrzymano 76 osób, w tym kilku poszukiwanych przez policję i sądy. Przy aresztowanych znaleziono dokumenty kompromitujące, ulotki, broszury, listy składki, oraz obfitą korespondencję z Moskwy.

ZJAZD ORIENTALISTYCZNY

W auli kolumnowej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie odbyło się otwarcie VI Zjazdu Orientalistycznego. Obrady zagałł prezes Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, prof. Kotwicz, po czym wygłoszono szereg przemówień powitalnych. Zjazd zgromadził licznych orientalistów z całej Polski. Na otwarciu Zjazdu byli obecni: wojewoda Bociński, mufti muzułmański Szynkiewicz, Hachan karaimski Hadzi Seraja Szapszau, grono profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego oraz liczna młodzież tatarska i karaimeńska.

STRAJK AUTOBUSOWY W WILNIE

W Wilnie wybuchł ponownie strajk pracowników miejskiej komunikacji autobusowej, przy czym garaże okupowane są przez strajkujących. Bezpośrednią przyczyną obecnego strajku było potrącenie przez dyrekcję przedsiębiorstwa dniówek za czas ostatniego strajku. Jak wiadomo w Wilnie bawiła delegacja Ministerstwa Opieki Społecznej w charakterze komisji rozjemczej, która po zbadaniu sytuacji na miejscu zapowiedziała wydanie w tej sprawie orzeczenia na dzień 24 bm. W związku z tym mówi się tutaj, iż strajk obecny potrwa co najmniej do tego terminu.

ŻYDZI WYKUPUJĄ ZIEMIĘ W NOWOGRODZIE

Jedna z agencji donosi: Handlarze, kupcy i rzemieślnicy żydowscy w pow. nowogrodzkim zakupują ziemię, zaczynając pracować jako rolnicy. I tak np. w miasteczku Zdzięciole prawie każdy z nich posiada już gospodarstwo rolne.

NIESŁYCHANA NAPAŚĆ UCZNIĄ-ZYDA NA PROFESORA

Po zakończeniu roku szkolnego w V gimnazjum męskim w Krakowie uczeń tegoż gimnazjum Żyd Lilienthal znieważał czynnie jednego ze swych profesorów, uderzając go w twarz.

Ten niesłychany wypadek nie jest jedynym w ostatnich czasach w Krakowie. Nie tak dawno, w czasie egzaminów maturalnych uczennica jednego z gimnazjów żeńskich w Krakowie, też Żydówka, napadła i pobiła swoją nauczycielkę Polkę. Została wówczas relegowana na zawsze z wszystkich szkół średnich w Polsce.

Po wypadku, który wyżej opisujemy, zebrała się w V gimnazjum konferencja dyscyplinarna, w której wziął także udział rabin (!), wykładający w tym gimnazjum religię żydowską dla uczniów Żydów. Rezultaty konferencji nie są jeszcze znane.

Niewątpliwie jednak uczeń zostanie relegowany ze szkoły.



Ołtarz polowy króla Sobieskiego

którym ludność miejscowa wśród alei brzeziny i zwisających sztandarów i girland wiwatowała na cześć wjeżdżającego ks. kardynała-Prymasa, nastąpiło powitanie na granicy parafii przez starostę pow. śremskiego Podchorońskiego, zastępcę burmistrza miasta Kórnik dra Hanelta, prezesa Tow. Powstańców i Wojaków p. Laubego, duchowieństwo dekanatu z ks. dziekanem Rochalskim z Mącznik. Wśród szpalery i wiwatujących rzesz wjechał J. Em. ks. kardynał-Prymas

przeżyje z pewnością każdy bucik!

Trwała podeszwa ze skóry gumowej

BERSON OKMA

Tg 20 902

Białe zęby:

Chlorodont pasta do zębów

Prawdziwa tylko z czerwoną głową lwa

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czerwiec

22

Wtorek

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57. 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Poczt. biuro zleceń: 49-28, Zegarynia 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

Wtorek
Wtorek

poziom: — 0,12 m.
temper.: + 15,1

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Apt. Czerwona, St. Rynek 37; — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — Wilda: Apt. pod Koroną, ul. G. Wilda 61.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 21 czerwca 1927 r.

Rozpoczęły się wakacje szkolne, które trwały do 1 września. — Rektorem U. P. obrano ponownie profesora Grochmalickiego. W Łęczycy pod Puszczkowem popełniono ohydne morderstwo na osobie 24-letniej Konstancji Cegłowskiej. — Wybuchł pożar w składnicy drogerijnej p. Czepczyńskiego przy ul. Woźnej 23, gdzie palił się w sklepie towar i oliwa w beczkach. Straż pożarna po przesłaniu godzinny wysiłku pożar zlikwidowała.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Związek Kapłanów „Unitas”** — okręg poznański przypomniał Wielebnym Konfratrom, że najbliższe zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. punktualnie o godz. 17 w sali Koła Towarzystwa w Bazarze (wejście z ul. Nowej). Wykład na temat: „Rola Unii Apostolskiej w życiu kapłana wielkomińskiego” — wygłosi ks. T. Galdyński.

— **Zjazd Związku Drużyn Konduktorskich**. Przy udziale przeszło 200 delegatów z całej Polski, obradował w Poznaniu w ciągu niedzieli i dzisiejszego poniedziałku XI walny zjazd Zawodowego Zw. Drużyn Konduktorskich. Obrady zjazdowe poprzedziła uroczystość 15-lecia Związku, którą obchodzono w sobotę. Po mszy św. w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarza, którą odprawił ks. prob. Grogolewski, rozwinął się olbrzymi pochód, który przy udziale 29 sztandarów i licznie przybyłych kolejarzy z orkiestrą poznańskiego K. P. W. na czele przeszedł do sali Ogrodu Zoologicznego na uroczystą akademię. W wypełnionej po brzegi sali Zoologu zgali uroczystość prezes okręgu poznańskiego p. Grzesiak. Dalsze przewodnictwo uroczystości objął prezes zarządu głównego p. Napieralczyk. Po produkcji muzycznych orkiestr K. P. W. i deklamacji okolicznościowej nastąpił przemówienie przedstawicieli władz. Z ramienia Ministerstwa Komunikacji przemawiał naczelnik wydziału personalnego inż. Boryczko. W imieniu dyrekcji okręgu poznańskiego Kolei Państwowych życzenia złożył inż. Eismond. Z kolei założyli Związek pp. Grzybowskiemu, Józwiakowi i Radońskiemu z Poznania wręczono dyplomy. Poza tym dyplomy otrzymał szereg zasłużonych członków Związku.

Obrady walnego zjazdu delegatów zgali prezes zarządu głównego p. Napieralczyk. Dalsze przewodnictwo objął p. Sułowski ze Lwowa. Do prezydium powołano pp.: Roja z Leszna, Stachowskiego z Grudziądza, Lachowicza i Łukowskiego. Po przemówieniach przedstawicieli władz przystąpiono do wyboru komisji zjazdowych. Sprawozdanie z działalności Związku przedłożył zarząd główny.

W drugim dniu obrad po wysłuchaniu referatu oświatowo-organizacyjnego uchwalono wnioski poszczególnych komisji. Uchwalono m. in. nowy statut Związku. Zarząd główny wybrano bez większych zmian. (jr.)

WYSTAWY

— **Wystawa prac uczennic**. Wczoraj otwarta została w Publicznej Szkole Doksztalczącej Zawodowej nr. 2 przy ul. marsz. Focha 2 wystawa prac uczennic klas fryzjerskich i krawieckich. Otwarcia wystawy w obecności wizytatora inż. de Meser, dyr. H. Mereckiej, grona nauczycielskiego i zaproszonych gości dokonał nacz. Dybzyński. Po południu odbyły się pokazy ondulacji, manicure i modelowania. Wystawa otwarta będzie jeszcze dzisiaj, tj. w poniedziałek do godz. 20-tej.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Powrót z urlopu dyrektora P. K. P.** Dyrektor P. K. P. w Poznaniu, inż. W. Krzyżanowski wrócił z urlopu i objął urzędowanie w dniu dzisiejszym.

Wtorek | Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI | Agrypiny p. Zenona
Paulina b. | KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Broniwoja | Wandy

Słońca: wschód 3.30, zachód 20.19
Długość dnia 16 godzin 49 minut
Księżyc: wschód 19.08, zachód 2.12
Faza: 2 dzień przed pełnią

Tragiczny zgon ś. p. dra Józefa Pawlaka z Inowrocławia

Kruszwica. (Tel. wł.). W niedzielę, 20 bm., o godz. 5 rano zdał samochód osobowy od strony Kruszwicy do Inowrocławia, kierowany przez dra Józefa Pawlaka z Inowrocławia. Dwa kilometry za Kruszwicą skreślił samo-



Śp. dr Józef Pawlak

chód nagle w bok, uderzył o drzewo i wpadł silnie uszkodzony do rowu. W katastrofie zginął na miejscu śp. dr. Józef Pawlak, który prowadził samochód. Dwie osoby, jadące ze Zmarłym, odniosły ciężkie rany.

Pierwszej pomocy udzielił dr Zi-

tarski z Kruszwicy. Przyczyny wypadku dotąd nie ustalono. (jm)

Inowrocław (wł.). Tragicznie zmarły lekarz śp. dr Józef Pawlak bał w sobotę wieczorem na reunionie P. C. K. w miejscowym Domu Kuracyjnym i nad ranem około godz. 3 wybrał się samochodem własnym marki „Fiat”, w towarzystwie dwóch pań i jednego studenta na wycieczkę do Kruszwicy nad jezioro, skąd po krótkim pobycie, udano się w drogę powrotną do Inowrocławia.

W katastrofie, w której zginął śp. dr Pawlak, jednak z pań, p. Celina Tomczuk, doznała bardzo poważnych obrażeń zewnętrznych i wewnętrznych, tak że mało istnieje nadziei utrzymania jej przy życiu. Dwie dalsze osoby odniosły cięższe kontuzje. Wszystkich odstawiono do szpitala powiatowego w Inowrocławiu, którego śp. dr Pawlak był naczelnym lekarzem, a ostatnio, ordynatorem oddziału wewnętrznego.

Śp. dr Pawlak osierocił żonę i troje dzieci. Udzielał się bardzo społecznie należąc do wielu organizacji miejscowych, był prezesem Związku Lekarzy Zdrojowych, długie lata radą miasta z ramienia Obozu Narodowego i nie szczędził swych sił i skołatanego zdrowia dla pracy na niwie społeczno-narodowej.

KINOTEATR „SŁOŃCE” KINOTEATR

Dziś w poniedziałek, dnia 21 czerwca
Atrakeyjna Premiera

Wspaniałe arcydzieło filmowe „Foxy”
realizacji E. H. GRIFFITHA

ZAKOCHANE KOBIETY

oraz 44162

Film, który zachwyci i wzruszy wszystkich!!

W rolach głównych:
JANET LORRETTA
GAYNOR YOUNG
SIMONE CONSTANCE
SIMON BENNETT



oraz DON AMECHE — TYRON POWER

— **Zakończenie roku szkolnego w szkołach powszechnych**. Dziś zakończył się w Poznaniu rok szkolny w szkołach powszechnych, do których uczęszcza około 30.000 młodzieży. Po nabożeństwie młodzież powróciła do szkół, gdzie otrzymała świadectwa szkolne. Nowy rok szkolny 1937-38 rozpocznie się w dniu 3 września.

— **Naprawa jezdni na ul. Fredry**. Z zadowoleniem stwierdzamy, że notatka nasza o konieczności rychłej naprawy jezdni na ul. Fredry nie przeszła bez echa, gdyż przystąpiono już do naprawiania najbardziej zniszczonych miejsc asfaltowej części ulicy. Naprawa ulicy odbywa się nocą. Przypuszczać należy, że również i bruk z kostki drewnianej przed Teatrem Wielkim doczeka się niebawem uporządkowania. Jest on tak zniszczony, że trzeba go będzie zastąpić nowym.

— **Z Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu**. Dyplom I tytułu technolog-mechanik z prawem do I kategorii w państwowej służbie cywilnej otrzymali pp.: Anders Józef (Poznań), Begucki Wincenty (Warszawa), Dominiak Stefan (Giessen, Niemcy), Horyński Edward (Lublin), Jeleński Czesław (Warszawa), Krasinski Jerzy (Lwów), Kossowski Mieczysław (Dołża woj. wileńskie), Lenczewski Aleksy (Krzemieniec), Meissner Zbigniew (Sosnowiec), Melnyk Roman (Kolomyja), Niemtus Zbigniew (Kraków), Podhorski Piotr (Poznań), Solecki Kazimierz (Witaszyce), Stegman Stefan (Wilno) i Wyrybowski Janusz (Kościan).

— **Dziwna pretensja**. Jednemu z mieszkanców prowincji zabito kota, w związku z czym wystosował on pismo do Tow. Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu. W piśmie tym nie ogranicza się skarżąc do żądania pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej sprawcy zabicia kota, ale prosi równocześnie Towarzystwo, aby mu... wypłaciło 15 złotych tytułem „szkód i kosztów”, jakie poniósł wskutek straty kota.

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim placowo (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.20—1.30, masło mlecz. 1.30—1.40, twaróg 0.30—0.40, śmietana

(litr) 1.00—1.25, mleko (litr) 0.20—0.22, jaja (mendl) 1.00—1.10.

Mięso: wołowina 0.50—0.90, wieprzowina 0.60—0.90, cielecina 0.75—0.80, słonina wędzona 0.90—1.00, skopowin: 0.60—0.80, słonina 0.80, kozina 0.50—0.60, smalec 1.10.

Uroczystości gnieźn. pułku artylerii konnej

W ubiegłą sobotę i niedzielę, 18 i 19 bm. obchodził gnieźnieński pułk artylerii lekkiej dawny 2 pal. wkłp. swoje doroczne uroczystości pułkowe.

Pułk swą genezę i pierwszymi bojami jest ściśle związany z powstaniem wielkopolskim. Stormowany w przeciągu niespełna czterech miesięcy, rozpoczyna swe działania bojowe z dniem 25. 5. 1919 r. — wyjazdem 3 baterii na front południowy wielkopolski pod Ostrzeszów-Ostrów, dokąd także udaje się i I dywizjon. III dywizjon walczy na froncie zachodnim (Międzychód-Zbaszyn), II dywizjon zaś w okolicach Koźmina. W chwili wejścia w życie Traktatu Wersalskiego poszczególne dywizjony biorą udział na swych odcinkach w zajmowaniu ziem wielkopolskich, przyznanych Polsce, a nie objętych powstaniem.

Na tym kończą się działania pułku na kresach zachodnich, a pułk przydzielony na front litewsko-białoruski, pisze nowy rozdział chlubnej swej historii.

Trudno tu w krótkim szkicu opisać wszystkie walki na tym froncie, w których baterie pułku brały udział. Odpieranie pierwszej majowej ofensywy sowieckiej i polska kontrofensywa (19. 5. — 5. 6. 1920 r.), odwrót pod naciskiem drugiej ofensywy sowieckiej na linię okopów niemieckich z czasów wojny światowej, obrona tej linii i dalszy odwrót na linię rzeki Niemna, walki na linii rzeki Niemna, Świsłoczy, Supraśli i Narwi oraz dalszy odwrót na linię Bugu, bohaterские usiłowanie obrony tej linii, po czym cofnięcie się na linię Wisły pod Warszawę, wreszcie dzień 15 sierpnia 1920 r. i ofensywa polska, następnie walki na froncie litewskim — oto droga, na której pułk ogniem swych dział wstrzymywał napierające fa-



Bridge - obiady

Stale powiększająca się ilość bywalców Salonów Bridge'owych umożliwiła Dyrekcji reorganizację kuchni i wydawanie również obiadów po cenach bardzo przystępnych.

Spożycie obiadu w przytulnych i ochładzanych salonach, sprawi miłym gościom prawdziwą przyjemność. Salony Bridge'owe przy Klubie Urzędniczym, ul. Fredry 12, dg 23 548

Pieniądz jest wszystkim

zdobędziesz go przez szczęśliwy los zakupiony

w kolekturze C. Jerzykiewicza, Poznań, Pocztowa 30

dg 23 487/8

Pogrzeb śp. dra Machowskiego

Wczoraj po południu z domu żałoby przy ul. Kraszewskiego 17 odbył się pogrzeb śp. dra Walentego Machowskiego. W pogrzebie wzięli szczególnie liczny udział lekarze - koledzy zmarłego, członkowie b. Rady Miejskiej z obu klubów, Sejmiku Wojewódzkiego i in. W domu żałoby pożegnał śp. zmarłego przemówieniem naczelnik Izby Lekarskiej dr Roman Konkiewicz.

U bram cmentarza świętomarcinkiego przemawiał tymczasowy prezydent miasta Więckowski, jako były przewodniczący Rady Miejskiej, i p. Józef Głowacki imieniem organizacji.

Kondukt żałobny prowadził w otoczeniu duchowieństwa ks. kan. dr Walerian Adamski.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 2.00—3.50, geś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlica 2.60—2.80, indyk 5.00—8.50, gołąb 0.40 do 0.60, para kurecząt 2.00—3.50.

Ryby: ryby śniecie 10—20 groszy mniej: karp 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.30, lin 0.80—0.90, sandacz 2.50—3.00, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.10—1.20.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 5—6, buraki 5—10, pietruszka (peczek) 10, seler (sztuka) 10—20, rabarber 5—10, sałata 5—11, szpinak 35—40, rzodkiewki 5—10, szparagi 20 do 30, ogórek 20—40, kalarepa 10—15, marchewka 10—15, kalafior 20—30, młode ziemniaki 15 do 20 groszy, pomidory 1.20—1.60, fasola żółta 70—80, groszek 15—20.

Owoce (w groszach): agrest 20—25, czereśnie 20—40, cytryny 20—25, owoce suszone 80 do 1.00, truskawki 35—50, poziomki 50—60, czarne jagody 20—25, porzeczki 20—25.

Grzyby: kurki 0.30.

Od ostatniego targu ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

le dziczy wschodniej, lub ścigał cofające go swego wroga.

Czyni orężne pułku zostały uwiecznione na wielkim płótnie, pędzla artysty-malarza, batalisty, Stanisława Bagińskiego. Jest to wielki tryptyk, którego środkowy obraz przedstawia walkę tak opisaną w historii pułku (str. 38): „Dnia 21. 5. 1920 r., koło wsi Rajówka, wyjechała 3 bat. na otwarte stanowisko przy drodze z miasta Porpilszcze do m. Głęboke, tuż przed własną piechotą i oddała kilka serj szybkością ognia do nacierającej zwarta masą piechoty bolszewickiej, która w panice rzuciła się do ucieczki.”

Pułk złożył obfitą daninę krwi, czego dowodem rozrzucone na obu krańcach Rzeczypospolitej mogiły 44 żołnierzy i długa lista rannych, dalej odznaczonych krzyżem „Virtuti Militari” (19) i „Krzyżem walecznych” (70).

Skończyły się trudny wojenny i nastał okres żmudnej pracy pokojowej, w której pułk pod kierownictwem swych dowódców, pułkowników Stanisława Więckowskiego i Wacława Młodzianowskiego, dawał swym wychowankom nie tylko żołnierskie wykształcenie, ale i wysokie wyrobienie obywatelskie. Dowodem życia się pułku z miastem jest fakt nadania Gnieźnu Odznaki Honorowej Pułku.

W ramach uroczystości pułkowych została odprawiona w sobotę przed południem msza św. żałobna w kościele oo. franciszkanów za poległych i uroczysty cap-strzyk w koszarach. — W niedzielę odbyła się o godz. 9.30 msza polowa, po czym dekorowanie odznaką pułkową i defilada. W południe wspólny obiad żołnierski, następnie na hippodromie przy ul. Wrzesińskiej zawody konne. (br.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Upadek z roweru.** Podczas przejazdu rowerem spadła i złamała nogę w podudziu p. Zofia Kliszak, mieszkająca przy ul. Kanakowej 17. Pogotowie Ratunkowe (66-66) udzieliło jej pierwszej pomocy i przewiozło ją do szpitala miejskiego. (kl.)

— **Parasol ochroną w nieszczęściu.** Wyjątkowe szczęście miała w niedzielę p. Halina Napierała z Poznania (ul. Żorawia nr. 9). Na chodniku na ul. św. Marcina spadł na p. Napierałę odłamek tynku z kamienicy pod liczbą 14. Podczas obfitego deszczu pani N. szła pod parasolem, dzięki czemu tynk spadł na parasol i ustrzegł ją i po tym dopiero ugodził ją w głowę. P. Napierała odniosła okaleczenia na głowie, które jednak dzięki tak szczęśliwemu zbiegowi okoliczności są znacznie lepsze. (kl.)

— **Zatrucie proszkami przeciwmigrenowymi.** Proszkami przeciwmigrenowymi zatruta się w niedzielę 17-letnia Halina Paluszkiwiczówna (Rybaki 1-2). Pogotowie przewiozło chorą do szpitala miejskiego, gdyż zatrucie było ciężkie. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Awantura pijanego.** Dziś rano pewien pijany osobnik wywołał awanturę na ulicy Ułańskiej. Przywołano pogotowie, gdyż pijak popadł w pewnego rodzaju szaleństwo. Po stwierdzeniu, że było to nadmierne nadużycie alkoholu pogotowie przewiozło awanturnika, którym był pewien bezrobotny z Ławicy-wsi, do aresztu policyjnego. (kl.)

— **Wózek drabiniasty porzucony przez złodziei.** W komisariacie IV przy ul. Bukowskiej 29 znajduje się mały czterokołowy wózek drabiniasty, porzucony przez nieznaną osobników na ul. Piotra Wawrzyniaka. Wózek skradziono zapewne, gdyż zbiegli podczas zbliżania się policji osobnicy, wieźli na nim 35 około metro- wych sztab żelaznych. (kl.)

Z WIELKOPOLSKI

— *** GNIEZNO.** W sobotę rano około 7 wybuchł groźny pożar w zagrodzie rolnika Michała Słomiana w Gębarzewie pod Gnieznem. Spalił się dom mieszkalny, stodoła, stajnia, obora, szop i remiza. W ogniu zginął także inwentarz żywy. Pożar przerucił się następnie na zabudowania Eryka Wildego. Spaliły się stodoła, chlew, remiza i maszyny rolnicze. U rolnika Alberta Arndta spaliła się stodoła, chlew i maszyny rolnicze. Wreszcie spalił się dom mieszkalny na szkole Wincentego Wierbińskiego. Łączna szkoda wynosi przeszło 30.000 zł. Powodem powstania pożaru na razie nie ustalono. (br)

— W dniu wczorajszym aresztowano inkasenta tutejszej elektrони Sokołowskiego, pod zarzutem sprzeniewierzenia pieniędzy, które inkasował. Wysokości sumy sprzeniewierzonej do- tychczas nie ustalono. (n)

— *** GOSTYŃ.** Jarmark na bydło i konie odbędzie się w Gostyniu w czwartek, dnia 24 bm.

— *** INOWROCŁAW.** Na inaugurację sezonu teatralnego Teatr Ziemi Pomorskiej wystawił znaną komedię Counera pt. „Roxy” z gościnnym występem Jadwigi Zaklickiej.

— Pod Szymkorkiem a więc na terenie gminy miasta Inowrocławia, znajduje się w najbar- dziej opłakanych warunkach 19 rodzin, liczą- cych około 80 osób, nie mających dachu nad głową. W czasie sobotniej burzy rozgrywały się w „schowkach” straszne sceny. Masy wód zala- ły w czasie snu eksmitantów niżej położone le- pianki. Zmobilizowana pomoc uratowała chło- dów biedaków.

— Na zakończenie dorocznego „Tygodnia P. C. K.” odbył się wielki reünion w „Domu Ku- racyjnym”.

— W gimnazjum żeńskim im. Marii Konop- nickiej, z okazji zamknięcia roku szkolnego, od- było się uroczyste pożegnanie dyrektorki zakła- du p. Bolesławy Kompfówny oraz kierowniczki szkoły przygotowawczej przy gimnazjum p. Lu- cyny Kompfówny. P. B. Kompfównie przed- stawiciele obywatelstwa urzadzili b. serdeczna owację. Zasługi jej, których widomym znakiem jest m. i. wspaniały gmach gimnazjum, prze- nią pobudowany, podnieśli w serdecznych słow- ach pp. radca Stefan Knast, prezes Akcji Ka- tolickiej prof. św. Józefa prof. Gregorowicz, dr Lewandowski, dr Konieczna, dyr. Czownicka, prof. Pokrzywnicka i i. (mz)

— *** JAROCIN.** W dniu 17 bm. o godz. 8.15 na szosie Jarocin — Nowe Miasto w odcinku gromady Wolica-Pusta zdarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padła Marianna Ka- łażna z Wolicy Pustej. Przebieg wypadku był następujący: Samochód osobowy prof. dra Ochnowicza z Poznania, kierowany przez szofe- ra Andrzeja Szczepaniaka przejeżdżając przez wieś Wolicę Pustą wpadł na przechodzącą wła-

„Dni Morza” w Poznaniu

„Dni Morza” w Poznaniu, rozpoczęły się w sobotę wieczorem capstrzykiem or- kiestr wojskowych na placu Wolności. Wczoraj, program „Dnia Morza” zapoczą- kował hejnał odegrany z wieży ratusza przez orkiestrę zakładów miejskich pod dyr. p. Sternalskiego. O godz. 9 odbyło się nabożeństwo na intencję „Dni Morza” w Kolegiacie Poznańskiej. O godz. 10.50 odbyła się na placu Wolności zbiórka dzie- ci szkolnych.

Po odegraniu fanfar z gmachu „Espla- nade” i przemówieniu komisarycznego prezydenta miasta Więckowskiego, jako przewodniczącego komitetu obchodu, na- stąpiło podniesienie bandery na maszt. Przy dźwiękach hymnu narodowego doko- nał aktu wciągnięcia bandery na maszt członek zarządu Ligi Morskiej i Kolonial- nej gen. Wład. Całoch zakończył odegra- nie przez orkiestrę „Hymnu Bałtyku”.

Po południu na placu św. Marka na te- renie Targów Poznańskich odbył się kier- masz, zorganizowany przez Ligę Morską i Kolonialną.

O godz. 20 na placu Wolności nastąpiło zakończenie „Dni Morza”. Po fanfarach,

odegranych przez orkiestrę saperów pod batutą p. kapelmistrza Cichowicza, prze- mówił prezes okręgu poznańskiego L. M. K. prof. Uniw. Poz. dr St. Pawłowski. W podniosłym przemówieniu, rozpowszech- nionym przez głośnik, prof. dr Pawłowski wskazał na znaczenie własnej potęgi mor- skiej, i wzrastającą, głęboką świadomość narodu w sprawach morza. Zdjęcie ban- dery z masztu przy dźwiękach hymnu na- rodowego i odśpiewanie modlitwy wie- czornej przy wórze orkiestry wojskowej, wyczerpało program.

Programem „Dni Morza” objęte były także „wianki”. Jak się dowiadujemy, „wianki” nie odbędą się w dniu 23 bm., jak zapowiedziano, lecz w dniu 3 lipca. (kl.)

Jak się dowiadujemy, uroczystości „Dni Morza” w Gdyni z powodu niedostatecznej liczby zgłoszonych uczestników, zostały odwołane i odbędą się w późniejszym ter- minie. Pociąg popularny z Poznania do Gdyni prawdopodobnie będzie uruchomio- ny, ponieważ w Poznaniu sprzedano dostat- eczną liczbę biletów.

śnie szosę, 70-letnia staruszkę zabijając ją na miejscu. Na miejsce wypadku zjechała natych- miast policja, która zabezpieczyła zwołki aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej, która po oględzinach wydała je rodzinie. Wszczęte na- tychmiast śledztwo ustali niewątpliwie kto po- nosi winę tragicznego wypadku.

— Po okresie chwilowego spokoju, rozpoczę- ły się szerzej na terenie powiatu kradzieże ro- werów. (jp)

— *** KEPNO.** Bawiącego na urlopie kom. pow. P. P. kom. Sauerma, zastępuje st. przod. p. Karol Gendasek.

— Na skutek nieporozumień dzieci, wywia- zała się między ich rodzicami bójka, w czasie której Henrysiak dobił nożem i przeczał tętne- ścią ręki Piłarskiej. Silnie krwawiącą P. u- mieszczone w szpitalu pow.

— Na sesji wyjazdowej w Kępnie Sadu Okr. z Ostrowa skazano Br. Siwulską z Wieruszewa za nieumyślne spowodowanie śmierci przez nie- dozwolony zabieg na 6 miesięcy więzienia z za- wieszeniem na 3 lata.

— Ogólne zebranie informacyjne Kępińskiej Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej odbędzie się 25 bm. o godz. 15 w salce rady pow., na któ- rym wygłoszony zostanie referat o zadaniach i celach kas bezpr. oraz sprawozdanie z dotych- czasowej działalności kasy kępińskiej.

— W tych dniach wprowadzono w urząd no- wowybranego wójta gminy Kepno-Południe p. Piłarkę z Mroczenia.

— Główna sokoła sztafeta na Związkowy Zlot w Katowicach, przebiegać będzie teren po- wiatu kępińskiego w dniach 21 i 22 bm.

— Żeński Sokół w Kępnie urządził dnia 23 bm. o godz. 20 na własnym boisku tradycyjną „Noc Świętojańską”. W programie ćwiczenia, piramidy, tańce, śpiewy ludowe przy ogniskach, żywy obraz itp. a na zakończenie zabawa ta- ńeczna w sali Sokolki.

— Z inicjatyw pow. Kółek Włocław. powstała Kółko Włocław. i w Marszałkach, do którego przystąpiło narazie 19 członków. Prze- ską obrano p. Marię Kucharską. (km)

— *** KROTOSZYN.** W ceglarniach krotos- zyńskich Jelinowskiego i Wlekińskiego ub. so- boty doszło do porozumienia ze strajkującymi robotnikami, którym przyznano 15 pct podwyż- kę płac. W tymże dniu pracownicy ceglarni p. Wlekińskiego rozpoczęli normalną pracę, zaś ceglarni p. Jelinowskiego nie można było w peł- ni uruchomić wskutek zajęcia zapasu miału we- glowego przez władze skarbowe. W ceglarni Czubka w Krotoszynie-Starym, strajk trwa na- dal. (jk)

— *** KROTOSZYN.** Na skutek zatargu jaki miał miejsce pomiędzy właścicielami ceglarni a ich pracownikami, odbyło się ostatnio w sali Hotelu Wielkopolskiego wielkie zebranie robot- nicze przy udziale 400 osób. Zebrani uchwalili rezolucję, w której proszą miarodajne czynniki o zainteresowanie się istniejącym stanem rze- czy i o spowodowanie pracodawców do ustale- nia odpowiednich warunków pracy i płacy w ceglarniach krotoszyńskich. Dodać należy, że dotychczas nie doszło do porozumienia i dlatego strajkujący robotnicy na znak protestu rozpo- czeli głodówkę.

— Z nowym rokiem szkolnym otwarte zos- tana przy tut. gimnazjum dwa licea ogólno-kształ- cące: humanistyczne i przyrodnicze.

— Sad Okręgowy z Ostrowa na sesji wyja- zdowej w Krotoszynie skazał Aleksandra Pa- piernikę ze Zdun za czynną napaść na strażni- ka granicznego na 6 miesięcy więzienia, z zawie- szeniem na 2 lata. (jk)

— *** KOŚCIAN.** W wczorajszą niedzielę od- był się po raz pierwszy w Kościanie zjazd Chó- rów Kościelnych okręgu kościańskiego na któ- ry, poza dwoma miejscowymi chórami, przybyły także chóry z Śmigła Czepinina, Wielichowa, Witkowa Polskiego Bonikowa, Konojadu, Lub- linia, Rabinia i Łuszkowa, reprezentowane przez blisko 300 śpiewaków. O godz. 16 odby- ło się złożenie wieńca na grobie śp. ks. prał. dra J. Surzyńskiego. Przemówienie wygłosił ks. prob. Pawlak z Bonikowa, przewodniczący okrę- gu. Chóry odśpiewały „Witaj Królów”. O godz. 17 rozpoczęły się w Sokolni zawody chórowe, które odśpiewały po dwa dowolne utwory kościelne. Poziom konkurs wykazał, że śpiew kościelny jest dobrze pielegniany w chórach naszego okręgu. Jako przewodni jury, ogłosił ks. prob. Pawlak następujące wyniki (klasyfikacji) miejsc- niema, tylko punkty): chór farny im. Ks. Su- rzyńskiego (Kościan) 33 pkt., Śmigiel 26, Cze- pin 23, Wielichowo 23, Bonikowo 20, Konojad 20, kaplica P. Jezusa meski (Kościan) 17, Lu- bin 16, Rabin 15, Łuszkowo 14. Krótkim prze- mówieniem ks. prob. Pawlaka i odśpiewaniem „Pieśni wieczornej” zakończono zjazd. (ko)

— *** LESZNO.** W niedzielę wydarzył się w Lesznie wypadek, który na szczęście nie miał poważniejszych następstw. Samochód, prowadzo- ny przez inspektora ubezpieczeniowego p. Gór- nego z Leszna, najechał przy zbiegu ulic Ko- meńskiego i 17 Stycznia na samochód Straży Granicznej. Wóz p. Górniego, który ponosi winę wypadku, uległ rozbiści. Siła zderzenia wyrzu- cyła został z wozu Straży Granicznej synek p. plk. Wicierzynski, odnosząc niegroźną ranę- ciętą czoła. Po opatrzeniu w szpitalu, odwiezio- no go do domu.

— W ub. niedzielę nastąpiło poświęcenie no- wego kortu tenisowego na boisku „Sokoła”. W obecności licznie zebranych członków i sympaty-

Los bezdomnego Polaka

Pobiedziska (pk). W miejsco- wości Złotniczki pod Pobiedziskami wyeksmitowano z mieszkania bezro- botnego Staszewskiego, który nie ma- jąc innej drogi wyjścia udał się do gmi- ny żydowskiej w Poznaniu, do której wcielona jest tutejsza gmina żydow- ska. Tam, jak się tłumaczył Staszew- ski, otrzymał on zezwolenie na pobu- dowanie prowizorycznego mieszkania na cmentarzu żydowskim. Cmentarz znajduje się na terenie gminy Polska- wieś pod Pobiedziskami.

Tu Staszewski uklecił sobie ze sta- rych, połamanych cegieł domek z ko- minem i tu zamieszkał, a nawet upra- wił część niezajętego przez groby cmentarza sadząc fasolę i ziemniaki. Smutny to objaw, lecz prawdziwy.

Wszczępolskiego Złotu Sokolego w Katowicach, w którym gniazdo bierze udział. Członkowie, którzy biorą udział w zlocie muszą poddać się szczepieniu przeciwko durowi brzusznemu, któ- rą to szczepionkę wykona bezinteresownie dr Fiebig.

— *** ŚREM.** Przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej zasiadli na ławie oskarżonych pracownicy PKP Antoni Sobczak, pom. maga- zyniera i Ignacy Ochocki, torowy. Prokurator zarzucał oskarżonym nieumyślne nadużycie wła- dzy oraz nieumyślne spowodowanie niebezpie- czeństwa katastrofy w komunikacji kolejowej. Obrony podjęli się adw. dr Fersten i adw. Pie- karski. Oskarżony Sobczak z końcem 1936 r. pełnił obowiązki robotnika magazynowego, wy- recał magazyniera i dodatkowo zlecono mu funkcje zamknięcia zapory na odcinku Śrem — Jarocin. W krytycznym dniu, 7 listopada ub. r. było duże nasilenie pracy w magazynie, która przed redukcją wykonywali dodatkowo jeszcze dwaj pracownicy, zlecił więc oskarżony obowią- zek zamknięcia zapory Ignacemu Ochockiemu. Osk. Ochocki, związany swymi zajęciami służ- bowymi, nie zdążył na czas wykonać zlecenia. Pociąg nr 3532-3533, kursujący na odcinku Ja- rocin — Śrem, wjechał o godz. 7.25 na strzeżony przejazd kolejowy przy ul. Fabrycznej w Śre- mie, który w tej chwili był otwarty i rozbił wóz piekarski wlas. E. Ronke. Woznica 65-letni Ignacy Musiał odniósł poważne kontuzje. Sad, po przesłuchaniu świadków wypadku, postano- wił dopuścić dowód z bieglego w zakresie kolej- nictwa, czy w danych okolicznościach obowiąz- ujące przepisy zezwalały osk. Sobczakowi na wy- reczenie się osk. Ochockim. Do czasu przesłu- chania bieglego, rozprawę przerwano.

— Z nowym rokiem szkolnym uruchomił się przy Państw. Gimnazjum im. Gen. J. Wybiekie- go liceum typu humanistycznego. Przy uczelni istnieje internat arcybiskupi konwikt dla chło- pów. Utrzymanie w internacie wynosi miesięcz- nie od 25 do 35 zł. — (su)

— *** TRZEMESZNO.** W ubiegłych dniach w bibliotece T. C. L. w Trzemesznie odbyła się pogadanka świetlicowa urządzona staraniem Kola Młodych T. C. L., poświęcona pamięci B. Prusa. Stud. uniwers. p. Thomasówna wygło- siła referat o życiu i ideach Prusa. Następna pogadanka nt. „Humor Prusa” zapoczątkuje wieczory świetlicowe T. C. L. połączone z dy- skusją.

— Odbyło się tu nadzwyczajne walne zebra- nie LOPP które zgaił wiceprezes p. Brzostow- ski. Uczestno pamięć zmarłego prezesa śp. Łys- kawy, po czym przemówił delegat z Mogilna. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano burmistrza adw. Szymańskiego. W skład nowe- go zarządu weszli pp.: sędzia Kuczkowski, Brzostowski, Jaskiewicz, Nowak i Jaskółkow- ski. Komisję rewizyjną tworzą pp.: prof. Ba- ran, Kobierzyński i Kuleczka. Delegatem na zjazd okręgowy został sędzia Kuczkowski, a za- stępcą p. Brzostowski. (w)

— *** WRZESNIA.** W niedzielę 20 bm. Tow. Powstańców i Wojaków im. Władysława Wie- wińkowskiego we Wrześni obchodziło bardzo u- roczyście 15-lecie swego istnienia. Na powyższą uroczystość przybyli bratnie organizacje z Ka- czanowa, Nekli, Miłosławia i Strzałkowa. O go- dzinie 9.30 nastąpił wyjazd z sali „Odeon” do kościoła, gdzie msze św. odprawił ks. prof. Je- rnejczyk, a następnie od stóp ołtarza wygłosił okolicznościowe kazanie, pienia zaś wykonał chór kościelny pod batutą dyrygenta p. Rosie- kiego. Z kościoła karne szeregi powstańców przemarszerowały z orkiestrą kolejową z powro- tem na salę „Odeon”, gdzie o godz. 11.30 odby- ło się uroczyste zebranie. Po okolicznościowym przemówieniu uczestno pamięć poległych i zmarłych członków przegłoszono w jednomy- słnym milczeniu. Szczegółowe sprawozdanie z 15-lecia istnienia złoży sekretarz Towarzystwa p. Pera. Tow. Powstańców i Wojaków we Wrze- śni towarzyszą życzenia szerokich warstw spo- łeczństwa, by organizacja ta jak najdłużej la- ta spełniała swe obowiązki dla dobra Kościoła, Narodu i Państwa Polskiego. (rw)

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 19 b. m. wywieszono następujące za- powiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Owdow. rencista Józef Kurczewski i gospod. Jadwiga Wojciewska: rolnik Piotr Wrzód w Starokwcu Piatkowskim, pow. Śremski, i Marta Krawczykowa w Radzynie, pow. szamotu- lskiego; owdow. rob. Kazimierz Tomkowski i rob. Agnieszka Napierała w Brzeźniu; strzelec- rob. Jan Soltysiak i Zofia Grzechowska w Mro- winie; owdow. handlarz Oton Rutkiewicz w Śmiechu i Klara Donke: fryzjer Józef Wyrwas i Zofia Kaźmierczakówna; owdow. agronom Jan Przybecki i Wiktoria Nowak z domu Sikor- ska; owdow. inwalida wojen. Józef Szczepaniak i Marta Heydt; naucz. Izidor Kierzkowski w Radzynie, pow. grudziądzki; i urzecz. prywatna Eleonora Kierzkowska; ksiązkowy Ryszard Luettke w Bessin, w Niemczech; i Gertruda Kuntze; stolarz Leonard Patelski i owdow. Barbara Kwiatek z domu Skoczylas; magazyn- nier Marian Wojtkowiak i Józefa Sobkowiak-ówna.

Zgony.

Dnia 19 czerwca 1937 r. zapisano następu- jące zgony: Józef Bialek, uczeń szkolny 12 lat; Maria Noster z domu Podbielska, wdowa, 83 lat; Wincenty Tomczak, rolnik, 79 lat; Jan Krawczyk, rencista kolejowy, 59 lat; Fran- ciszka Kucharska z domu Wilczakówna, 78 lat; Helena Borowiczowa z domu Leśniewska, 43 lat.



STAN POGODY W POZNANIU

21 czerwca 1937

Temperatura 7 godz. + 12,2, 13 godz. + 17,0.

Ciśnienie

7 godz. 752,7 mm, umiarkow.

13 godz. 751,0 mm

tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie

7 godz. pochmurno

13 godz. pochmurno

Wiatr

7 godz. kierunek pol.-wsch., szybkość 2 m/sek.

13 godz. kierunek pol.-zach., szybkość 5 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dn. a dzisiejszego)

1,9 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 20 czerwca br. była:

najwyższa + 17,4 o godz. 13.30

najniższa + 7,5 o godz. 4

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi przejaśnieniami, lokalne drobne deszcze.

AZS mistrzem POZLA w klasie A

Poznań. — Dokończenie lekkoatletycznych mistrzostw okręgowych odbyło się w niedzielę na arenie. Poziom zawodów zasłużył na ocenę co najwyżej przeciętną. Wyniki osiągnęli wczoraj.

100 m: 1) Popek (A) 11.1 s., 2) Górzyński (A), 3) Tesiorowski (A), 4) Bajerlein (W), 5) Sokółowski (A), 6) Kozłowski (W). Niesporne są tylko miejsca dwóch pierwszych, natomiast ustalenie kolejności na czterech dalszych miejscach budzi duże zastrzeżenia.

200 m: 1) Popek (A) 23.0 s., 2) Bajerlein (W), 3) Tesiorowski (A), 4) Sokółowski (A), 5) Majewski (KPW).

400 m: 1) Zieleniewski (A) 54.2, 2) Małecki (W), 3) Kulakowski (S).

800 m: 1) Maćkowiak (W) 2:05, 2) Szych (W), 5 000 m: 1) Górny (W) 16:52.8, 2) Rogalski (KSM), 3) Bekowski (A), 4) Grzeskiewicz (S). Górny zwyciężył pewnie, dublując na mecie Grzeskiewicza. Bakowski, mając w nogach wczorajszy bieg na 10 km, dziś żadnej roli nie odegrał.

4 x 100 m: 1) AZS (Górzyński, Tesiorowski, Sokółowski, Popek) 46.0, 2) Warta I (Jasiewicz, Kozłowski, Bajerlein, Małecki), 3) AZS II, 4) KPW, 5) Warta II. Nieprawdopodobny wydaje się czas zwycięskiej sztafety. Materiał sprinterów jakim dysponuje AZS w połączeniu z możli-

wie przeprowadzonymi zmianami — predysponuje zwycięską drużynę bez wątpienia do lepszego wyniku.

4 x 400 m: 1) Warta I (Maćkowiak, Małecki, Szych, Bajerlein) 3:42.2, 2) AZS I (Klemczak, Karliński, Zieleniewicz, Modrzewski), 3) Warta II, 4) KPW. Drugie miejsce AZS-u wywalczył Modrzewski w ambitnej walce ze Stawińskim. Skok wzwyż: 1) K. Hoffmann (A) 1.85 m, 2) Draga (A), 3) Szymt (A).

Wdół: 1) Szymt i 2) K. Hoffmann (A) po 6.77 m, 3) Kaszubowski 6.65 m, 4) M. Hoffmann 6.58 m, 5) Gniot 6.45 m, 6) Górzyński 6.38 m. Wszystkie miejsca zajęli zawodnicy AZS, przy

Berlin — Kraków 3:1 (1:1)

Kraków. — W niedzielę w ramach „Dni Krakowa” odbyło się doroczne spotkanie międzykrajowe Berlin — Kraków w piłce nożnej. Do spotkania tego Niemcy przyjeżdżali duże znaczenie, czego dowodem piecizolowe zestawienie reprezentacji berlińskiej. Opierała się ona na graczach starszych, wypróbowanych w międzynarodowych spotkaniach.

Goście niemieccy odnieśli zasłużone zwycięstwo w stosunku 3:1 (1:1). Wygrali spotkanie szczególnie dzięki swej szybkości i dokładności podań. Kraków miał

czym niespodzianką było niedojście do finału M. Hoffmanna.

Tyczka: 1) Klemczak (A) 3.50 m, 2) Krawczyński (S — Gniezno) 3.40 m, 3) Draga (A) 3.40 m, 4) Rojecki (A) 2.90 m.

Dysk: 1) K. Hoffmann (A) 41.28 m, 2) Turoń (A) 38.71, 3) M. Hoffmann (A) 36.75, 4) Bral (A) 35.12, 5) Jenek (S) 32.76, 6) Szymt (A) 31.56.

Oszczep: 1) Rojecki (A) 44.94 m (3), 2) Nowopolski (A) 44.74, 3) Świetlik (W) 44.55. Reszta nie osiągnęła minimum klasy B.

Kula: 1) Turoń (A) 13.80 m, 2) Świetlik (W) 13.31, 3) Szymt (A) 13.74, 4) Kaszubowski (A) 12.21, 5) M. Hoffmann (A) 12.19, 6) Jensch (S) 11.61 m.

W ogólnej punktacji generalne zwycięstwo odniósł AZS — 190 p., 2) Warta — 90 p., 3) KPW — 14 p., 4) Sokół — 10 p., 5) KSM — 9 i 6) Sokół — Gniezno 5 p.

k którzy z entuzjazmem podziwiali „faire” sposób gry obydwóch drużyn. Pomiędzy widzami był również książę Bernard. Pierwszą bramkę strzelił w 17 minucie Sas (Węgry), który również uzyskał drugą bramkę w 4 minucie po przerwie. Trzecią bramkę dla Europy centralnej uzyskał Nejedly (Czechosłowacja), a bramkę honorową dla Europy zachodniej strzelił przed samym końcem meczu Dackhuys (Holandia).

Zmiany w składach kolarskich drużyn Polski

W niedzielę odbyła się w Warszawie w Polskim Związku Kolarskim konferencja prezesów okręgowych związków kolarskich, przez których teren przejdzie wyścig kolarski dookoła Polski. Po porozumieniu z okręgami, postanowiono przeprowadzić pewne zmiany w składach reprezentacyjnych drużyn Polski, biorących udział w wyścigu. Zamiast dwóch drużyn warszawskich i jednej prowincjonalnej postanowiono utworzyć trzy drużyny reprezentacyjne bez uwzględnienia terenu zamieszkania zawodników.

W skład pierwszej drużyny weszli Starzyński, Wasilewski, Kapiak I i Ignaczak. Drużyna ta będzie nosiła biało-czerwone koszulki, opiekunem jej będzie dyr. Orłowski.

W skład drugiej drużyny wejdą Napierała, Michalak, Kołodziejczyk i Matczak. Drużyna ta nosić będzie koszulki czerwone z białymi rakawami i białymi kołnierzykami. Opiekunem jej będzie inż. Pfeifer.

W skład trzeciej drużyny wejdą Wandor, Kluj, Moczulski i Jaskólski. Drużyna nosić będzie koszulki w pasy biało-czerwone. Opiekunem jej będzie p. Pobudejski.

Po przyjeździe drużyn zagranicznych odbędzie się druga konferencja w sprawie ewentualnych zmian niektórych odcinków wyścigu.

Hokej na trawie

Stella — Czarni 2:2 (1:1). Towarzyskie spotkanie odbyło się w Gnieźnie. Gra była równorzędna. (br)

Piłka nożna

Warta — HCP 7:3 (1:2). Ligowa Warta rozegrała w sobotę, na własnym boisku, spotkanie towarzyskie z mistrzem okręgu, HCP. Zieloni wystąpili w osłabionym składzie bez Scherfkego i Kryszkiewicza (zakaz gry), Daniełaka i Sokowiaka, natomiast z Fliegerem. HCP zagrał w komplecie. Gra odbyła się na błotnistym terenie.

Do przerwy lekko przeważał HCP, który był też drużyną lepszą i grał przede wszystkim skrzydłami. Warta w tej części gry nie mogła się uporać z ciężkim terenem.

Po przerwie zieloni zamienili Fliegera, którego zastąpił Smiglak IV. Atak, zasilany oddziałem dobrze przez pomoc, zagrywał lepiej i dużo strzelał. Z wolnego padła druga bramka dla Warty. Dalsze padły już w kilkunastominutowych odstępach, przy czym strzelił je Gendera i Szwarc. HCP w tej części gry nie wytrzymał tempa, a bramki dla niego zdobyli: Skrzypczak (2) i Konopa. Sędziował p. Kwiatkowski. (fl)

Mistrzostwo klasy A PZPN. Warta II — HCP 1b 2:1 (2:1). Warta odniosła szczególne zwycięstwo, zapewniając sobie tym samym pierwsze miejsce w tabeli. W pierwszej połowie przeważali zieloni, w drugiej zdecydowaną przewagę miał HCP. Dzięki dobrej grze swych tyłów Warta utrzymała wynik zwycięski. Napastnicy HCP w tej części gry zaprzęśli do sytuacji podbramkowych. Bramki dla Warty strzelił Nowicki i Kniola, jedyną dla Cegielskiego — Janiszewski. Na kilka minut przed końcem gry sędzia usunął z boiska Kniolę z Warty. Sędziował p. Maślak. (fl)

Polonia (Gł.) — KKS 2:1 (1:1). Spotkanie to rozegrano w Głównie przy dużym zainteresowaniu publiczności. Drużyny przedstawiały się pod względem technicznym słabo, co odbiło się poważnie na przebiegu samych zawodów. Po wyrównanej grze w pierwszej części zawodów „Polonia” strzeliła bramkę samobójczą, dopiero po kilku minutach wyrównał Weiss z przeboju. W drugiej części „Polonia” nieumiejętnie przegrywała KKS, czego wynikiem była druga bramka, strzelona z karnego przez Wojtkowiaka. Gospodarze byli drużyną więcej opanowaną. Na wyróżnienie zasługują obrony obu drużyn oraz bramkarze gości. Zawody prowadził bardzo dobrze p. Nowakowski. (jr.)

Admira — Pogoń 3:1 (2:0). Niespodziewanie Pogoń przegrała to spotkanie. Zwycięstwo Admiry było zasłużone, choć w drugiej części gry przeważała wyraźnie Pogoń, przynajmniej chwilami znacznie. Zawiodł u niej jednak napad. W pierwszej części gry Admira grała bardzo ambitnie i ofensywnie. Bramki strzelił dla niej Piątek i Szymański, jedyną dla Pogoni — Koperski.

Wynik ten pogmatwał do reszty sytuację w tabeli. Wyjaśnienie przyniesie nadchodząca niedziela, gdyż w chwili obecnej wszystkie drużyny mają jeszcze szanse utrzymania się w klasie A. O spadku jednej z drużyn zdecydowanie prawdopodobnie spotkanie w nadchodzącą niedzielę pomiędzy Pogonią i Czarnymi. Odbędzie się ono na arenie przed południem o godz. 11. Pod znakiem zapytania jest również wynik spotkania Admiry — Szamotulski, które odbędzie się w Szamotulach. (fl)

Juniorzy KPW pokonali w niedzielę pierwszą drużynę młodzików Warty w rozgrywkach finałowych nieznacznie w stosunku 1:0 (1:0). (fl)

Stella gnieźnieńska pokonała w niedzielę na własnym boisku leszczyński Sokół w spotkaniu finałowym o mistrzostwo klasy B w stosunku 7:1 (2:1). Po dwie bramki strzelił Skoczylas i Zgórecki, po jednej Walendowski, Wicherski i Wacławski. Jedyną bramkę dla Sokola zdobył Paszkowski. Sędziował p. Głombek. (br)

Schalke 04 mistrzem Niemiec. Na stadionie olimpijskim w Berlinie wobec 100 000 widzów rozegrano zostało w niedzielę finałowe spotkanie o mistrzostwo Rzeszy pomiędzy dotychczasowym mistrzem IFC Norymberga a Schalke 04. Zwyciężył Schalke 04 w stosunku 2:0 (1:0).

O puchar Polski

W niedzielę rozpoczęły się tegoroczne międzyokręgowe rozgrywki o puchar Polski. Jak wiadomo, w tych rozgrywkach udział biorą wyłącznie reprezentacje lig okręgowych i klasy A. Niedzielne spotkania na ogół obyły się bez sensacji.

ŁÓDŹ — POMORZE 2:1 (1:0)

Łódź. — Spotkanie to odbyło się na rozmokłym wskutek deszczu boisku i w znacznym stopniu przyczyniło się do tego, że obie drużyny nie mogły wykazać swych walorów. Drużyną bezspornie lepszą było Pomorze, które zwała się w drugiej części gry górowało pod każdym względem. Zarówno atak gości, jak i pomoc oraz trio obronne pracowały lepiej od przeciwnika, wykazując większe zgranie. Pomorze też miało w drugiej części zawodów wyraźną przewagę.

Pierwsza połowa zawodów przeszła pod znakiem przewagi Łodzi, która stale prześladywała pod bramkę przeciwnika. Jednak dopiero w 39 min. gospodarze zdobyli prowadzenie przez Świętosławskiego,

który rzut wolny zamienił na bramkę.

Po przerwie obraz gry zmienił się zupełnie. Pomorze przeszło do ataku, utrzymując swoją zdecydowaną przewagę niemal do końca gry. W 5 min. po ładnej kombinacji z lewoskrzydłowym Timmel z kilku metrów wyrównał. Mimo stałych ataków Pomorzanie nie zdołali strzelić dalszej bramki.

W 40 min. natomiast jeden z wypadów łódzkich przyniósł drużynie gospodarzy zwycięską bramkę, którą zawiął doskonale do tej chwili bramkarz przeciwnika. Wypuścił on mianowicie tak fatalnie piłkę, że nadbiegający Królasik zdołał go uprzedzić i zdobyć zwycięski punkt. Ostatnie minuty gry już nie przyniosły zmiany wyniku. Sędziował p. Laband ze Śląska.

ŚLĄSK — KIELCE 4:0 (2:0)

WILNO — POLESIE 5:3 (3:2)

STANISŁAWÓW — LWÓW 2:1 (2:0)

WARSZAWA — BIAŁYSTOK 5:3 (2:0)

WOŁYŃ — LUBLIN 2:1 (0:1)

Za 2 tygodnie „Miedzmostowy” wyścig pływacki „Oređownika”

Zaledwie tydzień temu odbyła się wielka impreza wodna, turystyczny bieg kajakowy „Ilustracji Polskiej”, a już dziś zapowiadamy nie mniej wielkie zawody wodne, mianowicie XII „Miedzmostowy” wyścig pływacki „Oređownika”, organizowany w niedzielę 4 lipca na Warcie przez sekcję pływacką „Unii”.

„Miedzmostowy” jest najstarszym wyścigiem pływackim długodystansowym, odbywa się bowiem od 1924 roku, a ponadto jest jedyną konkurencją, dostępną również dla niestowarzyszonych. Wartość propagandowa tego wyścigu jest kolosalna. Wzdłuż trasy wyścigu, prowadzącej od mostu chwaliszewskiego do ogrodu Bractwa Kurkowego na Szlagu, gromadzą się corocznie tysiączne tłumy, zwłaszcza, że odbywa się on w samo południe i uzupełniany jest szeregiem innych konkurencji.

Wyścig odbywa się w trzech kategoriach: seniorów startujących o nagrodę przechodnią „Oređownika”, pań — o nagrodę przechodnią reprezentacyjnego domu mody W. i S. Schubert oraz młodzików — o nagrodę honorową. Sekcji Sportów Wodnych Woj. Kom. WF. i PW.

Poza tym „Oređownik” funduje dla pierwszych zawodników w każdej kategorii piękne plakiety, a organizatorzy zapowiadają szereg innych nagród honorowych i przechodnich.

Bliższe szczegóły jako też termin otwarcia zgłoszeń i miejsce ich przyjmowania, ogłoszone zostaną w dniach najbliższych w prasie codziennej.

II wyścig motorówek

Podobnie jak w ub. roku, w ramach dorocznego „Miedzmostowego” wyścigu pływackiego „Oređownika” odbędzie się w dniu 4 lipca wyścig motorówek. Wobec dużego zainteresowania coraz liczniejszych kierowców, wyścig tegoroczny odbędzie się w większych rozmiarach, przy czym obok nagród honorowych, przewidziane są nagrody przechodnie. Również obok kategorii łodzi zwykłych, odbyć się ma bieg ślizgaczy. Wszelkich informacji udziela zainteresowanym sekretariat organizatorów, Motoklubu „Unia” (Zielona nr 6) w godzinach od 10.30 do 12.30, również telefonicznie (5187).

Ostateczny skład Polski

Kraków. — W niedzielę po spotkaniu międzykrajowym Krakowa z Berlinem ustalony został ostateczny skład reprezentacji Polski na spotkanie ze Szwecją. Skład ten przedstawia się następująco: Madejski (Pawłowski) — Gemza i Szczepaniak (Twórz) — Kotlarczyk, Basiewicz i Kryszkiewicz (Piec II) — Piec I, Piątek, Scherfke, Wilimowski i Wodarz (Matyas).

Szwecja — Estonia 7:2 (3:2). Spotkanie rozegrane zostało w Sztokholmie.

Europa środkowa i zachodnia 3:1 (1:0)

Z okazji „Dnia Olimpijskiego” odbył się na stadionie olimpijskim w Amsterdamie zorganizowany przez międzynarodowy związek piłki nożnej „Fifa” mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną Europy centralnej i drużyną Europy zachodniej, który zakończył się zwycięstwem reprezentacji Europy centralnej. Już w pierwszej połowie meczu gra stała 1:0 na korzyść Europy centralnej. Po przerwie powiększyła drużyna Europy centralnej składającą się prawie całkowicie z zawodowców i będącą ciągle w natarciu, ten wynik jeszcze o dwie dalsze bramki i zakończyła mecz przy stanie 3:0.

Grze przyglądało się 50.000 widzów,

Nowi mistrzowie Polski w tenisie

Kraków. — W sobotę na mistrzostwach tenisowych Polski odbyły się niektóre półfinały. Zawody rozegrano tylko przed południem, gdyż po południu ulewa nie pozwoliła na rozegranie dalszych spotkań.

Największą sensacją była porażka Tłoczyńskiego w spotkaniu z Hebda 3:6, 1:6, 6:4, 6:3, 2:6. Hebda wygrał łatwo dwa pierwsze sety, przegrał z równą łatwością następne dwa sety, aby wygrać zdecydowanie końcowego seta. Na ogół Hebda był lepszy, potrafił narzucić Tłoczyńskiemu system gry z głębi kortu. Tłoczyński grał nerwowo.

W półfinale pań Głowacka wyeliminowała Rudowską 2:6, 7:5, 6:4.

W grze podwójnej panów para Bratek-Tarłowski wyeliminowała parę Warmiński-Spychała 6:0, 5:7, 6:8, 6:4, 6:3.

W grze podwójnej pań w drugim półfinale para Gajdzianka-Stefanówna wygrała z parą Neumanówna-Pinkesfeldowa 4:6, 6:4, 7:5.

W turnieju juniorów w półfinalach Strzelecki wygrał z Olejniszynie 6:3, 6:4, a Tłoczyński Ksawery z Schiffem 6:2, 6:1.

Kraków. — W niedzielę w mistrzostwach tenisowych Polski odbyły się

wszystkie finały, za wyjątkiem gry pojedynczej panów.

Po zwycięstwie nad Spychałą w stosunku 6:3, 6:3, 6:4, Tarłowski zakwalifikował się do finału gry pojedynczej panów, w którym spotka się w poniedziałek z Hebda.

Mistrzynią Polski w grze pojedynczej została Głowacka dzięki zwycięstwu nad Luniewską w stosunku 8:6, 7:5.

We finale gry podwójnej panów Słazacy Tarłowski i Bratek po ciężkiej walce zwyciężyli parę Hebda i Tłoczyński 6:2, 0:6, 6:3, 4:6, 6:0.

W grze mieszanej odbyły się jedynie dwa półfinały. Z. Jędrzejowska i Tarłowski pokonali Neumanównę i Witmana 7:5, 0:6, 6:2, w drugim półfinale zaś Rudowska i Hebda — parę Matuszewska i Spychała 6:0, 6:2. Finał nie odbył się wobec wyjazdu Zofii Jędrzejowskiej z Krakowa. Pierwsze miejsce przyznano bez gry parze Rudowska i Hebda.

Zwycięstwem bez gry zakończyła się również gra podwójna młodzików, w której pierwsze miejsce zajęła para poznańska: Borowczyk i K. Tłoczyński. Nie stawili się Schiff i Hauser.

U juniorów grę pojedynczą wygrał K. Tłoczyński, bijąc Strzeleckiego 6:3, 6:1. (c)

Echa zwycięstwa Jędrzejowskiej w Londynie

Londyn — Zdobywając tytuł mistrzyni Londynu Jędrzejowska odniosła w Londynie nowy sukces. Przeciwniczką Polki w finale była druga rakietka Wielkiej Brytanii Kay Stammers. Polka wygrała pewnie 6:3, 6:0. Angielka może nie była w najlepszej formie, jednak przebieg spotkania wyraźnie wykazywał, że Stammers nie może być groźną dla Polki i w razie spotkania się w ćwierćfinale turnieju wimbledońskiego z Jędrzejowską, Angielka nie ma żadnych szans.

W spotkaniu sobotnim początkowo Angielka dotrzymywała do pewnego stopnia pola Jędrzejowskiej, ale opór Angielki wystarczył tylko do zdobycia 3 gemów i seta rozstrzygnięła na swą korzyść Jędrzejowska 6:3.

W drugim secie Jędrzejowska grała tak brawurowo, że Angielka nie dochodziła zupełnie do głosu. Sprawozdawca „Evening Standard” stwierdził złośliwie, że Polka „zawsze znajdowała odpowiedni polski

korytarz, w którym przeciwniczka jej nadaremnie usiłowała odbić piłki”. W rezultacie Jędrzejowska wygrała seta 6:0, a zarazem zdobyła tytuł mistrzyni Londynu.

Warto podkreślić, że cały turniej o mistrzostwo Londynu Jędrzejowska wygrała bez straty seta, wygrywając spotkania zresztą bez większego wysiłku.

W grze podwójnej pań mistrzostwo zdobyła para Henrotin-Andrus, bijąc parę Harcey-Hardwich 8:6, 6:1. W grze mieszanej para Jędrzejowska-Billington przegrała z parą Noel-Borman 5:7, 2:6. W grze pojedynczej panów mistrzem został Budge, dzięki zwycięstwu nad Austinem 6:1, 6:2.

Zdobywając mistrzostwo Londynu przez Jędrzejowską skłoniło organizatorów turnieju w Wimbledonie do zmiany partnera Jędrzejowskiej w grze podwójnej. Partnerem miał być Chińczyk Kho-Sin-Kie. W sobotę Jędrzejowskiej przydzielono partnera odpowiedniego do jej talentu, Amerykanina Mako. (PAT)

Automobilizm

Wyścig o puchar faszystowski w Mediolanie wygrał Nuvolari (Alfa Romeo) w czasie 1 g. 37:15 (przeciętna szybkość 103,6 km na godzinę). 2) Farina, 3) Ruggi, 4) Trossi (oba Alfa Romeo), 5) R. Hasse (Auto-Union). Trasa wynosiła 160 km.

Kolarstwo

Do międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski, zgłosiła się kombinowana drużyna francusko-włoska w składzie Clemens Robillard (Francuzi) i dwaj włosi, których nazwiska na razie nie są znane.

Lange Mieczysław (HCP) został przez POZK zdyskwalifikowany w III wyścigu punktowym o mistrzostwo okręgu, odbytym w dniu 6 bm. za zainicjowanie ucieczki pod zamkniętym szlabanem kolejowym, z równoczesnym pozabawieniem go zajętego miejsca i uzyskanych w biegu punktów. Lange w biegu tym zajął piąte miejsce. Naskutek tej dyskwalifikacji Lange utracił również szóste miejsce w klasyfikacji ogólnej mistrzostw okręgu. (al)

W celu propagandy kolarstwa Poznański OKZol. organizuje cały szereg wycieczek turystycznych-konkursowych. Wszyscy biorący udział w wycieczkach turystycznych ubiegają się o nagrodę Polskiego Zw. Kol. Zainteresowani kolarze nabyć mogą w POZKOl. Poznań — Staszica 15 specjalne książeczki turystyczne, w których będą potwierdzane wycieczki, organizowane przez Okręg. Wycieczki, przeprowadzone indywidualnie, zostaną również uznane za konkursowe, o ile będą w książeczkach potwierdzone przez odpowiednie władze lub urzędy w miejscach przejazdowych. Szczegółowe przepisy znajdują się w książeczkach.

Kajakarstwo

Długodystansowe mistrzostwa kajakowe okręgu poznańskiego odbyć się miały w niedzielę na Warcie. Z powodu niepogody Pozn. O. Z. K. zdecydował się je przenieść. Najprawdopodobniej odbędzie się one razem z mistrzostwami krótkodystansowymi w następną niedzielę w Rogoźnie. (al)

Lekka atletyka

Sokoli bieg sztafetowy do Kato-vic. — Sztafeta Sokół z holdem dla ziemi śląskiej wyruszyła z Krobi w niedzielę z rana. W Pepowie naczelnik okręgu jarońskiego dh Wrona przejął symboliczną pałeczkę. Na dalszej trasie Pepowo-Krotoszyn pałeczka przechodziła w ręce biegaczy z poszczególnych gniazd okręgu jarońskiego. Do Krotoszyna przybiegli zawodnik z gniazda Krotoszyn Stary o 5 minut wcześniej, niż tego wymagała instrukcja. Przed dalszym startem prezes miejscowego gniazda dh Walerian Rogowski ze stopni ratusza powitał przybyłą sztafetę, przedstawicieli sokolstwa i bratnich organizacji oraz licznie zebraną publiczność, a w dalszym swym przemówieniu wskazując na doniosłość zlotu sokolstwa w Katowicach, oddał hold bohaterstwu ludowi śląskiemu. W końcu wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, który zebrani gromko podchwycili. Po odśpiewaniu hymnu sokolstwa, punktualnie o godz. 11:50 wyruszyła sztafeta prowadzona przez gniazdo krotoszyńskie w dalszą drogę do Mazur, gdzie przejął ją okręg ostrowski. (jk.)

W Helsinkach w biegu na 3 000 m zwyciężył niespodziewanie Szabo w doskonałym czasie 8:27,2 przed Finmem Maeki — 8:27,7 i drugim Finmem Sarkama 8:29,1, 4) Salminen 8:31,4. W skoku wzwyż zwyciężył Peraasalo 1,95 m przed Kotkasem 1,90 m. Kula — Baerlund 15,37 m. 2) Deranyi (W) 15,10. Młot — Hannuli 50,79 m.

Węgry Szabo wygrał w Finlandii w miejscowości Kokkola bieg na 1 500 m w czasie 3:56,1.

Żeglarskie

Świętojańskie regaty żeglarskie na jeziorze w Kiekrzu. Międzyorganizacyjny Komitet Żeglarski w Poznaniu donosi, że termin dorocznych międzyklubowych regat świętojańskich w Kiekrzu tym razem, z uwagi na odbywający się pod koniec czerwca Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla, z niedzieli dnia 27 bm. został przesunięty na niedzielę, dnia 4 lipca rb.

Strzelanie

Uroczyste otwarcie IV zawodów strzeleckich o mistrzostwo okręgu VII. W niedzielę nastąpiło na strzelnicy wojskowej przy ulicy Bukowskiej 34 otwarcie IV zawodów strzelecko-myśliwsko-lucyjnych o mistrzostwo okręgu VII. Otwarcia zawodów dokonał wiceprzewodniczący komitetu organizacyjnego nac. Zawidzi, podkreślając coraz to większy rozrost tak pięknego sportu, jakim jest strzelectwo sportowe na terenie Wielkopolski, czego dowodem fakt, że na 306 000 Odnak Strzelec-ki w Polsce, okręg poznański liczy

115 750. Po przemówieniach pułk. Sokolowskiego i in. oddano szereg strzałów honorowych. Po otwarciu rozpoczęły się strzelania na wyznaczonych strzelnicach. Wyniki strzelań dnia pierwszego:

Konkurencja z broni myśliwskiej śrutowej. Grupa I. 100 rzutek: 1. Błak Włodzimierz Łowicz Wlkp.) 91/100 pkt., 2. dr Szumann Jerzy (Łowicz Wlkp.) 78 p., 3. Krieger Ryszard (Łowicz Wlkp.) 73 p., 4. inż. Mejer Tadeusz (Ł. Wlkp.) 64 p.

Grupa II. 30 rzutek: 1. Misek Zdzisław uczeń gimn. 26/30 pkt., 2. Kryszkiewicz Edmund 26 p., 3. Szych Antoni 24 p., 4. Jarosz Jan 22 p., 5. Nowackiewicz Ludwik 16 p., 6. Kasprzak Józef (wszyscy Stow. Łow. Krotoszyn) 12 p.

Konkurencja kb 1 łącznie 3 postawy. 1. Konieczny Tomasz (W. K. S. 1 Poznań) 369 p., 2. Jarzowski Leon (W. K. S. 1 Poznań) 358 p., 3. Wojciechowski Jan (W. K. S. 1 Poznań) 345 p., 4. Bączkowski Stefan (W. K. S. 1 Poznań) 340 p., 5. Rewers Feliks (W. K. S. 1 Poznań) 290 p., 6. Jarosiński Czesław (W. K. S. Kalisz) 188 r.

Konkurencja kb 2 łącznie 3 postawy. 1. Cwojdzinski Franciszek (W. K. S. 1 Poznań) 263 p., 2. Aameczak Franciszek (W. K. S. 1 Poznań) 235 p., 3. Rzyśko Józef (W. K. S. 1 Poznań) 200 p., 4. Łęcki Stanisław (W. K. S. 1 Poznań) 186 p., 5. Konieczny Józef (W. K. S. 1 Poznań) 182 p.

Broń małokalibrowa kbks 1 3 postawy łącznie. 1. Hoffmann Roman (P. P. W. I. Poznań) 1012 p., 2. Cwojdzinski Leon (P. P. W. Kościan) 917 p., 3. Szczepaniak Franciszek (P. P. W. I. Poznań) 909 p., 4. Piwec-ki Stanisław (P. P. W. I. Poznań) 854 p.,

5. Stencel Tomasz (W. K. S. III Poznań) 820 p., 6. Kaźmierowski Marcin (P. P. W. Kościan) 743 p.

Konkurencja kbks 3 (łącznie 3 postawy). 1. Konieczny Tomasz (W. K. S. 1 Poznań) 514 p., 2. Jarzowski Leon I (W. K. S. Poznań) 487 p., 3. Bączkowski Stefan I (W. K. S. 1 Poznań) 481 p., 4. Wojciechowski Jan I (W. K. S. 1 Poznań) 479 p., 5. Malinger Stanisław II (W. K. S. 2 Poznań) 460 p., 6. Kubiński Leon II (W. K. S. 2 Poznań) 454 p.

Konkurencja kbks 4 (łącznie 3 postawy). 1. Cwojdzinski Franciszek (W. K. S. 1 Poznań) 248 p., 2. Łęcki Stanisław (W. K. S. 1 Poznań) 246 p., 3. Adamczak Franciszek (W. K. S. 1 Poznań) 230 p., 4. Konieczny Józef (W. K. S. 1 Poznań) 221 p., 5. Rzyśko Józef (W. K. S. 1 Poznań) 210 p., 6. Matula Ignacy (K. P. W. Zbąszyń) 190 p.

Zawody kobiece. Konkurencja kbks 3a (leżąc). 1. Gillówna Kazimiera (Z. H. P. Poznań) 169 p., 2. Klonowska Agnieszka (Z. H. P. Poznań) 149 p., 3. Trawińska Joanna (Z. H. P. Poznań) 147 p., 4. Krawczy-kówna Benigna (Z. H. P. Poznań) 141 p., 5. Pawłowska Zofia (Z. H. P. Poznań) 132 p.

Konkurencja kbks 4a. 1. Billówna Kazimiera (Z. H. P. Poznań) 88 p., 2. Trawińska Joanna (Z. H. P. Poznań) 84 p., 3. Klonowska Agnieszka (Z. H. P. Poznań) 79 p., 4. Pawłowska Zofia (Z. H. P. Poznań) 69 p., 5. Krawczyków Benigna (Z. H. P. Poznań) 61 p.

Radosny „najazd” 800 poznańczyków na Kalisz

W niedzielę Kalisz witał niezwykle serdecznie wycieczkę prawie 900 osób z Poznania, zorganizowaną przez wydawnictwo „Kuriera Poznańskiego” i „Orędownika”.

Cóż to było za przyjęcie! Na peronie tłumy. Orkiestra straży pożarnej z Pluszowni gra powitalnego marsza. Wsiadających wycieczkowiczów witają entuzjastyczne okrzyki na cześć Poznania i Wielkopolski. Wycieczkowicze wiwatują Kaliszowi i kaliszanom. Orkiestra gra tusz, a następnie — Hymn Młodych. Odkrywają się głowy, wyciągają prawice i z piersi kaliszian i narodowych poznaniaków bucha po-

dzieja — serca z sercami, lud z ludem, mieszczaństwo z mieszczaństwem. Niech się zespola wszystkie stany ziemie kaliskiej i ziemi wielkopolskiej, aby służyć Bogu i Ojczyźnie! Amen.

Mszę św. odprawił ks. Henryk Kornacki. Po nabożeństwie, na którym pięknie grała orkiestra Pluszowni, wycieczkowicze rozproszyli się grupami: jedni pojechali autobusami zwiedzać Gołuchów lub Lisków, a inni zwiedzali zabytki miejskie pod kierunkiem wy-trawnych przewodników, większa część udała się na popisy artystyczne dzieci w teatrze miejskim.

Zorganizowane bezpłatnie przez Za-

Po południu wycieczkowicze zgromadzili się nad brzegami Prośny, aby obserwować wyścigi łodzi wiosłarskich i pokazy pływackie klubów kaliskich i „Unii” poznańskiej. W międzyczasie grupa uczestników wycieczki zwiedziła wzorowo urządzonej fabrykę herbatników i biszkoptów K. Mystkowskiego, jedną z największych w Polsce.

Fabryka, którą prowadzi obecnie syn śp. Kazimierza Mystkowskiego, b. posła S. N. na Sejm Ustawodawczy, odbudowana została po wojnie, ponieważ, jako pierwszy budynek w Kaliszu, uległa zniszczeniu podczas barbarzyńskiego bombardowania miasta przez majora Preusskera.

Po zawodach uczestnicy wycieczki wypełnili szczerze lokale Kaliskiego Tow. Wiosłarskiego, gdzie przy dźwiękach orkiestry salonowej i orkiestry Pluszarni bawiono się ochoczo do północy. Osobną atrakcją, były ognie sztuczne, które urządzono nad brzegiem Prośny, w sąsiedztwie Teatru Miejskiego.

Strzelały korki butelek z piwem i wodą sodową, ale lepiej smakował spragnionym poznaniakom te proste napoje, nie wytworne szampany zagraniczne!

Ale wszystko ma swój koniec, choćby było najprzyjemniejsze. Wycieczka, syta wrażeń, zajęła poznański pociąg-tasiemiec, by o godz. 1,15 opuścić kochany i gościnny, już na zawsze wielkopolski Kalisz, uwożąc z sobą niezatarte wspomnienia, a w sercach wdzięczność i szczerą sympatię do serdecznych gospodarzy kaliskich, przede wszystkim do Zarządu m. Kalisza, który nie szczędził kosztów i trudów by najgodniej podjąć wycieczkę z Poznania.

O godz. 4,15 rano pociąg popularny powrócił do Poznania, gdzie każdy uczestnik wycieczki otrzymał egzemplarz „Nowin Poświętecznych”, które zawierały obszernie sprawozdanie z pobytu poznaniaków w Kaliszu i reprodukcje fotografii udekorowanego parowozu i przyjęcia na stacji w Kaliszu.

Drugą miłą niespodzianką były tramwaje, które dyrekcja P. K. E., mimo tak wczesnej godziny, przygotowała przed dworcem dla uczestników wycieczki.



Wagon dancingowy był w czasie podróży stale przepełniony.

teżna pieśń... „Wielkiej Polski moc — to my!”

Gdy ucichły wivaty, powitał wycieczkę w krótkich, serdecznych słowach wiceprezydent miasta Kalisza radca Sawicki, poczym przemawiał imieniem Stronnictwa Narodowego w Kaliszu p. Kardoliński. W odpowiedzi kierownik wycieczki z ramienia naszych redakcji, red. dr Bernatt wniósł okrzyk na cześć narodowego i wielkopolskiego Kalisza, podchwycony z zapalem przez uczestników wycieczki. Powitanie skończono.

Wycieczka formuje przed dworcem olbrzymi pochód i z orkiestrą na czele rusza przez miasto na mszę św. do przestarzałego kościoła św. Mikołaja. Po drodze nowe okrzyki, nowe wivaty, do wody zbratania Poznania z Kaliszem.

Gdzieniedzie z okien wyglądają charakterystyczne nosy — „naszych”, którzy z widocznym niepokojem śledzą „tych poznańskich antysemitników”. Na jednym z balkonów brodacze w chalcie uśmiecha się niepewnie. W pochodzie zrywają się na jego widok owacje... conajmniej niepoehlebne. Żyd rejeruje spieszony w głąb mieszkanka.

W kościele od głównego ołtarza przemówił w płomiennych słowach ks. kanonik dr Stanisław Zaborowicz, podkreślając przastarą łączność Kalisza i ziemi kaliskiej z Wielkopolską. Wzywał poznańczyków do współdziałania z kaliszaniem w pracy nad opanowaniem kaliskiego handlu i przemysłu, „który — wołał ksiądz kanonik — musimy odebrać z wrogich rąk żydowskich, bo to nasze, bo to polskie!” — „Ziemia z ziemią — zakończył kazno-

rząd m. Kalisza w ramach imprez dla uczestników wycieczki popisy śpiewacze i taneczne kaliskiej młodzieży szkół powszechnych zgromadziły dużą ilość wycieczkowiczów, którzy gorąco oklaskiwali poszczególne numery bogatego programu, jak i utalentowanych młodych wykonawców.

Popisy taneczne wywołały zachwyt publiczności. Dzieci tańczyły naprawdę pięknie i artystycznie, czuły się swobodnie i pewnie.

Przed południem i po południu przeszło 400 uczestników wycieczki poznańskiej, na ogólną liczbę 880 udało się autobusami do Gołuchowa lub Liskowa.



Z nadzwyczajnym entuzjazmem uczestnicy wycieczki przyjęli wspaniały pis taneczny młodzieży szkolnej, urządzony bezpłatnie przez Zarząd miasta Kalisza.

Akademicy Pomorzanie w służbie Wielkiej Sprawy

IV zjazd akademickiej młodzieży pomorskiej w Toruniu

Toruń. — Z inicjatywy Akademickiego Koła Pomorskiego przy Uniwersytecie Poznańskim odbył się w Toruniu dwudniowy zjazd akademickiej młodzieży pomorskiej ze wszystkich wyższych uczelni polskich.

Zjazd ten zwrócił na siebie uwagę całego społeczeństwa pomorskiego. Wszak młodzież pomorska na zjeździe toruńskim miała dać wyraz swym myśłom i uczuciom, swej twardej woli czynu, chciała przedstawić Pomorzanom i całemu narodowi polskiemu, jak zamierza budować wielkie Pomorze w ramach Wielkiej Polski.

Zebrań inauguracyjnych

O godz. 15 w wielkiej sali Dworu Artusa przewodniczący Komitetu Organizacyjnego p. Szulc zagaił pierwsze zebranie plenarne witając delegata Wysokiego Senatu U. P. p. prof. dra Silnickiego, ks. sen. Bolta, przedstawicieli władz, organizacyj i starszej inteligencji pomorskiej.

Po słowie wstępnym głos zabrał p. Kłoka z Warszawy.

Prelegent w swoim referacie przedstawił rolę Pomorza w systemie dziejów Polski, szczególnie silnie akcentując nierozdzielny związek Ziemi Pomorskiej z całością ziem polskich.

Jako drugi przemówił p. Antoni Dągas. Mówca w zwięzłych i mocnych słowach naszkicował wolę, jaką Pomorze odgrywa i ma odegrać w dziedzinie politycznej, gospodarczej i cywilizacyjnej. Lud pomorski, prowadzony przez swych duszpasterzy i światłych działaczy narodowych, zachował wiarę, język i serce polskie.

A dzisiaj dalej pełni wiernie straż nad Bałtykiem. Ale trzeba, aby społeczeństwo zostawić własnemu rozwojowi, a nie narzucać mu jaźni i struktury pozanarodowej. Tylko przez idee

narodową, tylko w ramach Obozu Narodowego lud pomorski może wypełnić swoją rolę, rolę piastuna idei słowiańskiego morza.

Obrady w komisjach

O godz. 17 zaczęły się obrady w trzech komisjach: mniejszościowej, gospodarczej i ogólnej. Obrady w komisji ogólnej zaszczytliwi swoją obecnością p. prof. dr Silnicki i ks. sen. Bolt.

Zarówno referaty, jak i dyskusja wykazały, że młoda inteligencja pomorska, wychowana w twardej szkole Dmowskiego, rozumie swoje polskie obowiązki i że z poczuciem pełnej odpowiedzialności zabiera się do odrobienia błędów ostatnich lat.

Uroczystości niedzielne

W niedzielę o godz. 9,30 w bazylice św. Jana na intencję zjazdu odprawiona została msza św., w której udział brały poczty sztandarowe pięciu korporacji pomorskich oraz Młodzieży Wszechpolskiej z Poznania. Piękne kazanie wygłosił ks. Gajdus z Pelplina.

Po mszy św. w pochodzie młodzież udała się przed figurę Matki Boskiej, gdzie ponowiła swoje jasnogórskie ślubowanie. Stąd pochód ruszył przed pomnik Kopernika. Tu złożono wieńiec i odśpiewano „Rotę”.

Akademika

O godz. 12 odbyła się uroczysta akademika z udziałem pocztów sztandarowych w sali teatru Ziemi Pomorskiej. Sala zapełniła się po brzegi młodzieżą i publicznością.

Po słowie wstępnym przewodniczącego p. Szulca zabrał głos ks. sen. Bolt. Czcigodny mówca w barwnych słowach przedstawił walkę, jaką starsze pokolenia pomorskie prowadziły z ciemnością pruską.

„Twarde lby pomorskie” wytrzymały politykę eksterminacyjną pruską. Stworzyły silne gospodarstwo na Pomorzu. Lud pomorski wraz ze swą inteligencją zachował polskość Pomorza

twardą, codzienną pracę. Ziemi Pomorskiej, jak kiedyś tak i dziś nie trzeba ludzi, którzyby ją polszczyli i „sąnowali”, bo ona jest bardziej polska, niż wiele innych ziem Polski.

Następnie p. red. Piszcz omówił sprawę Gdańska na tle dziejowego pododu Polski ku morzu. Gdańsk musi do Polski należeć, bo posiadanie ujścia Wisły, to nasze prawo do życia.

Jako trzeci przemówił p. Fr. Przytarski z Poznania. W pięknym swoim referacie mówca stwierdził, że akademicka młodzież pomorska złączona jest duchowo i ideowo z całą polską młodzieżą, że w oparciu o wieczne zasady religii katolickiej, chce budować Wielką Polskę na swoim odcinku — na Ziemi Pomorskiej. Polska przyszłości, to Polska silna na morzu, Polska narodowa i katolicka.

Żywiołowe oklaski, jakimi publiczność toruńska wielokrotnie obdarzała prelegentów, świadczą o zrozumieniu ważności nadchodzącej chwili dziejowej i o konieczności przebudowy rzeczywistości polskiej w duchu narodowym. Hymnem Narodowym i Hymnem Młodych zakończono akademikę.

Zakończenie zjazdu

Po południu odbyło się zebranie końcowe z referatem p. W. Gałuńskiego z Poznania nt. „Zadania młodej inteligencji pomorskiej”. Po referacie nastąpiło sprawozdanie z obrad komisji. Na zakończenie uchwalono szereg rezolucyj. Między innymi w sprawie niemieckiej na Pomorzu, Gdańska, wyższej uczelni w Toruniu, ekspansji gospodarczej i inne. Wniosek o wysłanie telegramu z wyrazami hołdu, czci i poważania do Romana Dmowskiego przyjęto niemiłkącymi oklaskami.

Czwarty Zjazd Akademików Pomorza był olbrzymią manifestacją uczuć narodowych młodej inteligencji pomorskiej. Uroczystości jak i uchwały zjazdu nie tylko głęboko zapadły w serca i umysły uczestników, ale i silnym nurtem ogarnęły całe Pomorze.

Złożenie wieńca przed pomnikiem Kopernika — Poczet Młodzieży Wszechpolskiej — Przedstawiciel Senatu Akademickiego U. P. p. prof. dr Silnicki



Sensacyjny wypadek w medycynie

Rozwój wsteczny sześćdziesięcioletniej kobiety

Niezmiernie sensacyjny wypadek medycyny zdarzył się w mieście Richmond, stanu Virginia, U. S. A. Oto pewna sześćdziesięcioletnia kobieta pozostająca pod stałą obserwacją kilku wybitnych lekarzy, uległa nader szybko postępującemu rozwojowi wstępnemu i po upływie czterech miesięcy zmarła, osiągając stan rozwoju kilkomiesięcznego niemowlęcia.

Oficjalny organ medycyny stanu Virginia „The Medicinal Monthly” poświęcił wypadkowi temu specjalny numer, który w tysiącach egzemplarzy rozszedł się po całym obszarze Stanów Zjednoczonych, podając dokładne szczegóły tej tajemniczej metamorfozy, nie dającej się naukowo uzasadnić, ani żadnymi medycznymi środkami powstrzymać. Doktor Beverly Tucker, pod którego opieką pacjentka od samego początku swej niesamowitej cho-

roby się znajdowała, opisuje szczegółowo wszystkie fazy zaobserwowane w przebiegu „rozwoju wstępnego” staruszki.

Wspomniana kobieta — nazwiskiem Betty Hymnons — zrodzona została przez całkowicie zdrowych rodziców i sama była matką trojga zupełnie normalnych dzieci. Nieomal od chwili śmierci męża pani Hymnons, poczęły występować u niej objawy rozwoju wstępnego, zrazu ledwo dostrzegalne, lecz później postępujące z wielką szybkością. Kiedy jesienią roku zeszłego chora przewieziona została do sanatorium doktora Tuckera, znajdowała się ona już w stanie rozwoju sześćdziesięcioletniego dziecka. „Zachowywała się w ten czas jak mała, miłutka dziewczynka w krótkiej sukience” — pisze dr Tucker. „Bujala się w krześle na bieżniach, uśmiechała radośnie do podcho-

dzących osób i czasem płakała. Czytywała wyłącznie powiastki dla dzieci i abonowała czasopismo dla młodzieży”.

Dr Tucker zawiadomił kilku swoich kolegów-lekarzy o zdumiewających objawach występujących u pani Hymnons i ci przybyli do Richmond, celem osobistego zbadania pacjentki.

„Pomimo różnych zabiegów leczniczych” — referuje dr Tucker — „chora, po upływie kilku miesięcy, osiągnęła poziom rozwoju 3—4 letniego dziecka. Jej sposób wyrażania się stał się niepewny; z łyżką, której do jedzenia wyłącznie używała, obchodziła się niezręcznie; rozlewała zupełnie, tak, że w końcu trzeba jej było przy jedzeniu pomagać. Teraz nie już nie czytywała, natomiast sprawiało jej widoczną przyjemność bawienie się kulkami liczydeł i lalkami.

Po upływie kilku dalszych miesięcy, poczęła, leżąc w łóżku, wykonywać

na wzór niemowlęcia różne bezcelowe ruchy nogami i rękami, płacząc przy tym i kwiląc. Z wszystkich jej nie artykułowanych okrzyków można było jedynie zrozumieć wołanie: „mama, mama!”, aczkolwiek matka jej już od trzydziestu lat nie żyła. Liczni reporterzy prasowi przybyli do Richmond, aby przyjrzeć się fenomenowi „sześćdziesięcioletniej kobiety w powijakach”, lecz spotkał ich zawód, gdyż pacjentka trzymana była przez lekarzy w ścisłym odosobnieniu.

Wkrótce potem, pani Hymnons mogła przyjmować pożywienia już tylko w stanie płynnym, gdyż, aczkolwiek była w posiadaniu dostatecznego uzębienia, zaprzestała żucia. Jedyną oznaką stwierdzającą, że chora poznawała odwiedzających ją krewnych, było okazywanie radości w sposób ujawniany przez malutkie dzieci. W międzyczasie pacjentka przewieziona została do państwowego zakładu leczniczego, gdzie doszedłszy w rozwoju wstępnym do stanu czteromiesięcznego niemowlęcia, zmarła. **kr.**

Boja w miejsce latarni morskiej

Angielski dziennik „Daily Mail” przynosi rewelacyjny opis zastosowania boi w miejsce latarni morskich. Popularny w kołach liwerpoolskich student politechniki, 24-letni Edward Barock, wynalazł po wielu mozolnych eksperymentach pływającą boję, która na pełnym Oceanie znakomicie zastępuje latarnię morską, stanowiąc jednocześnie wskaźnik dla kabli transoceanicznych.

Konstrukcja nowej idealnej boi jest bardzo prosta, gdyż składa się tylko z kilkunastu płytek specyficznego metalu, do których wsacza się poprzez zewnętrzne szklane otwory światło dienne. Pod wpływem światła dnia kurczą się płytki i w rezultacie gaśnie samo włączająca się żarówka. Podczas nocy, kiedy zalega mrok, następuje rozszerzenie płytek tajemniczego metalu i zapala się silnym, pełnym blaskiem żarówka, umieszczona na głowce pływającej boi.

Młody angielski wynalazca pertraktuje obecnie z kierownictwem technicznym jednego z laboratoriów fabrycznych, które prawdopodobnie nabędzie patent na produkcję tego typu boi morskich.

Zdaniem poważnych kół naukowych śmiała myśl Barocka ma duże szanse przyjęcia i szybkiego zastosowania w służbie na morskich bezkresach.

Wspomnienia Greta Garbo

Do Neapolu przybyła znakomita artystka filmowa Greta Garbo. Zamierza ona pod słonecznym niebem Italii spędzić swe wyczasy. Jednocześnie, jak donosi jedno z rzymskich pism, przystąpiła ona do spisania swych wspomnień.

Wspomnienia te zawierać będą nie tylko osobiste przeżycia i spojrzenia wstecz, lecz również naświetlone zostaną kulisy stolicy filmowej, Hollywood. Główna artystka oświadczyła redaktorowi „Correspondenza”, że pamiętnik jej pozbawiony jest jakichkolwiek momentów romantycznych z pracy zawodowej. Nie brak w nich będzie uwag gorzkich i smutnych wobec przemysłowców filmowych, operujących nie zawsze właściwymi metodami handlowymi. Pamiętnik Greta Garbo ukaże się jednocześnie w 5 językach.

„Prorok finansowy”

Emerytowany major armii brytyjskiej Lawrence Lee Bazley Angass, były wychowanek Oxfordu, wyspecjalizowany w sprawach finansowych, znalazł świetne i popłatne zajęcie. Stał się zawodowym doradcą giełdowym i bankowym w Nowym Jorku. Powodzi mu się niezgorzej.

Zainstalował się w hotelu „Waldorf-Astoria”, gdzie przyjmuje interesantów. Porada jednorazowa kosztuje 200 dolarów. Ponadto istnieją dwa rodzaje abonamentów. Seria 12 porad kosztuje 1200 dolarów rocznie (jedna porada miesięcznie), abonament zaś roczny z prawem nieograniczonej ilości porad — 2500 dolarów.

Podobno rady majora Angasa są bardzo skuteczne, dlatego też uzyskał on przydomek „proroka finansowego”.

Dwaj królowie, trzy królowe, czterdziestu książąt

Księstwo Sutherland wydali w swoim pałacu w Londynie bal na cześć króla Jerzego VI i królowej Elżbiety, na którym znalazły się wszystkie bawiące jeszcze w Londynie głowy koronowane. Na balu obecni byli królowa — wdowa Mary, król egipski Faruk z matką, księstwo Kentu, księstwo Gloucester, następca tronu Norwegii, wielki wojewoda Michał, książę i księżna Chichibu, następca tronu Szwecji.

Poza tym na bal przybyło czterdziestu par książęcych z rodów spokrewnionych z dynastiami panującymi.

Kulminacyjnym momentem balu było pojawienie się angielskiej pary królewskiej.

Nogi Ci się pocią? Stosuj DINOL w proszku

DZIAŁ GOSPODARCZY

We wtorek: wielka konferencja eksportowa

W kwietniu i maju rb. bilans handlowy Polski wypadł deficytowy. Położenie w dziedzinie naszego eksportu kształtuje się, niestety, niepokojąco. Towar polski na rynku światowym dużo stracił na swej dawnej konkurencyjności, został bowiem w dużym stopniu zdystansowany przez towary konkurencyjne pochodzące z państw, które jesienią ubiegłego roku przeprowadziły proces dewaluacyjny. Z tą chwilą towar polski automatycznie podrożał na rynku światowym o marżę dewaluacyjną.

Słusznie przeto czynniki rządowe i samorząd gospodarczy objawiają zaniepokojenie o przyszłość naszego bilansu handlowego. Jest ono tym bardziej uzasadnione, że równocześnie z osłabieniem tęża eksportu wzmożł się import surowców zagranicznych, co znów stanowi skutek nieodłączny poprawy położenia na rynku wewnętrznym.

Komitet ekonomiczny ministrów poruczył Ministerstwu Przemysłu i Handlu opracowanie planu ożywienia eksportu polskiego. Wymienione ministerstwo wysłało do głównych ośrodków kraju komisję (pod przewodnictwem p. M. Turskiego, dyrektora Państwowego Instytutu Eksportowego), która — jak wynika z komunikatu urzędowego — odbyła rozmowy z 600 organizacjami, firmami i osobami, z jednej strony udzielając informacji i porad, z drugiej strony uzyskując „w terenie” wiadomości dotyczące trudności, na jakie eksport z Polski natrafia.

Celem przedyskutowania materiałów zebranych przez „komisję Turskiego” zbiera się jutro w siedzibie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Warszawie wielka konferencja, w której udział wezmą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, samorządu gospodarczego i czołowych organizacji gospodarczych. Zadaniem konferencji będzie ustalenie wytycznych dla przyszłej działalności eksportowej.

Zadanie to jest nielatte. Trudno bowiem walczyć ze zmniejszeniem eksportowym, jakie coraz wyraźniej daje się we znaki w Polsce. Podczas trwania kryzysu przedsiębiorcy musieli eksportować — chcąc nie chcąc. Rynek wewnętrzny skurczył się do takich rozmiarów, że chcąc utrzymać produkcję i obroty, trzeba było wywozić za granicę. Teraz sytuacja się zmieniła; rynek wewnętrzny stał się bardziej pojemnym; ceny światowe (wskutek dewaluacji) stały się dla eksportera polskiego nierentowne. Poczci więc się męczący eksporterem, skoro towar ulokować można na rynku wewnętrznym?

A eksport jest połączony z ogromnym udrczeniem i umęczeniem eksportera. Przebrać przez las przepisów celnych, kontyngentowych, clearingowych, dewizowych — to rzeczwiśta męka. Kto tylko może, ten wyrzeka się chętnie zaszczycu wywożenia, bo trudności wytwarzają mu nie tylko urzędy zagraniczne, ale i — mimowoli, lecz skutecznie — miarodajne czynniki polskie.

Jest to prawda znana wszystkim: i kołom gospodarczym i czynnikom urzędowym. (Liberalowie śmieją się w piastkę, widząc od jakich groteskowych komplikacji doprowadziła regulamentacja handlu zagranicznego!). Otóż trzeba z „balaganem biurokracji eksportowej” wreszcie skończyć. Oby do tego przyczyniła się wtorkowa konferencja. Jeszcze jedna konferencja!

Krótkie informacje gospodarcze

— Tabor żegluzi śródlądowej w Polsce składa się w r. ub. ogółem ze 143 statków z napędem mechanicznym, w tym 120 statków parowych i 20 motorowych. Z ogólnej ilości statków parowych na statki osobowo-towarowe przypadało 56 jednostek (wszystkie stalowe), holownicze — 51, towarowe 8 (7 stalowych i 1 drewniany), oraz na statki osobow — przypadało 5 jednostek.

— Produkcję cegły maszynowej w Polsce oblicza się na 756,7 mln. sztuk o łącznej wartości 23,5 mln. zł; produkcję cegły ręcznej — na 423,5 mln. sztuk o wartości 14,8 mln. zł, a cegły dziurawki na 31,3 mln. sztuk o wartości 1,2 mln. zł.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych, panowała w tyg. ub. na ogół tendencja słaba przy obrotach umiarkowanych.

Na giełdzie nowojorskiej zaznaczyła się początkowo tendencja mocna. Środek tygodnia przyniósł jednak mniej pomyślnie wiadomości z Francji zarówno z dziedziny politycznej jak i gospodarczej. A że równocześnie nastąpiło zaostrzenie się sytuacji strajkowej w Stanach Zjednoczonych, nastroj na Wall Street znacznie się pogorszył. Pożyczki polskie osiągnęły wyższe notowania, co przypisać należy korzystnej na ogół ocenie przeprowadzonej ostatnio konwersji pożyczek dolarowych. W dniu 18 czerwca notowano (w nawiasach cyfry z 11 bm.): 8 proc. pożycz. Dillona 47,00 (46,12%), 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 64,00 (58,87%), 6 proc. pożycz. dolarowa 50,37½ (48,00), 7 proc. pożycz. m. Warszawy 45,12½ (43,00), 7 proc. pożycz. śląska 45,12½ (44,00).

Na giełdzie londyńskiej obroty były małe, tendencja przeważnie słaba. Lekkie wzmocnienie wykazały w środku tygodnia brytyjskie papiery państwowe i niektóre akcje. Większy spadek kursów ujawniły akcje Południowo-Afrykańskich kopalni złota, akcje kauczukowe, naftowe, włókiennicze i browarniane. Akcje przemysłu stalowego i żelaznego utrzymywały się przez cały tydzień na mocnym, stosunkowo poziomie.

Na giełdzie paryskiej zaznaczyła się ogólna zniżka akcji i papierów procentowych wywołana trudną sytuacją gospodarczą, niewyjaśnioną sytuacją polityczną oraz wiadomością o przygotowaniu przez rząd niekorzystnych dla życia gospodarczego ustaw podatkowych. Kursy akcji obniżyły się od 5 do 10 proc., również papiery międzynarodowe wykazały spadek notowań.

Natomiast na giełdzie amsterdamskiej przeważał nastroj mocniejszy, ponieważ giełda oceniła korzystnie obecną sytuację polityczną.

Na giełdzie berlińskiej nastąpiła zwyżka akcji i papierów procentowych, wywołana wiadomością o podróży niemieckiego szefa sztabu generalnego gen. Becka do Paryża i ministra spraw zagranicznych Neuratha do Londynu. Wiadomości te spowodowały większy popyt na akcje i renty, zarówno ze strony publiczności bankowej, jak też i spekulantów.

Giełda wiedeńska miała usposobienie mocne, co przypisać należy wzmocnieniu popytu na akcje przemysłowe, zwłaszcza żelazno-hutnicze, metalowe i cukrowe. Papiery procentowe wykazały dość znaczne wahania, kursy ich ustaliły się jednak wkońcu na poziomie nieco wyższym niż w poprzednim tygodniu.

Na giełdzie praskiej panowała tendencja niejednolita, początkowo mocna ze względu na korzystne wyniki handlu zagranicznego, w drugiej połowie tygodnia jednak słabsza.

Na giełdzie warszawskiej obroty były dość żywe, tendencja zmienna.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w zeszłym tygodniu następująco:

	14. 6.	15. 6.	16. 6.	17. 6.	18. 6.	19. 6.
Pszonica						
Warszawa	32,00	32,25	32,00	32,50	32,50	—
Poznań	29,25	29,00	29,75	30,25	30,50	—
Bydgoszcz	29,50	29,50	29,75	29,75	30,00	—
Łódź	31,75	32,00	32,00	32,00	32,00	—
Zyto						
Warszawa	26,50	27,00	27,50	28,00	28,25	—
Poznań	24,75	25,25	25,25	25,75	26,25	—
Bydgoszcz	25,50	25,75	25,75	25,75	25,75	—
Łódź	26,75	27,25	27,50	27,50	27,75	—
Jęczmień						
Warszawa	24,75	25,25	25,75	26,50	27,00	—
Poznań	24,00	24,00	24,00	24,00	24,00	—
Bydgoszcz	24,25	24,25	24,25	24,25	24,25	—
Łódź	24,00	24,50	25,00	25,00	25,00	—
Owies						
Warszawa	26,50	26,75	27,00	27,50	28,00	—
Poznań	23,25	24,00	24,00	24,00	24,00	—
Bydgoszcz	24,00	24,00	24,00	24,00	24,00	—
Łódź	26,00	26,50	27,00	27,50	27,75	—

Na światowych rynkach zbożowych po okresie paratygodniowej zniżki, tendencja na zboża nieco się wzmocniła. Należy przy tym pamiętać, iż pszenica dzieli losy różnych innych surowców, których cena przez długi czas zwyżkowała, a później doznała reakcji. Mimo wszystko cena pszenicy jak na przednówek jest stosunkowo wysoka i niewątpliwie rentowna. Ocena przyszłych zbiorów w krajach północno-amerykańskich wypadła na ogół pomyślniej niż efektywne zbiory zeszłego roku. Wiele oczywiście zależeć będzie jeszcze od warunków atmosferycznych, tak ważnych w obecnej fazie wegetacji zbóż. Susza, na którą skarżą się w niektórych okęgach, może wpłynąć bardzo ujemnie na jakość a nawet i ilość pszenicy. W krajach euro-

pejskich sytuacja przedstawia się niejednolicie. O ile np. we Włoszech, gdzie już częściowo rozpoczęły się żniwa, donoszą o dobrych plonach, w niektórych ważnych dla eksportu krajach basenu naddunajskiego, jak Rumunii i Jugosławii, susza wyrządziła znaczne szkody.

W Polsce zbiory tegoroczne będą prawdopodobnie nawet poniżej średniej normy. Jak wiadomo, zasiewom ozimym dały się mocno we znaki długotrwałe, beznieżne mrozy. Nie mniejsze szkody wyrządziła susza w zasiewach wiosennych. Deszcze, które obecnie spadły, trochę sytuację naprawiły; z drugiej jednak strony chłody, towarzyszące deszczom, są również czynnikiem niepożądanym. Deszcze jednak mają duże znaczenie dla okopowych, nowych zasiewów koniczyny, łąk itd.

Ceny na rynkach krajowych wykazały dość silną tendencję zwyżkową, przede wszystkim dla żyta i pszenicy, tj. zbóż chlebowych oraz owsa, bardzo wrażliwego na brak wilgoci. Na giełdzie warszawskiej silnie zwyżkował (o 2,75 zł) również jęczmień, który obecnie jest o 3 zł droższy w stolicy niż w Poznaniu.

Masło

Poznański rynek masła wykazał w ub. tygodniu tendencję utrzymaną. Produkcja masła jest normalna a podaż i popyt równoważą się, skutkiem czego cena nie doznała żadnej zmiany. Ewentl. odchyleni spodziewać należy się z początkiem lipca. (az)

Jaja

Na poznańskim rynku jaj panuje obecnie tendencja bardzo mocna na skutek braku towaru, jaki zaznaczył się w ub. tyg. Zmniejszony i nieregularny dowóz spowodowany został skurczeniem się produkcji, gdyż w okresie upałów nośność kur znacznie maleje. Ceny zwyżkowały narażenie po poziomie 1,05 zł za 1 mendel w hurcie, lecz podkreślić wypada, że dalsza zwyżka cen jest nieunikniona; podwyższenie cen przewiduje się w granicach od 0,10 zł do 0,15 zł na 1 mendele w hurcie. Umiarkowany popyt sprawia, że zaopatrywanie rynku lokalnego nie następuje większych trudności.

Eksport jaj odbywa się w bardzo korzystnych warunkach, to też towar eksportowy jest poszukiwany. (az)

Bydło i mięso

Tendencja na poznańskim rynku trzody chlewnej doznała w ub. tyg. pewnego osłabienia, które wyraziło się w zniżce cen w granicach od 2 do 4 zł na 100 kg. Ceny świń poszczególnych kategorii ukształtowały się niejednolicie: świnię I kat. notowano w ub. tyg. od 102 do 104 zł (w tyg. poprzednim — 102 do 106 zł), świnię II kat. od 92 do 100 zł (w tyg. poprzednim od 96 do 100 zł), a zwierzęta III kat. notowano od 88 do 90 zł (w tyg. poprzednim od 90 do 94 zł). Ceny macior wykazały większą zniżkę, gdyż płacono za ten towar od 76 do 80 zł za 100 kg, podczas gdy w tyg. poprzednim ceny ich wahały się w granicach pomiędzy 80 a 92 zł. Zniżkę ceny wywołały niewątpliwie panujące w ub. tyg. upały i zmniejszona tym samym konsumpcja. Chęć kupna była słabsza, to też nie wszystkie świnię znalazły nabywców. Spęd świń był dość znaczny, gdyż dowieziono ogółem 1.720 sztuk zwierząt ubojowych.

Analogicznie ułożyły się warunki na poznańskim rynku bydła, gdyż i tutaj zanotowano pewne osłabienie tendencji, wyrażające się w zniżce cen o 2 zł na 100 kg. Taką zniżkę skonstruowano przy wołach, buhajach, krowach i jałowicach. Głównym czynnikiem powodującym tę zniżkę była niewątpliwie mniejsza konsumpcja mięsa; podkreślić jednakże trzeba, że w ub. tyg. pojawili się dość licznie kupcy z województwa południowo-zachodnich, którzy kupowali bydło na eksport; to też, gdyby nie ich obecność na rynku poznańskim, ceny bydła obniżyłyby się w znacznie większym stopniu, aniżeli to miało miejsce. Sprzedaż bydła — szczególnie krów — była trudna, to też nie wszystkie sztuki sprzedano. Spęd obejmował ogółem 557 sztuk zwierząt.

Poznański rynek cieląt nie wykazał w ub. tyg. żadnych szczególnych zmian. To samo odnosi się do rynku owiec, przy czym tendencja wykazuje kierunek lekko zniżkowy.

Tendencja na rynku ogólnokrajowym skłania się również ku zniżce. (az)

Brzoskwinie

W ub. tygodniu pojawiły się na rynku poznańskim pierwsze brzoskwinie produkcji cieplarnianej, które znajdują jednakże z trudem nabywców z uwagi na wysoką cenę. Cena ich waha się obecnie w granicach pomiędzy 12 i 16 zł za 1 kg w detalu. Brzoskwiń produkcji ogrodowej oczekiwać należy dopiero z końcem lipca. Według dotychczasowego stanu drzew przewiduje się w r. bież. dobre sprzety. (az)

Czereśnie

Czereśnie obrodziły się w r. b. na ogół dość dobrze, przy czym owoc jest ładny i dobrze rozwinięty. Obfity i regularny dowóz pozwala przewidywać normalny

rozwój sezonu. Ceny w chwili obecnej są umiarkowane i wynoszą — zależnie od jakości towaru — od 0,40 zł do 1,60 zł za kg. W najbliższym czasie unormuje się na poziomie 1,20 zł za 1 kg w detalu za towar pierwszorzędny. (az)

Truskawki

Dowozy truskawek na rynek poznański są małe i nieregularne. Produkcja tego artykułu na terenie woj. poznańskiego jest w r. b. bardzo słaba, gdyż plantacje wymarły w granicach do 50 proc. a w niektórych okolicach szkody dochodziły do 100 procent. Następnie warunki atmosferyczne dla rozwoju roślin były również niekorzystne, co spowodowało, że owoc jest mało soczysty i nie wyrośnięty.

Cena truskawek waha się w granicach od 1 do 2 zł za 1 kg w detalu, przy czym rozpiętość cen uzależniona jest od jakości towaru. Z uwagi na brak towaru o niższej w tym sezonie nie może być mowy. Popyt jest z powodu wysokiej ceny ograniczony. (az)

Jabłka

Poznański rynek owocowy jest już zupełnie ogołocony z jablek produkcji krajowej. Owoców kalifornijskich w r. bież. w ogóle nie było, gdyż importerzy nie otrzymali kontyngentów na przywóz. W chwili obecnej są na rynku poznańskim jedynie jabłka włoskie, które stanowią jednakże mały artykuł z uwagi na wysoką ich cenę, która wynosi w hurcie od 8 do 10 zł, a w detalu 12 zł za 1 kg. (az)

Pomarańcze

Na runku pomarańcz tendencja układa się niejednolicie. Znaczną zwyżkę cen zanotowano przy pomarańczach jaffskich górskich, których cena podwyższyła się na przestrzeni ostatnich trzech tygodni z 2 na 2,60 zł za 1 kg w hurcie. Ponieważ artykuł ten stanowi towar wyborowy, wszelkie nadchodzące partie przedko rozchwytuje się; okoliczność ta powoduje częste braki tego artykułu, co w konsekwencji pociąga za sobą umocnienie tendencji.

W dniu 17 bm. odbyła się aukcja większych partii pomarańcz hiszpańskich, co pozwoliło kupiectwu poznańskiemu na dopełnienie swoich zapasów. Cena tych pomarańcz wynosi obecnie w detalu 1,60 zł za 1 kg.

Zapasy włoskich pomarańcz są dostateczne a cena utrzymuje się na poziomie 2,40 zł za 1 kg w detalu. Według opinii kół zainteresowanych, dalszej zwyżki cen nie należy przewidywać. Popyt lokalny słabnie obecnie, gdyż zainteresowanie konsumentów skierowuje się na owoce krajowe, które zaczynają pojawiać się na rynku. (az)

Cytryny

Rynek cytryn wykazał w ostatnim czasie tendencję bardzo mocną, gdyż na skutek upałów popyt wzrósł w znacznym stopniu, a zaopatrywanie handlu lokalnego w towar nastroczało pewne trudności; mianowicie Ameryka półn. czyniła bardzo poważne zakupy na rynku włoskim, co utrudniało pracę polskim importerom.

Ceny cytryn wzrosły w ostatnim czasie o ca 10 proc. i obecnie wynoszą 58 zł za 1 skrzynię o zawartości 360 sztuk a 68 zł za 1 skrzynię o zawartości 490 sztuk — loco Gdynia; do tego dochodzą koszty przewozu w wysokości 6 zł od 1 skrzyni oraz godziwy zysk dostawcy. Hurtownicy oddają za tym swój towar detalistom po cenie 70 zł i 80 zł za 1 skrzynię, tak że cena 0,25 zł za 1 sztukę w detalu jest uzasadniona. Towaru jest na ogół mało, to też można spodziewać się dalszej zwyżki cen. Ewentualne obniżenie cen nastąpi z chwilą wycofania się Ameryki z rynku włoskiego. (az)

Parafina

Warunki na wielkopolskim rynku parafiny układają się od kilkunastu miesięcy korzystnie, gdyż artykuł ten — chroniony przez odpowiednią politykę celną — nie natrafia na konkurencję ze strony importowanych dawniej poważnych ilościach tłuszczów zwierzęcych. Rok gospodarczy 1936-37 wykazał w stosunku do r. gosp. 1935-36 wzrost obrotów o ca 20 proc., co należy przypisać wzmocnieniu konsumpcji wewnętrznej wyrobów parafinowych oraz ożywieniu w działalności produkcyjnej przemysłu chemicznego. Ubiegłe trzy miesiące przyniosły pewien spadek obrotów, który w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wyraża się w około 25 procent. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA Z KRAJU

(k) Rozwiązanie dwóch dalszych kartek. Z dniem 21 czerwca br. zostają rozwiązane dwa nowe kartele, a mianowicie: kartel producentów dwuchromianów potasu i sodu, utworzony dnia 12 lutego br., oraz kartel producentów alunu chromowego, utworzony dn. 19 lutego rb.

Słowa nie znaczą. Czynem popieraj Związek Polski (Poznań, Pocztowa 27) Handel i rzemiosło nie hańbią, lecz są dźwignią społeczeństwa.



KONGRES CHRYSTUSA KRÓLA

Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla odbędzie się w dniach od 25 do 29 czerwca. W dniach 28 i 29 czerwca obradować będzie w Poznaniu XVII zjazd katolicki.

W ramach Międzynarodowego Kongresu ku czci Chrystusa Króla i XVII Zjazdu Katolickiego w Poznaniu odbędzie się wielkie manifestacyjne zebranie kobiet w sali „Olimpia” (dawniejszy cyrk) przy ul. Poznańskiej 62.

Zebranie to odbędzie się 29 bm. w święto Piotra i Pawła o godz. 14. Wykład wygłosi p. Zofia Rzepecka, prezesa centrali krajowej Katolickiego Związku Kobiet na temat: „Kobieta w walce o panowanie Chrystusa Króla w rodzinie i w społeczeństwie”.

Bezpośrednio po zebraniu wyruszy pochód kobiet na międzynarodową manifestację pod Pomnik Serca Jezusa.

Z POMORZA

— * **BRODNICA.** Podczas ostatniej burzy uderzył grom w stodołę rolnika Marchewicza w Bryńsku, która spłonęła. W Zaborowie wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Gajkowskiego; spaliła się stodoła i chlew wdowy Jastrzębskiej. Ogień rozszerzył się z taką szybkością, że spalił się żywy i martwy inwentarz. Szkody wynoszą w przybliżeniu 20 000 zł. W Ostaszewie spalił się na szkodę rolnika Cichorskiego dom mieszkalny wraz z urządzeniem. Dnia 16 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Rucińskiego w Byszwałdzie pod Lubawą. Ofiarą płomieni padła stodoła i chlew. Ogień przerzucił się następnie na dom mieszkalny rolnika Tomaszewskiego; budynek spalił się doszczętnie. Przyczyny tych licznych pożarów dotąd nie ustalono. (gn)

— * **DZIAŁDOWO.** W zamiarze samobójczym wyskoczyła ze znajdującego się w biegu pociągu przyw. nauczycielka, Zofia Niewęgłowska z Poznania. Wskutek odniesionych okaleczeń N. zmarła w tut. szpitalu. Przyczyną desperackiego kroku był rozstrój nerwowy. Denatka była swego czasu zatrudniona w majątku Cichorz pod Działdowem. (gn)

— * **GRUDZIĄDZ.** W seminarium nauczycielskim w Grudziądzu zakończony został dnia 18 bm. ustny egzamin kandydatów do stanu nauczycielskiego, który ze względu na wyjątkowo wielką ilość kandydatów (169) trwał dwa miesiące. Byli to wychowankowie ostatniego kursu seminarialnego, eksterniści i repeticenci wszystkich seminarium nauczycielskich okręgu po-

znańskiego, które z końcem ub. roku szkolnego zlikwidowano. Egzaminów nie zdało przeszło 20 kandydatów. Seminarium nauczyc. w Grudziądzu czynne będzie w przyszłym roku jako liceum pedagogiczne.

— „Dzień Morza”, urządzony przez Ligę Morską i Kolonialną, odbył się przy nader licznych udziałach społeczeństwa. uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem nad brzegiem Wisły. Wieczorem odbyły się „sobótki”. Z okazji „Dnia Morza” odbył się też w Grudziądzu pływacki spław o nagrodę przechodnią L. M. K. Strzeżmiecin — Grudziądz (3 500 m) z udziałem 70 zawodników. Pierwszy przybył do mety Zieliński (Sokół), drugi Kowalski (Sokół), trzeci Marchlewski (MKS). (gn)

Drugie wykonanie oratorium „Quo vadis”

Pod protektorem J. Em. ks. Kardynała Prymasa Augusta Hlonda wykonane zostanie z okazji Kongresu Chrystusa Króla wielkie oratorium Feliksa Nowowiejskiego „Quo Vadis?” na chóry, solę i orkiestrę: Udział biorą: Chór Filharmoniczny i męski chór operowy, Zofia Fedyczkowska, Aleksander Karpacki, Karol Urbanowicz i Orkiestra Symfoniczna stoł. m. Poznania. Dyryguje dr Zygmunt Łatoszewski, przy organach kompozytor F. Nowowiejski. Wspaniałe to dzieło reli-

gijne wykonane zostanie w niedzielę, dn. 27 czerwca wieczorem o godz. 8,30 w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Stow. Pań św. Wincentego parafii św. Marcina: St. Krzyżagórska zamiast wieńca na trumnie sp. Anny Giergiowej 20,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 34,— zł.

Na chleb św. Antoniego: A. Ch. 10,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 46,70 zł.

Ucieczka mordercy

narobiła wiele popłochu na scenie rewijowej w Adrii. Bandyta na domiar zięgo (Łaskowski (widzieliście te bary?) zjawiał się nieoczekiwanie w mieszkaniu prokuratora dla dokonania straszliwej zemsty. Scena ta zamroziła krew w żyłach widzów. Jedynie Honarska (diabeł nie dziewczyna) zachowała krew gorącą i ognistą piosenką węgierską tak wzmożyła temperaturę widowni, że trzeba było przywołać pogotowie strażackie duetu Soboltówna-Wojnar. Nie obył się bez ofiar — 8 trupów w finale. Za 2 złote — to nie było co. Pg 28 078-25,66

Anna Waczyńska

przeżywszy lat 84. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22. bm. o godz. 18 z kaplicy Szpitala Miejskiego przy ul. Koźziej na stary cmentarz archikatedralny.

W smutku pogrążeni mąż z rodziną.

zg 27 279



Pawełka Janika

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23. bm. z kostnicy cmentarza parafii jeżyckiej o godzinie 4 po południu.

W ciężkim smutku pogrążeni rodzice.

zg 27 280

Poznań, Poznańska 50.

JUTRO rozpoczyna się I. Klasy

i trwać będzie do soboty dnia 26 czerwca.

Należy dziś jeszcze zakupić szczęśliwy numer i pamiętać że

Wielkie wygrane padają stale w kolekturze

ZYGARŁOWSKIEGO

Poznań, ul. 27 Grudnia 12.

Egzamin wstępny

do Liceum Technicznego: a) budowlanego b) drogowego c) wodno-melioracyjnego

odbędzie się w Państwowej Szkole Budownictwa i Mierniczo-Melioracyjnej w Poznaniu, ul. Łakowa 11 w dniach 1-go do 4-go września br.

Podania z dołączeniem metryki urodzenia, świadectwa szkolnego, świadectwa lekarskiego, życiorysu i jednej fotografii należy wnieść do Dyrekcji szkoły do dnia 5-go lipca 1937 r.

Dyrektor.

MIEJSKIE 3-klasowe MĘSKIE LICEUM ADMINISTRACYJNE w POZNANIU

przyjmuje wpisy do I klasy nowego typu w kancelarii Miejskiego Wydziału Szkolnego, ul. Śniadeckich 60, pokój 7.

Absolwenci dwu pierwszych klas mogą otrzymać świadectwo ukończenia 2-letniego Liceum Administracyjnego z pełnymi prawami liceów zawodowych. W klasie III specjalnej przewiduje się wydziały: samorządowy, skarbowy i kolejowy.

Egzamin wstępny: 25 i 26 czerwca br.

Wpisowe wraz z taksą egzaminacyjną zł 15,—.

Blizsze szczegóły w prospektach, które wydaje kancelaria.

ng 45 792

Radio

3 lampkowe „Philipsa” na anodach, kloc, dwie wagi, prasa, półszo-

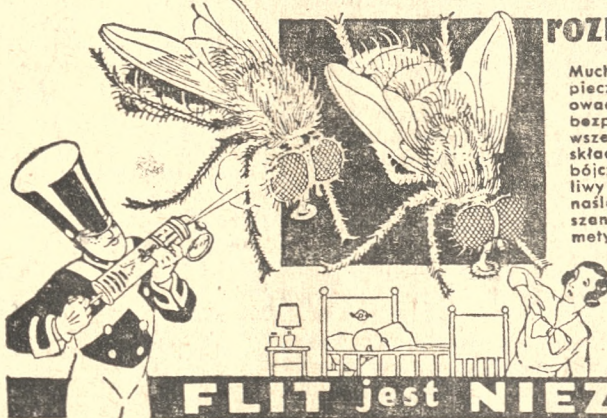
Wóz

kloc, dwie wagi, prasa, półszo-

Rozpylajcie FLIT—który niszczy wszelkie owady

Brońcie się przed owadami.

roznoszą one bowiem zarazki chorób!



Muchy i wszelkie inne owady są bardzo niebezpieczne. Stosowanie mało skutecznych środków owadobójczych w niczym nie zmniejsza tego niebezpieczeństwa. Jedynie Flit niszczy skutecznie wszelkie owady, zawiera on bowiem tak silne składniki, jakich nie posiadają inne środki owadobójcze. Rozpylony Flit nie plami i jest nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt. Należy wystrzegać się naśladowictw i żądać jedynie Flitu w złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem. Hermetyczne zamknięcie blaszanki zabezpiecza przed falsyfikatami.

Do niszczenia pełzających owadów stosujcie proszek owadobójczy p. n. FLIT, rozpylający go w szpary i szczeliny.



FLIT jest NIEZAWODNY!

MAJSTER

dobry fachowiec, do gotowania soków owocowych, potrzebny zaraz. Zgłoszenia „CZEKOS”, plac Sapieżyński. zg 27281

Pamiętaj

w podróży

na

wycieczkach

czekolada wzmacnia

cukierki orzeźwiają

najlepszej jakości

tanio poleca

Waleria PATYK

Al. Marcinkowskiego 6

ulica 27-go Grudnia 3

Ciechocinek

PENSJONAT NA PLEBANI

w centralnym punkcie parku.

Ceny umiarkowane. Ceny umiarkowane.

Tylko dla chrześcijan.

zg 27213

110 lat.

KAROL JANKOWSKI i SYN

Fabryka Sukna — Bielsko

to najkorzystniejsze źródło zakupu znanych materiałów wełnianych na ubrania sportowe. — Skład obficie zaopatrzone w nowości.

Oddział Fabryczny: Poznań, ul. 27 Grudnia nr. 2.

Kr 44 714



Umarń Maciek! Umarń! leży na desce.

Łos mu pokazali i podskoczył jeszcze.

Łos mu pokazali, jeszcze nie umiera.

Wierzy bowiem w szczęście łosów od LANGERA

Spieszcie więc po LOS kł. I

do szczęśliwej kolektury

JULIANA LANGERA

gdzie padł MILION w 33 lot., a ostatnio 6 wygranych

po 100.000 — 3 po 50.000 i wiele innych.

Poznań, ulica Sew. Mielżyńskiego 21.

Konto P. K. O. 212 475

Lekarz-dentysta

potrzebny od 1 sierpnia br. do prowadzenia praktyki prywatnej i kasowej do dużego miasta Województwa Śląskiego. Warunki według umowy. Oferty proszę kierować najpóźniej do 15 lipca do administracji Kuriera Poznańskiego w Poznaniu zg 27 252.

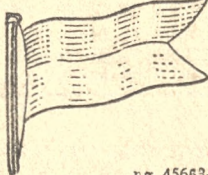
LODY PINGWIN — świetne, choć tanie

Na Wielkie Święta m. Poznania

PORTRETY Króla i Wielkiego Wojewody Rumunii, CHORĄGWIE o barwach kr. Rumunii, Katolickich i Narodowych poleca w wielkim wyborze

DOM SPORTOWY

św. Marcina 33. Telefon 55-71



ng 45663-4

Poważna firma branży spożywczej

poszukuje

na stanowisko zaufane doświadczonego KUPCA

w wieku nie niżej 30 lecz nie wyżej 40 lat. Kandydat z wyższym wykształceniem mają pierwszeństwo. Warunek: długoletnia praca zawodowa. Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza się skierować pod ng 45 701 do Kuriera Poznańskiego św. Marcina 70.

Poważne przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe poszukuje od zaraz lub 1 sierpnia

Przykrawacza

do oddziału miarowego na odzież męską i mundury oficerskie, pierwszorzędną wykwalifikowaną siłą z najlepszymi poleceniami

Przykrawacza-Konfekcyjnego

który może wykazać się kilkuletnią praktyką w fabrykach konfekcji męskiej.

Dekoratora-ekspedienta

rzutkiego fachowca, umiejącego pisać nowoczesne plakaty.

Praktykanta

z odpowiednim wykształceniem szkolnym. Wyczerpujące oferty z podaniem referencji do Kuriera Pozn. zg 27 278.

Szuka w centrum

OBSZERNEGO LOKALU HANDLOWEGO

z 2 ewentl. 1 oknem pewny płatnik. Oferty z podaniem wielkości, ceny i czasu objęcia pod nr. „25,64” do Biura Ogłoszeń „P.A.R.”. Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. Pg 28 077-25,64

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Sprzedam
kamienice nowa, zdrowa, gotów-
ka 95 000.—, dochód 10 000.—,
Oferty Kurier Pozn. zdg 19 540

Kamienice
śródmieście dochód 9 600.—, cena
65 000.—, wpłaty 40 000.—, Gru-
szyński, Aleje Marcinkowskie-
go 17 a. zdg 19 592

Budowniczy
może złożyć ofertę na budowę
domu przy ul. Wodnej 24, rysun-
ki tamże. zdg 19 584

Parcele
700 m² przy Winklera tania sprze-
dam. Maciejczyk, Piekary 12 a. II.
zdg 19 629

Willa
Łukaszczyca 28 ogrodem i tere-
nem budowlanym przy ulicy, do-
chód 2 736, cena 31 000.—, Zgło-
szenia Ostrowski 12, właściciel.
zdg 19 626

Willę
ogrodem przy tramwaju wpłata
30 000.—, kupię. Oferty Kurier
Poznański p. 20 780

Dom
rodzaj willi komfort bezpodatko-
wy, dobre położenie przystanek
tramwajowy, dochód 5 000, spie-
sznie korzystnie sprzedam. Oferty
Kurier Poznański zdg 19 651

Kamienice
komfortowa dochód 19 500.—
sprzedam 160 000.—, Maciejczyk,
Piekary 12 a. II. zdg 19 726

Administracje
domów przyjmie administrator —
fachowiec, rzutki, na wskroś ucz-
ciwy. Referencje poważnych.
Oferty do Kuriera Poznańskiego
zdg 19 790

Willa
Willa wielkopolska 1 mieszkaniowa
z wielkim holem
10 pokoi z ogrodem
blisko Parku Moniuszki, korzyst-
nie do sprzedania lub zamiana na
dom. Oferty Kurier Poznański
zdg 19 776

Willa
Dobry pięciopokojowa kuchnia,
1 000 m² ogród, 15 000.—, wpłaty
10 000.—, cała wolna. Sowiński,
Garnarska 2, tel. 18-21.
zdg 19 838

2. PIENIĄDZ

30.000
posiadam, proszę uczciwej propo-
zycji. Oferty Kurier Poznański
zdg 19 429

Pożyczki
4 000.— poszukuję i hipotekę
w Poznaniu. Oferty Kurier Po-
znański zdg 19 545

15 000.—
i hipotekę nowy dom wartościowy,
krótki czas spiesznie poszu-
kuje, dam wysoki procent. Oferty
Kurier Poznański zdg 19 650

Mam 12—15 000.—
na pierwszą hipotekę wypoczę-
cie o propozycje. Oferty „Par”
pod „25.68”. Pg 28 079-25.68

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Jastarnia
Bór 70 „Borowianka” wolne po-
koje, utrzymanie, ceny niskie.
zdg 19 164

Wisła „Piast”
adwokatowej Rychlickiej. Kuch-
nia doskonała. Blisko basenu
kapielowego. Garaż. Telefon 62.
zdg 19 327

Letnisko
Kuchnia Zbąska, pow. Wolsztyn,
piękna falista okolica, duże so-
nowe lasy, jeziora, rozrywki, do-
bra kuchnia 3,50 zł dziennie.
zdg 23 483

Blisko Poznania
w okolicy lesistej jeziora pokoje
z utrzymaniem korzystnie Ziem-
lowa Promienko p. Biskupice —
stacja Promno. zdg 19 488

Wisła
„Przedwiośnie” pensjonat nowo-
czesny, centrum pod lasem, Wła-
ścicielka Wielkopolska. Telefon
57.

Miasto Międzychód
uroczą okolica, jeziora, Warta,
las, plaża, dojazd autobusami,
koleja, dworzec Międzychód —
Letnisko, i dworzec Międzychód
Przybywającym na letnisko —
wszelkich informacji udziela Zar-
ząd Miejski (Wydział Letni-
skowo-Wypoczynkowy).
ng 45 562-3

Krynica
pensjonat
Sokolica
Śliczne parkowe położenie. Ogród
Tarasy. Znakomita kuchnia.
Fachowiec kierownictwo. Ceny
przystępne. dz 23 128/9

Letnisko
Kuchnia Zbąska, pow. Wolsztyn,
piękna falista okolica, duże so-
nowe lasy, jeziora, rozrywki, do-
bra kuchnia 3,50 zł dziennie.
zdg 23 483

Jurata
pensjonat Bargina skanalizowa-
ny poleca pokoje wykintym
utrzymaniem 12.— od osoby.
zdg 23 545

Zakopane

Krzepitówki 304, pokoje z całym
utrzymaniem zł 5.—, ng 45 722

Czorsztyn
Nadzamecz. Pensjonat Pierwszy
Dom przyjmuje tylko chrześcijan
położenie niezrównane, idealnie
wypoczynkowy pobyt, staranna
kuchnia, ceny od 5,50 dziennie.
Stanisław Drohojowski. Czor-
sztyn, wojew. Krakowski. zdg
19 784

Kolonie letnie
okolica Czarnkowa, dzieci 30.—
opłaty. Oferty Kurier Poznański
zdg 19 793

4. OSOBISTE

Kapelusz
z monogramem M. P. proszę ode-
brać w Owocarni Polskiej a
zwrócić zabrane przez pana ko-
rzystającego z telefonu.
zdg 19 606

Ostrzegam
przed kupnem jakiegokolwiek me-
bli od meza mego Aleksandra
Sobolewskiego, gdyż wszystkie
meble jak i inne przedmioty są
moją własnością. Janina Sobole-
wska, Sreń Pozn., Mickiewi-
cza 53. ng 45 793/4

Gdyby
Lukullus żył stolowałby się w
Śniadalni Sobczyńskiego, Rataj-
czaka 2. zdg 19 801/2

Ermitage
plac Wolności 5. Znana wysmie-
nita kuchnia, ceny niskie.
Ogród
zdg 19 681

6. OŻENKI

Urzędniczka
państw., 210 pensji, oszczędności
kilkę tysięcy, wykształcona, soli-
dna, przystojna blondynka 30 po-
zna szlachetnego, kulturalnego
pana na stanowisku. Cel matry-
monialny. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 19 166.

Krawcowa
samodzielną lat 36 szuka towa-
rzystwa pana na stałym stanowi-
sku. Cel matrymonialny. Oferty
Kurier Poznański zdg 19 607

7. SPRZEDAŻE

Wózki
rowerki, wybór, tanio. Trabczyń-
ska. Pierackiego 11 podwórzu
„Kredyt”. zdg 14 082

„Meble W. Paet”
Najnowocześniejsze wzory ni-
skie ceny Poznań, Wrocławska
15. Coroczna wystawa na Tar-
gach Międzynarodowych.
Ng 48 883

Młyn
motorowy sprzeda. Barciszewski
pocztą Witowo, powiat Środa.
zdg 18 233

Skład
kolonialno - delikatosowy sprze-
dam zaraz tylko fachowcowi.
Oferty Kurier Poznański zdg
17 414

Restauracja
i hotel, prosperująca lat 40 w
fabrycznym mieście w woj. łódz-
kim 26 000 mieszkańców z powo-
du podesejścia właściciela
jest do sprzedania. Adres Kurier
Poznański zdg 18 199

Tłocznice owocową
młyn, filtr, maszynę do korko-
wania okazynie sprzedam. Główna,
ul. Wrzesińska 15.
zdg 18 305

Aparaty
fotograficzne, zegarki, praktyczne
upominki najtaniej
Muza,
Rzeczypospolitej 4. zdg 18 180

Kolonialkę
z urządzeniem wydzierżawi gospo-
darz. Szamarskiego 56 m. I.
zdg 19 305

Wage
analizyczna sprzedam. Oferty
Kurier Poznański zdg 19 563

Samochód
ciężarowy Ford rok 1930 na
sprzedaż okazynie. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 19 533

Czterysta
mórg pszennej ziemi pod Pozna-
niem, budynki, inwentarze pierw-
sorzędne. Reflektanci nadesła
zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 19 595

Skład
owoców, dobra egzystencja sprze-
dam zaraz. Adres wskazuje Kurier
Poznański zdg 19 613

Pianina, fisharmonie
okazyjnie, zamiany, wypożyczenie
Marcina 22, podwórzu. zdg 19 603

Pianino
„Sachter” krzyżowe sprzedam.
Oferty Kurier Poznański
zdg 19 602

Motocykl
prawie nowy sprzedam. Obejrzyj
23 bm. Szamarskiego 34 — 4.
telefon 61-77. zdg 19 628

Jadalnie
nowoczesne tania sprzedam. —
Stolarska, św. Marcin 57.
zdg 19 627

Sypialkę

jasny, dąb dobrze utrzymana
sprzedam. Niegolewskich 14 — 8
zdg 19 638/9

Bilard
automatyczny tania. Górna Wil-
da 31. restauracja. zdg 19 703/4

Wóz
ciężki tania. Strojński, Nara-
mowska 8. zdg 19 564

Żniwiarkę
sprzedam okazynie 350.— zł. —
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 19 667

Walizy, Torebki, Nesesery,
Parasole, laski, paski
Czysz,
Szkolna 11.
Pg 28 074/5-25.62/3

1 000 samochodów
rozebranych używane części pod-
wozia młeczarskie opony najta-
niej w firmie Autosklad, Po-
znań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74
zdg 23 339-40

Ziemniaki
jadalne najpiękniejszy gatunek
złotomiesne, zdrowe, czyste, sma-
czne nadeszły. Bukowska 35. —
składnica. zdg 19 691/2

Rentowną
restaurację, centrum Poznania
sprzedam 17 000.— Oferty Ku-
rier Poznański zdg 19 680

Pianino
mało używane korzystnie na
sprzedaż. Zgłoszenia Kurier Po-
znański zdg 19 686

Łóżeczko
dziecięce. Strzelecka 3 a — 3.
zdg 19 687

Kolonialkę
mieszkaniem, centrum, egzysten-
cja pewna tania sprzedam. Adres
wskazuje Kurier Poznański
zdg 19 717

Erika
maszyna do pisania nowoczesna
sprzedam. Babińskiego 7, m. 4.
zdg 19 724

3 060 kwm.
ogród warzywno owocowy Gru-
dziej (Solacz). Oferty Kurier
Poznański zdg 19 259

Kanapę
lampy gazowe, kuchnię używane
sprzedam. Dolina 3, m. 7.
zdg 19 730

Sprzedam
natychmiast skład cygar, sprze-
daj butelkową w dobrym punk-
cie. Oferty Kurier Poznański
zdg 19 732

Sprzedam
czterokomorową kąpiel (s. Schne-
ca). Oferty Kurier Poznański
zdg 23 546

Kiosk
dobrze prosperujący sprzedam.
Adres Kurier Pozn. zdg 19 840

Rowery — Maszyny
do szycia
Gramofony — Płyty
korzystnie u Legowskiego
Kanałowa 18
Asygnaty „Kredyt”. zdg 19 370

Kolonialka
mieszkaniem. Słoneczna 21.
zdg 19 796

Lancia
bardzo dobrym stanie okazynie
sprzedam. Marsz. Piłsudskiego
22. zdg 19 771

Powózka
mała, tania. Małe Garbary 7a.
zdg 19 756

Samochód
limuzyna, Citroen, modny, w do-
brym stanie na sprzedaż. Oferty
Kurier Poznański zdg 19 775

10. MAJATKI
Majątek
dwudziestowlókowy
Kaliskie, gorzelnia, wielkopolska
rezydencja, bogata gospodaro-
wany okazynie sprzedam, wpła-
ta 250 000.—

Dzierżawy
920 mórg 20 000.— 800 buracz-
nej 66 000.— 800 domena 25 000;
180 buraczanej 12 000.— Gryma-
szewski, Szymańskiego 1.
zdg 19 678

11. KUPNA
Broń antyczna
kupuje. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 18 263

Motocykl
dobry używany kupię. Heger,
Pobiedziska, Kazimierzowska.
zdg 18 725

Srebro
złoto, brylanty kupię
Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 40 561

Maszynę
do pisania kupię. Oferty Kurier
Poznański zdg 19 575

Okazyjnie
kaloryfery, rury, kurki. Oferty
Kurier Poznański zdg 19 586

Pianino

kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 19 609

Kupię
wolant lub dwukolowiec z ko-
niem i siodło. Oferty Kurier Po-
znański zdg 19 581/2

Motocykl
mało używany kupię. Tront, Ra-
czyńskich 11, telefon 49-97.
zdg 19 683

2 ctr. miodu
od bartnika kupię. Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 19 708

Teszyng
6 mm kupię. Oferty Kurier Pozn.
zdg 19 711

Wielkopolskanę
Dokart kupi maj. Komorniki. —
pow. Poznań. zdg 19 831

Pianino
kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 19 849

Potrzebny do gorzelni
kocioł parowy
o powierzchni około 38 m². Zgło-
szenia do Maj. Stążki, poczta
Pruszczyk, koło Bydgoszczy.
zdg 19 782

Kupię
bas tuba w B. używany w do-
brym stanie. Zgłoszenia Hugon
Will. Lubowo, poczta Mokrzy-
wiat Szamotuły. zdg 19 731

12 DO WYNAJĘCIA
Sześć
balkon. słoneczne naprzeciw sa-
du 125.—, portier. Kręta 24.
zdg 18 266

Pięciopokojowe
od lipca II. centralne. Telefon
61-54, pomiędzy 15—20.
zdg 17 190

Dwupokojowe
słoneczne. Aleja Hetmańska 9.
wskaże dozorca. zdg 18 228

2
pokoje kuchnia. Warszawska 135.
Osiedle. 1. 8. zdg 18 984

8 pokojowe
w centrum dla adwokata, leka-
rza względnie biuro od 1 lipca br.
za umiarkowanym czynszem. —
Zgłoszenia u admin. ul. 3 Maja
6, m. 5. zdg 19 400

Pięciopokojowe
komfort. centralne, słoneczne, po-
bliżu zamku wkrótce wolne. Zgło-
szenia „Par” pod „24.100”.
Pg 28 474-24.100

Trzypokojowe
z łazienką III piętro, 1 lipca. —
Czajca 2, dozorca. zdg 19 526

Dwupokojowe
słoneczne, odnowione, IV piętro.
łazienka służbowa, balkon, kau-
cja. Bukowska 41, stróżka.
zdg 19 541

Pokój
kuchnia 1 lipca. Hetmańska 46.
(Łazarz). zdg 19 596

Czteropokojowe
komfort. Gorczyń minutę od
tramwaju przy kościele. Ostro-
bramska 20. zdg 19 585

3 pokojowe
kuchnia, łazienka, okolica Teatru
Nowego. Zgłoszenia Kurier Po-
znański zdg 19 666

Dwupokojowe
komfort. Knapowskiego 17. Gór-
czyn. zdg 19 673

Pokój
kuchnie, obszerne wydzierżawi
gospodarz. Łukaszczyca 18, obok
Rynku Łazarskiego. zdg 19 631

Solacz
cztery pokoje komfort, holl, bal-
kon willi. Wawrzyniak, Słaska
11. zdg 19 674

Śródmieście
Instytucje! 2 mieszkania po 10
pokoi wolne. Oferty Kurier Po-
znański zdg 19 701

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE
Wtorek, 22 czerwca.

6.15 audycja poranna; 12.25 —
fragmenty oper Moniuszki (płyty);
16.00 „Rzeczy ciekawe z pięciu
części świata” audycja dla dzieci;
16.20 Gabriel Fauré: sonata op. 13
A-dur; 16.45 „Winniki” — mia-
steczko tytoniu — felieton; 17.00 —
koncert orkiestry P. R.; 18.15 —
piosenki operetkowe w ujęciu or-
kiestrowym (płyty); 19.00 „Spa-
dek” — skecz Stelli Olgierd; 19.15
recital fortepianowy St. Szpinal-
skiego; 20.00 muzyka lekka i ta-
neczna w wyk. Orkiestry Wileń-
skiej; 21.45 „Przygoda Stasia” —
opowiadanie B. Prusa (cz. I-sza);
22.00 arie i pieśni w wykonaniu
Walenty Walewskiej; 22.20 —
Reinhold Gliere: kwartet smycz-
kowy A-dur op. 2.

WARSZAWA
Warszawa II. — 13.00 koncert
rozrywkowy; 14.00 parę inform-
acji; 14.06 — twórczości operowej
W. A. Mozarta (płyty); 15.00 re-
portaż z życia; 15.15 koncert so-

listów. Wykonawcy: Zofia Zey-
land-Kapusińska — śpiew, Janina
Ochlewska-Wysocka — forte-
pian; 22.00 wiadomości sportowe;
22.05 muzyka lekka (płyty); 23.00
„Junaczki w mieście i na wsi” —
odczyt; 23.15 muzyka taneczna z
dancingu „Cafe-Club” w Warsza-
wie.

POZNAŃ
Poznań — 12.15 „Przypomnienia
sezonowe” — pogadanka rolnicza
12.25 letnie nastroje (płyty); 13.00
życie kulturalne i społeczne Po-
znania; 13.05 koncert rozrywkowy
(płyty); 14.05 przegląd gieldowy;
14.15 słynne zespoły salonowe
(płyty); 18.10 II audycja z cyklu
„Formy muzyczne” — taniec
(płyty); 18.45 wiadomości sporto-
we lokalne; 23.00 muzyka tanecz-
na (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM
15.15 Koenigsw. — Muzyka z
płyt. 16.00 Lipsk — Muzyka roz-
rywkowa. 16.20 Drottich — Mu-



„Na czym polega tajemnica uroku i elegancji z których słyną na całym świecie Paryżanki?“, spytałam znanego arbitra elegancji wytwornej Paryża. Byliśmy na tańczącej herbatce w najbardziej wziętym hotelu. „Niech Pani spojry na nie“, odpowiedział. „Na co zwraca Pani przede wszystkim uwagę? Nie na suknię lub kapelusze, lecz na cerę. Tak bardzo wypieknąwą cerę — tak bardzo „soignée“. Każda kobieta ma delikatną „matową“ cerę, nawet w tej dusznej, przepelnionej sali. Niech Pani je obserwuje przed południem w Łasku Bułońskim, lub po południu na wyścigach — zawsze zobaczy Pani taką samą cerę“.

Dlatego właśnie Matowy Puder Tokalon jest dziś najbardziej en vogue wśród eleganckich Paryżanek. Nadaje gładką cerę, nieczem płatki różane, której wiatr ani deszcz lub pocenie się nie mogą zaszkodzić. Zapewnia fascynującą, dziewczęcą świeżość na cały dzień i co dzień. Wypróbuj sama Puder Tokalon, spreparowany według oryginalnego, francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Zmiana jaką ujrzyś w lustrze zdziwi Cię i zachwyci.

3
pokojowe, komfortowe, bezpodat-
kowe do wynajęcia. Zgłoszenia
Marciniak, Dąbrowskiego 5. I.
piętro. zdg 19 707

Próźny
pokój ładny bezdzietnym. Wio-
ślarska 68, Rataje. zdg 19 727

Centrum
trypokojowe 60.— Zgłoszenia
Szczepański, Ratajezaka 38, ofi-
cyna, parter. zdg 19 731

Focha 43
3 pokoje przynależności I piętro,<

Jednopoikojowe

Rzeczypospolitej 4. zdg 19 829

Pięciopokojowe

Rzeczypospolitej 4. zdg 19 828

13. SZUKA MIESZK.

3-4 pokojowego z wszelkimi przynależnościami poszukuje od 1 sierpnia. Architekt. Raeder, Śląska 20. Pg 28 478-56.33

Mieszkania

4-5 pokojowego z możliwością urządzenia wytwórni poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 19 824

Dwupokojowego

kuchni, pokoju 15. 8. — 1. 9. pewny płacnik. Oferty Kurier Poznański zdg 19 821

Emeryt

oficer poszukuje 4-5 pokojowego, słonecznego, II piętra, blisko centrum zaraz lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 19 837

15. POKOJE UMEBL.**Mickiewicza**

11. m. 3. zdg 19 554

Mielżyńskiego

22. I m. 7. pokój obiadowy, bez. zdg 19 577

Pokój

Plac Działowy 10 — 10. zdg 19 612

Kwiatowa

9 — 14. zdg 19 630

Pokój

z klatki schodowej, czysty inteligentnemu solidnemu panu. Długa 12. m. 8. zdg 19 618

Balkonowy słoneczny

przy Zamku. Wały Jana III 11. m. 7. zdg 19 608

Na czas kongresu

jedno — dwuosobowy czysty pokój tanio. Blisko dworca. Placu Wolności. Wierzbicice 15. I. — m. 22. zdg 19 641

Wspólny

Garnarska 2 — 8. zdg 19 652

Pokój

Wielkie Garbary 40 — 3. zdg 19 656

Matejki

68. m. 1. dla jednego — dwóch utrzymaniem — bez. zdg 19 661

Elegancki

czysty, balkonowy, I piętro Ratajczaka 11a. m. 85. wchód 5. zdg 19 663

Śródmieściu

Zielona 7 — 8. II. jeden, dwa. zdg 19 712

Centrum

dwuosobowy wygodami, utrzymaniem. Składowa 1. m. 6. zdg 19 723

Skromny

używaniem kuchni. Mickiewicza 9 — 9. zdg 19 728

Jednej

osobie lub małżeństwu. Wojciecha 14/15. m. 17. zdg 19 734

Przyjeźdnemu

kilka razy miesiąc. Podgórna 4. m. 4. zdg 19 755

Czysty

Jackowskiego 9 — 10. zdg 19 766

Czysty

panu lub wspólnie. Wielkie Garbary 43 — 8. zdg 19 758

Niekrepujący

także przyjeźdnym. Piłsudskiego 24 — 3. zdg 19 759

Pokój

kuchnia umeblowana wynajme. Małeckiego 16 — 12. zdg 19 850

Czysty

Dąbrowskiego 36 — 4. zdg 19 844

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 21. 6.

ADRIA: „Niech żyje Lombard”.

KINA

Poznań, poniedziałek, 21. 6.

APOLLO: „Niesamowity Dom”.

CORSO: „Antek Polimaister”.

GLORIA: „Carewicz”.

GWIAZDA: „Ostatni Akord”.

METROPOLIS: „Broodway Bill”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Moja gwiazdeczka”.

RENAISSANCE: „WZ 6 nie wylądował”.

SLONCE: „Zakochane kobiety”.

SFINKS: „Ta albo żadna”.

SWIT: „Braterswo krwi”.

TECZA-Lazarz: „Noc w Operze”.

TECZA-Wilga: „Biuro zaginionych ludzi”.

WILSONA: „Senorita w masce”.

Frontowy

Grobla 22 — 9. zdg 19 826

Przyjeźdnym

wysoki parter, telefon. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 19 800

Pokój

z dobrym utrzymaniem blisko sądu do wynajęcia. Zgłoszenia Poczta 16 skład gorsetów. zdg 19 792

16. SZUKA POKOJU**Zakopane**

poszukuje pokoju oraz kuchni — sezon, domu prywatnym. Oferty Kurier Poznański zdg 19 557

Pokoju

próżnego szuka urzędnik. Oferty Kurier Poznański zdg 19 620

Pan

niekrepującego, słonecznego bezwzględnie czystego od 15. 7. — Zgłoszenia cena Kurier Poznański zdg 19 610

17. LOKALE**Warsztat**

jasny obszerny parterowy do wydzielania. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 19 303.

Warsztaty — Składnice

do wynajęcia. Poznań, Jeżycka 16, telefon 65-96. zdg 19 765

Ubikację

na warsztat — składnicę wynajme. Kraszewskiego 14. zdg 19 773

Skład

z mieszkaniem. Rolna 17, telefon 33-42. zdg 19 788

Skład

obszerny, nowoczesny, miasto powiatowe najlepsze położenie rynku, nadający się na każdą branżę do wydzielania. Oferty Kurier Poznański zdg 19 201

18. DZIERŻAWY**Garaz**

względnie remiza w centrum na bardzo dogodnych warunkach. — Zgłoszenia u administratora, ul. 3 Maja 6. m. 5. zdg 18 939

Skład

rzeźniczy z rzeźnią, mieszkaniem, dobrej okolicy, miejscu wycieczkowym przy Poznaniu wydzielanie. Kiekrz, pow. Poznań, Bronisław Frydrych. zdg 19 459/60

Kiosk

wydzierżawie. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 19 597/8

Drogerie

Poznaniu centrum sprzedam, — obrót roczny 36 000, — obecnie 8 000, — Sowiński, Garnarska 2 tel. 18-21. zdg 19 839

22. ZGUBY**Parasol**

damski, czarny, krótki zgubiono w Warszawie. Reprezentacja w Poznaniu, plac Wolności 17, telefon 3503. Przyjmujemy ubezpieczenie osób pojedynczych i całych rodzin oraz grup zawodowych. Ubezpieczonym, którzy nie chorowali w roku 1936. Towarzystwo zwraca 50 procent wpłaconych składek. Warunki w biurach Towarzystwa. dg 23 461

Parasol

zostawiono tramwaju dziewiętnastego bm. Rynku Wileckim wieczorem. Uczciwego znalazcę proszę odesłać Czajca 2, m. 9. Szroeder. zdg 19 757

23. ROZMAITE**Ubezpiecza**

na wypadek choroby

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych na Wypadek Choroby w Warszawie. Reprezentacja w Poznaniu, plac Wolności 17, telefon 3503. Przyjmujemy ubezpieczenie osób pojedynczych i całych rodzin oraz grup zawodowych. Ubezpieczonym, którzy nie chorowali w roku 1936. Towarzystwo zwraca 50 procent wpłaconych składek. Warunki w biurach Towarzystwa. dg 23 461

Naprawy

dywanów, cerowanie garderoby. tel. 22-02. Adamska, Ratajczaka 15. m. 6. zdg 16 227

IFajki!

Cygarnczyki szklane — galalito — Wiśniówki — Maszynki do papierosów — Papierosnice — Tytoniarki — Kamienie do zapalniczek — Knotki — Wszelkie przybory dla palących — hurtownie — niskie ceny — Dybicki, ul. Wrocławska 1. dg 23 535

Dywany

kilimy reparaży Tabernacki, — Kręta 24, telefon 23-56. zdg 19 636

Znana Adarelli

przepowiada nieomylnie z Braminów — reki. Podgórna 13 mieszkanie 10. Po domach, prowincjach nie wyjeżdżam. zdg 19 657

Koncesji

wódczanej poszukuje. Górna Wilga 31. zdg 19 705

Pracznia

3. — złote dziennie. Wilda, Krzyżowa 18. zdg 19 786

NAUKA**Korepetytor**

szuka posady w zakresie gimnazjum nowego ustroju. Najchętniej na wyjazd. Skromne wymagania. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 19 558

Kursy**Sawickiego**

Dypl. W. S. H. Poznań, Kantak 7, telefon 49-68. Wpisy codziennie. dg 23 318/19

Koleżankę

(ge) poszukuje powtórkę matury ekstern. Oferty Kurier Poznański zdg 19 665

Kursy Handlowe**Preissa**

Skarbowa 11. Nowy kurs 1 lipca zdg 19 696

Student

matematyki wyjedzie na kondycję, specjalność matematyka, — fizyka, chemia. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 19 861

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa**Kucharka**

samodzielną z dobrymi świadectwami poszukuje posady 1 lipca. Oferty skierować Zieloniewicz, Grunwaldzka nr. 58, siedziba Słomiński. zdg 18 235

Kucharka

samodzielną z dobrymi świadectwami poszukuje posady 1 lipca. Oferty skierować Zieloniewicz, Grunwaldzka nr. 58, siedziba Słomiński. zdg 18 235

Dziewczyna

skromna i uczciwa szuka posady, najchętniej do pomocy pani. Oferty Kurier Pozn. zdg 19 553

Osoba

zaufana samodzielna szuka posady do jednej osoby lub więcej z dobrymi długimi świadectwami, lat 32. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 19 583

Służąca

do wszystkiego szuka posady do samotnej osoby lub starszego państwa. Oferty Kurier Poznański zdg 19 601

Posługi

poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 19 669

Dziewczyna

uczciwa szuka posady samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 19 715

Wychowawczyni

z długoletnią praktyką i bardzo dobrymi poleceniami poszukuje posady do dzieci 1. 8. 37. co najmniej język niemiecki, szcyr, robotki. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 19 948

Pracznia

akuratnie pierze, prasuje, sprząta. Plac Nowomiejski 5, m. 6. zdg 18 359

Uczciwa

dziewczyna poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 18 247

Inteligentna

lat 26, samodzielna przyjmie posadę do prowadzenia domu, dobrze gotuje, chętnie u samotnych

Starsza

służąca, pracowita, uczciwa z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 962

Krawcowa

mistrzini, poszukuje posady — może wyjechać. Oferty Kurier Poznański zdg 18 947

Dziewczyna

wiejska uczciwa samodzielna do wszystkiego szuka posady od lipca. Oferty Kurier Poznański zdg 19 314

Sierota

młoda uczciwa szuka posady pokojowej lub do dzieci od 1. 7. — Oferty Kurier Pozn. zdg 19 179

Pokojowa

posiada pełne kwalifikacje szuka posady w majatku. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 19 326

Gospodyni

młoda szuka posady osób samotnych. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 19 325

Dziewczyna

język polski, niemiecki, francuski, szuka posady pokojówki do wszystkiego od 1 lipca. Oferty Kurier Poznański zdg 19 443

Panienska

inteligentna, do dziewczynki lub chłopczyka od 6 lat w czasie wakacyjnym, także wyjedzie szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 19 836

b) Inni**Książkowa**

kasjerka rutynowana z czternastoletnią praktyką, obeznana dokładnie z książkowością handlową i gospodarczą poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 18 274

Urządnic gospodarczy

kawaler lat 27, syn rolnika, ukończył szkołę rolniczą, 7 lat praktyki w wzorowych majatkach energiczny, sumienny z powodu zmiany właściciela poszukuje posady 1. 7. lub później. Łask, oferty Kurier Poznański zdg 19 165.

Młody

szofer w bardzo trudnych warunkach poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 19 591

Podróżujący

z własnym samochodem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 19 590

Szofer

mechanik pierwszorzędnym, lat 29 szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 19 589

Wychowawczyni

z doskonałą praktyką szuka posady na przychodnię lub stałe. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 19 670

Mechanik

zdolny z długoletnią praktyką na wszelkie maszyny do szycia specjalista na dziurkowe, guzikowe, mierzarki, okretarki itd. poszukuje posady. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 19 695

Inteligentna pani

praktyka biurowa, język niemiecki, przyjmie posadę sekretarki w pensjonacie, sekretariacie szkoły lub kulturalnym domu do utrzymania, miejscowości obojętne. Oferty Kurier Poznański zdg 19 842

Krawcowa

król także bieliznę szuka posady dziennie 2. — Oferty Kurier Poznański zdg 19 789

Czeladnik

piekarski pracuje do pieca poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 19 835

Krawcowa

szuka pracy w domu, 2 zł dziennie. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 19 115

Szofer leśnik

14 lat praktyki pozwolenie broń własną, dyplom różowy szuka posady żonatego — kawalera — Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 19 088

Spawacz elektryczny

poszukuje zajęcia. Również na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 19 138

Krawcowa

praktyka, dobrym krojem na elegancka odzież damska, chłopięca, bielizna, dom, majatek, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 19 040

Biuralistka-maszynistka

zdolna, polski, niemiecki z długą praktyką, poszukuje posady od zaraz. Chętnie na wyjazd. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 19 463

27. WOLNE MIEJSCA**Apteka**

S-ów Wł. Ziderińskiego, Sosnowiec, Orla 28, poszukuje magistra (ki) lub asystenta (ki) Polaka i chrześcijanina z prawem zarządu na zastępstwo od lipca do 15 września. zdg 19 559

Fotograf

retuszer może się zgłosić zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 19 168

Fryzjer

damsko - męski. Dąbrowskiego 5a. zdg 18 472

Polierzy meblowi

6-ciu siły tylko pierwszorządne, świadectwa najmniej trzyletniej praktyki w pierwszorządnych fabrykach mebli od zaraz potrzebni. Zgłoszenia pisemne kierować Fabryka Mebli Artystycznych Jan Jojko, Rybnik, Sobieskiego 3. Zarobek 50 groszy za godzinę. dg 23 538

Biuralistka

początkująca przyjmuje się od zaraz. Zgłoszenia z własnoręcznym życzyrsem i odpisami świadectw Kurier Poznański zdg 18 615

Księgową

młodsza poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia z podaniem wieku i odpisami świadectw Kurier Poznański zdg 18 616

Uczeń

blacharski może się zgłosić. W. Stachowiak. zdg 19 019

Fryzjerka

od 1. 7. dobra, żelazkowa — wodna Franciszek Lutomski, Mogilno. Ng 43 974

Pracznia

która bardzo dobrze pierze, prasuje, zna pracę domową, potrzebną na majatek. Odpis świadectw podanie pretensji. Oferty Kurier Poznański zdg 19 525

Potrzebna

służąca Małopolanka — gotowanie. Oferty Kurier Poznański zdg 19 532

Pomocnik

kupiecki branży delikatesów, wódek, win, tylko dobra siła potrzebny do pierwszorzędnego składu delikatesów. Oferty z odpisem świadectw do Kuriera Poznańskiego zdg 19 587

Dziewczyna

uczciwa w średnim wieku, z dobrym polec